

Już za tydzień świąteczny numer "Głosu", a w nim: wielkanocne zwyczaje, krzyżówka świąteczna i wiele innych atrakcji na 24 stronach !!!

GŁOS

TYGODNIK NOWOHUCKI

Nr 13 (104), 2 kwietnia 1993 r. Cena 3000 zł.

„Nie wytrzymam... albo ona mnie zabije,
albo ja ją...”

SPRAWA DLA...?

— W ostatni piątek i sobotę policja przyjeżdżała po kilka razy. Ale już i policjanci nie bardzo chcą tutaj przyjeżdżać. „Ona” znówu była pijana i rozrabiała. Tak jest niemal co dnia: krzyczy, biega po korytarzu, oni — to znaczy jej „goście” — biją ją... Potem przychodzi pod moje drzwi, pluje, wygraża. Mówi, że kiedyś mnie zabije, albo ja nie wytrzymam i zabije ją... — płacze do słuchawki starsza kobieta.

Po ośmiu miesiącach wracam na zamknięte blokami podwórko obok bloku nr 1, w os. Zgody. Wtedy zacytowałam w „Głosie” fragmenty osobliwego pamiętnika jednej z mieszkanki „jedynki”. Była to niemal codzienna rejestracja zachowań młodej kobiety — mieszkającej nad starszym małżeństwem — parstwem D. Wyliczenie „gości”, przekleństw rzucanych pod adresem starszych ludzi i policyjnych interwencji.

Zło

...zaczęło się od przeprowadzki: gdy do bloku w os. Zgody 1 wprowadziła się nowa lokatorka — R. Wraz z nią — ściągnęła w tę okolice jej goście, znajomi(?) — okoliczne lumpy. Gdy zjawiają się — z zamiarem odwiedzenia R. — słychać ich już z daleka, a „zamknięte” podwórko wieczorem niezle „niesie” głosy.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 10 i 11)

FUJI FILM FUJI FILM FUJI

FOTO LABORATORIUM

zdjęcia amatorskie
w 1 godzinę

zdjęcia legitymacyjne
w 4 minuty

KINO "ŚWIŁ"

LEVAX-FOTO LEVAX-FOTO

DZISIAJ O GODZ. 17
W NOWOHUCKIM
CENTRUM KULTURY
ODBEDZIE SIĘ LOSO-
WANIE NAGRÓD
WIELKIEGO KON-
KURSU „GŁOSU”.
(SZCZEGÓŁY NA STR. 2)

Czy urząd da szansę dziecku?

Jeśli ktoś ma zdrowe dziecko i własny kąt, może uważać się za szczęściarza. Co raz więcej dzieci rodzi się przecież z różnego typu wadami fizycznymi i defektami psychicznymi. Wyróżniamy się też w europejskiej statystyce pod względem śmiertelności noworodków. Co zaś do własnego kąta, to wiemy jakim cennym dobrem jest mieszkanie, ile obecnie kosztuje każdy metr kwadratowy. To sumy horrendalne!

Agnieszka i Piotr wyznaczili sobie taki wysoki pułap marzeń. Dla nich to szczyt szczęścia, a przecież te marzenia nie są wygórowane i powinny być powszechnie osiągalne. Walczą o własne dziecko i starają się o własny, rodzinny kąt, czyli o skromne mieszkanie.

Monika, córeczka Agnieszki i Piotra ma 26 miesięcy. Chociaż jeszcze nie chodzi, potrafi siedzieć i potrafi powiedzieć „mama”.

(CIAĞ DALSZY NA STR. 10 i 11)

U NAS NAJTANIEJ
ROWERY ♦ CZĘŚCI
Hurt - ceny fabryczne
Detal - ceny konkurencyjne
Serwis:
wszystkie typy rowerów
i wózków inwalidzkich

Klasztorna 31 Tel. 44-47-53



SKLEP FIRMOWY
F.H. "KrakChemia" S.A.

os. Centrum B bl. 8 N. Huta

- wykładziny podłogowe: dywanowe i PCV - najtańsze w Krakowie !
 - tapety winylowe i papierowe - 100 wzorów
 - farby i lakiery, kleje
 - sprzęt zmechanizowany gospodarstwa domowego za gotówkę i na raty !
- Zapraszamy: pon.-pt. 11-19, w soboty 9-14

Wicepremier Henryk Goryszewski w HTS:

Będę wspierał proces modernizacji hutnictwa

Przed tygodniem, w piątek, 26 marca w Hucie im. T. Sca-dzimirza gościł wicepremier rządu Henryk Goryszewski. HTS była jednym z dwóch przedsiębiorstw (drugie to Zakłady Włókiennicze „Vistula”), które odwiedził wicepremier. Henryk Goryszewski podkreślił swoje osobiste zaangażowanie w sprawę udzielenia rządowych gwarancji dla kredytu potrzebnego na budowę linii ciągłego odlewania stali w naszej hucie.
(CIAĞ DALSZY NA STR. 4)

„Wyobraźnia i wiara sprawia, że krzyże wiszące w miejscach kultu chrześcijan przybierają najrozmaitsze kształty. Wątpliwe jednak by Jezus ukrzyżowany został na specjalnie ozdabianym krzyżu...”

WOKÓŁ KRZYŻA

Wielki Tydzień obchodzony w kościele katolickim sprawia, że częściej niż kiedy indziej myślimy o wydarzeniach, które rozegrały się niemal dwa tysiące lat temu: sędzię nad Jezusem z Nazaretu jego męczeńskiej śmierci. Śmierci, za którą formalną odpowiedzialność ponosi rzymski urzędnik Ponejusz Płat. Wydał on wyrok po tym, jak nikt z tłumu przysłuchującego się sądowi nie stanął w obronę sądownego. Wręcz przeciwnie. Tłum był żądny krwi i wołał: „ukrzyżuj go!”

(CIAĞ DALSZY NA STR. 10 i 11)



FIRMA HANDLOWO-USŁUGOWA

31-970 Kraków, os. Zielone 16, tel. 43-04-49

SPRZEDAŻ

- * firanek płaskich, wypukłych, zakardowych, haftowanych
- * materiałów zasłonowych i obiciowych
- * pasmanterii, koronek, pomponów, taśm do firanek i zasłon itp.
- * środków wybielających
- * karniszy plastikowych w różnych kolorach, cichobieźnych, mosiężnych i powlekanych (1,2,3-szynowe), drewnianych

SPRZEDAŻ: od poniedziałku do piątku 11 - 18

USŁUGI

- * w zakresie szycia, upinania firanek i zasłon

F.H.U. Lemex
Kraków os. Centrum D 2

SPRZĘT AUDIO-VIDEO

oraz

GOSPODARSTWA DOMOWEGO

renomowane firmy * szeroki asortyment

W m-cu marcu promocyjna obniżka cen

NIEZWYKLE ATRAKCYJNE WARUNKI
SPRZEDAŻY RATALNEJ

Najlepszy w Krakowie
sklep

z dywanami, chodnikami i firankami

Al. Róż (os. Zgody 7) tel. 44-26-83

Dywany na każdą kieszeń
i na każdy gust

"MAXI MARTEN"
KRAKÓW, os. Kolorowe 10A
tel. 43-30-00

ART. SPOŻYWCZE
KONFEKCJA
damska, męska
dziecięca
KOSMETYKI
CHEMIA GOSP.
ROWERY
tel. 44-18-68



GALERIA
Centrum B, bl. 3
FOTOLABORATORIUM
„MINILAB” SKLEP
os. Centrum B, bl. 6
(punkt paszportowy)
ZDJĘCIA
DO DOKUMENTÓW —
4 MINUTY

PHU SETON Al. Róż 15 ♦ PHU SETON Al. Róż 15
SALON TELEWIZYJNY

- ♦ SPRZĘT TELE AUDIO VIDEO
 - ♦ PRALKOSUSZARKI, LODÓWKI itp.
- Imp. Włochy INDESIT

ŚWIATOWA KLASA • SOLIDNE GWARANCJE

SPRZEDAŻ RATALNA - BEZ ŻYRANTÓW!

al. RÓŻ, os. SŁONECZNE 15 tel. 44-09-27

CUKIER - HURT

N. HUTA ul. WAWOZOWA 34a
czynne od 8-16

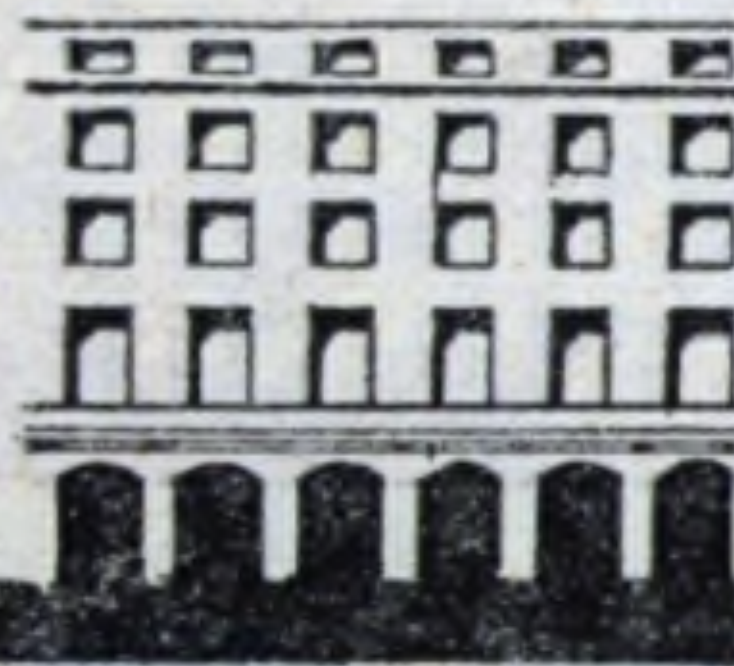
CENA 7600-7900 zł/kg

- BEZPŁATNY TRANSPORT
- CIĄGŁOŚĆ DOSTAW
- UPUSTY CENOWE

Inform. tel. 44-09-27, godz. 11-19



CENTRUM I OKOLICE



ZAKŁAD POLIGRAFICZNY

Os. Handlowe 7 —
tel. 44-09-72

poleca:

- tanie usługi ksero
 - druki offsetowe
 - wizytówki i zaproszenia
 - laminowanie i oprawy dokumentów
 - skład komputerowy
- Ceny konkurencyjne

CHINY

(Pekin, Chiński Mur)
13—21.05.1993
atrakcyjna cena
„ORBIS”
Nowa Huta
tel. 44-22-31

Ogłoszenie drobne

Ⓢ SUPERSALA weselna
Tel. 47-63-15.

Krótko o dzielnicy

● Trwają prace przy remoncie torowiska w al. Pokoju. Niestety nadal się tu jeździ niebezpiecznie, gdyż nie ma wyraźnych wcześniejszych oznakowań o prowadzonych pracach. Chyba, że za taką przestrożę należy traktować ulepionego przez pracujących tu robotników balwana. Stał on jeszcze w tym tygodniu pomiędzy torowiskami zwracając uwagę przejeżdżających swoimi wyjątkowo dużymi walorami... męskości. (p)

Dlaczego znaczki tylko na pocztce?

Przedświąteczny ruch nie tylko na placach targowych i w sklepach. Tworzą się rzesze kolejkę na pocztce. Boże Narodzenie i Wielkanoc to święta u nas szczególnie, przypominamy sobie wówczas o bliskich i dalekich krewnych, a także znajomych. Nawet gdy przez pozostałą część roku milczymy, to na święta wysyłamy kartkę z życzeniami, pozdrowieniami. I musimy odstać w łasiewcowej kolejce.

Nie wiadomo dlaczego kilka lat temu wycofano z kiosków znaczki pocztowe? Była to bardzo dogodna forma zakupu, ułatwiająca życie nie tylko kupującym ale i pocztce. Warto wrócić do tego zwyczaju, był dobry i oszczędzał wiele czasu. Kioski są czynne także w soboty i w niedziele, a placówki pocztowe są wtedy w większości zamknięte. (R)

Ogłoszenia drobne

● **ZAMIENIĘ** mieszkanie, 3 pokoje, 50 m kw., I piętro, na dwa oddzielne; pokój z kuchnią i garsonierą. Telefon 47-11-13.

● **ODSTĄPIĘ** udział w spółce na mieszkanie w Krowczy. Tel. 47-36-98.

● **ZAMIENIĘ** 3 pokoje z jasną kuchnią, 62 m kw. na dwa oddzielne po pokoju z kuchnią może być garsoniera. Tel. grzechn. 48-60-30.

● **SPRZEDAM** pięknie, tanio regały sklepowe, telefon 43-39-04, po 18.

Koledze

Józefowi

NOWOTNEMU

składamy wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci ZONY

przyjaciele

z Autonomicznego

Hutniczego

Związku

Zawodowego

Zmarli

Jan CHOSSAJA, lat 63

Pelagia KUTRYBAŁA, lat 63

Stanisława RYNCARZ, lat 69

Stanisław WALCZYK, lat 55

GŁOS

TYGODNIK

NOWOHUCKI

Redaktor naczelny: Jan L. Franczyk. Redaguje zespół. Telefon redakcji: 44-28-99 — dla pracowników HTS: 44-88. Adres: 30-969 Kraków, Huta im. T. Sendzimira, Centrum Administracyjne, bud. „S”, kl. B, pok. 113. Wydawca: „Graf-Press” sp. z o.o. Kraków. DRUK: Polsko-Amerykańskie Towarzystwo Prasowe S.A. — Prasowe Zakłady Graficzne, Kraków, al. Pokoju 3. Nr indeksu: 358835.

Woda zdrowa ale ostrożnie!

— Informacje są sprzeczne, woda z kurków płynie, my nie wiemy czy możemy ją pić bez uszczerbku dla zdrowia — dzwonią do nas ci, którzy do tej pory korzystali ze źródła w os. Słonecznym i proszą o wyjaśnienie sprawy.

— Po badaniach jakie przeprowadził ostatnio „Sanepid” postanowiliśmy studnię otworzyć i badać wodę na bieżąco. Ostatnie badania wykazały spadek zawartości żelaza o połowę: gdy w krytycznym momencie sięgała ona 6 mg/litr, teraz wynosi około 2,5 mg na 1 litr — powiedziała nam p. OLGA KRÓL, geolog wojewódzki z Wydziału Ochrony Środowiska.

— Nie udało się ustalić co było przyczyną zażelazienia wody. Wody trzeciorzędowe zawierają wprawdzie pewne ilości żelaza, ale wykazana w badaniach ilość była zaskakująco duża. Zamierzamy obserwować poziom żelaza i o ile utrzymałby się, to być może nie będzie trzeba budować instalacji odżelaziającej wodę.

Pięć wiec czy nie pić? Normy żelaza dla wody wodociągowej wynoszą 0,5 mg/l. W ujęciach ze źródła mogą być wyższe i „Sanepid” dopuszcza otwarcie studni, jeżeli nie przekraczają 3 mg/l. Woda z alei Róż bez wątpienia nie zawiera bakterii. Woda bogata w mikroelementy żelaza jest zdrowa, lecz nie należy przesadzać z jej piciem. Nie powinno się na niej przygotowywać całego pożywienia dla niemowląt i małych dzieci. W tym przypadku dzienna dawka nie powinna przekroczyć 1—2 szklanek, gdyż woda zawiera zbyt wiele minerałów w stosunku do wagi dziecka i mogłaby powodować lekkie biegunki — mówi mgr Magdalena Kłyś z Wojewódzkiej Stacji „Sanepidu”, która przejeżdża na jakiś czas pięczę nad studzienką. (l)

DZISIAJ, 2. 04. O GODZ. 17.00 W NCK

Losowanie nagród w Konkursie „Głosu”

Przedwczoraj minął termin przesyłania kuponów w naszym konkursie, a już dzisiaj zapraszamy wszystkich zainteresowanych na publiczne losowanie nagród, które odbędzie się w Nowohuckim Centrum Kultury, w sali estradowej, o godz. 17. Na naszych czytelników czeka blisko 250 nagród ufundowanych przez nowohuckich sponsorów. Wśród nagród jest ława narożna tapicerowana lub łóżko piętrowe (do wyboru) o wartości 5 mln zł ufundowana przez „Market Arkę”, rower 3-biegowy „Fantazja” — nagroda sklepu sportowo-zabawkarskiego w os. Zgody 7 i cenne książki z księgarni GRAŻYNY TABOR w os. Złotego Wieku, jak również są dziesiątki bonów na zakupy świąteczne w nowohuckich sklepach.

Listę osób, do których uśmiechnęło się szczęście w losowaniu opublikujemy w numerze świątecznym „GTN”, a więc będzie jeszcze można odebrać nagrody u sponsorów przed Świętami Wielkiej Nocy. (sp)

Konkurencja dla polskiej elektrotechniki

Na terenie Nowej Huty, przy ul. Centralnej otwarto nową spółkę z o.o. SIEMENS I-CENTER, pierwszą tego typu placówką w kraju. To wielki salon sprzedaży, hurtownia sprzętu elektrotechnicznego, urządzeń, maszyn, materiałów, aparatury kontrolno-pomiarowej... Niemiecki koncern wchodzi na polski rynek z towarami oraz doradztwem.

W trakcie konferencji prasowej, której głównym celem, była informacja, w pytaniach dziennikarzy było też sporo niepokoju i troski o polskich producentów, o rzemieślnicze zakłady usługowe. W trakcie odpowiedzi niemiecki przedstawiciel starał się uspokoić zebranych, prognozując kooperację z polskimi wytwórcami i zatrudnienie polskich pracowników. Argumentem była tu, niezwykle droga — w porównaniu z naszymi warunkami — siła robocza w Niemczech, co znajdując odzwierciedlenie w cenie towaru byłoby nie do przyjęcia na polskim rynku. Po prostu artykuły wytworzone „niemieckimi rękoma” byłyby zbyt drogie i nie znalazłyby nabywców u nas.

Jak będzie wyglądała naprawdę współpraca polsko-niemiecka w dziedzinie elektrotechniki, okaże się już niedługo w praktyce. Podobne salony sprzedaży SIEMENS I-CENTER powstaną wkrótce w Gdańsku, następnie w Katowicach, Wrocławiu, Łodzi i Poznaniu. (R)

ŻART PRIMAAPRILISOWY PRZERADZA SIĘ

W RZECZYWISTOŚĆ?

Gramy o „fiata 126 p”

W ub. tygodniu zapowiedzieliśmy nowy konkurs „Głosu”, w którym główną wygraną miał być „fiat 126 p”. Przyznajemy się że nie konsultowaliśmy tej informacji z wymienionymi sponsorami tj. „BAJMOTEM”, „AUTO GAMA”, „REALBUDEM”, „KRAKSA”, „MARKET ARKA” i panami Stanisławem Kmitą i Józefem Gidlem. Potraktowaliśmy całą sprawę jako żart primaaprilisowy. Okazało się jednak, że niektórzy z naszych sponsorów wzięli poważnie i ambicjonalnie zamieszczoną w „GŁOSIE” informację. Obecnie prowadzimy rozmowy i być może z żartu primaaprilisowego narodzi się prawdziwy następny konkurs z bardzo cennymi nagrodami. W jednym z najbliższych numerów postaramy się powrócić do sprawy. (sp)

Śniegu dużo — pługów mniej!

Na szczęście przestał padać śnieg i wilgotny niż znad Morza Śródziemnego, który w tektnięciu z masą arktycznego powietrza nad Karpatami, dał obfite opady śniegu, oddalił się w stronę Ukrainy, bo jeszcze dwa dni takiego śniegowego szaleństwa i zasypałoby nas zupełnie. Niestety, kierowcy na ogół zdani byli wyłącznie na własne siły i sami przecierali osiedlowe szlaki. Także na głównych ulicach naszej dzielnicy jakoś nie udało nam się spotkać śnieżnego pług. Trochę lepiej spisywali się dozorcycy — tylko dlaczego odgarniając śnieg z chodników, sypali go na stojące na parkingach samochody? (l)

Sto tysięcy za sto złotych

Konkursowy obłęd

Tak wyraziła się pracownica jednego z nowohuckich sklepów. Brakuje stuzłotówek! Ludzie chyba oszaleli! To prawda, niechęcy zakłóciliśmy płynny obieg pieniądza w naszej dzielnicy. Ale kto mógł przypuszczać, że np. p. Marian SZYMAŃSKI zgromadzi ponad 200 stuzłotówek, a nasz kolporter p. Mikołaj SKAKUJ — ponad 700?

Tak czy inaczej, wszystkim życzymy szczęścia w tym tygodniu. A oto kolejne wylosowane przez nas numery stuzłotówek:

9399765	0799224	2659522
7519239	7329434	0489403
3397355	7993977	7451513
8004594	9419465	5903766

Ze szczęśliwymi banknotami należy zgłaszać się w naszej redakcji do czwartku. Wymienimy je na banknoty stuzłotkowe.

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY
Kraków - Nowa Huta, Plac Centralny

ANGIELSKI dla 8-klasistów

(przed egzaminem do szkół średnich)

oraz

* ANGIELSKI * NIEMIECKI *

40 godz. kursy intensywne

rozpoczęcie zajęć 20.IV.93

Informacje i zapisy: Sekcja Języków Obcych NCK
pok. 121, tel. 44-09-39 w godz. 10⁰⁰-18⁰⁰

ŁODÓWKI od 2 000 000

PRALKI od 5 610 000

ZAMRAŻARKI od 2 650 000

NA
RATY!!!

w sprzedaży detalicznej
i hurtowej.

wykonujemy również
usługi gwarancyjne i
pogwarancyjne.

Transport bezpłatny.

Q polar
service

RAKÓW,
OS. WILLOWE 30,
tel. 44-40-69, 44-87-64

KAPELAN „SOLIDARNOŚCI”

KS. KAZIMIERZ JANCARZ



Fot. Zbigniew GALICKI

Urodził się w 1947 roku w Suchej Beskidzkiej. W 1972 został wyświęcony na kapłana. W 1978 r. został wikariuszem parafii św. Maksymiliana w Mistrzejowicach. I tam, w latach stanu wojennego stworzył centrum „Solidarności” — w najgłębszym rozumieniu tego słowa — wprowadzając czwartkowe Msze św. za Ojczyznę, tworząc Konfraternię Robotniczą, Wikariat „Solidarności”. Niezależną Telewizję i Chrześcijański Uniwersytet Robotniczy im. ks. kard. Stefana Wyszyńskiego. W 1989 roku został proboszczem parafii Podwyższenia Krzyża Świętego w Luborzycy, gdzie założył m. in. Parafialne Gimnazjum Gospodarcze, rozpoczął wydawanie pisma „Krzyż Lubrzycki” oraz emisję własnego programu radiowego. Zmarł nagle 25 marca 1993 roku. Przeżył 46 lat, w tym 21 jako kapłan.

Ostatnia ziemna droga LUBORZYCA

Uroczystości pogrzebowe rozpoczęły się o godz. 14 w niedzielę wprowadzeniem zwłok śp. ks. KAZIMIERZA JANCARZA do kościoła parafialnego w Luborzycy. Uroczystościom przewodniczył ks. bp Jan Skodoń, w asyście kilkudziesięciu księży, w tym dwu rodzących braci Zmarłego: księży Mariana i Janusza Jancarzów.

W żałobnej Mszy św. (mimo wyjątkowo niesprzyjającej pogody, wiatru i przenikliwego zimna) wzięło udział kilka tysięcy osób — większość z nich pozostawała zresztą przez cały czas poza kościołem, do którego z powodu tłoku nie sposób było się dostać. Bo pożegnać ks. Kazimierza przyszli prawie wszyscy, którzy współpracowali z Nim od dawna. I dlatego trudno wymieniać tu jakiegokolwiek nazwiska, gdyż przyjechali zarówno członkowie parlamentu, wojewoda, dyrekcja HTS, dziennikarze, artyści jak i pracownicy krakowskich zakładów, przedstawiciele Solidarności i ci, którzy z księdzem Kazimierzem czuli się związani szczególnie — członkowie KRH i pracownicy HTS oraz luborzycy parafianie.

Wielu z obecnych mówiło, że dopiero teraz, gdy zabrakło ks. Jancarza, okazało się jak wiele dla nas wszystkich znaczyl.

MAKÓW PODHALAŃSKI

29 marca o godz. 16 rozpoczęły się uroczystości pogrzebowe w Makowie Podhalańskim. Koncelebrowanej Mszy św. przewodniczył metropolita krakowski ks. kard. Franciszek Macharski. Zmarłemu w Jego ostatniej drodze towarzyszyła rodzina oraz tłumy tych, wśród których za swojego życia ks. Jancarz był i pracował: hutnicy z Huty Sendzimir, parafianie z Mistrzejowic i Luborzycy, mieszkańcy Makowa i Suchej Beskidzkiej. Do makowskiego kościoła przybył także prezydent Lech Wałęsa, wojewodowie krakowski i bielski, posłowie, senatorowie, przedstawiciele władz Krakowa i Makowa Podhalańskiego oraz dziesiątki delegacji Komisji Zakładowych „Solidarności” z pocztami sztandarowymi (wśród nich z Huty Warszawa i Stoczni Gdańskiej).

„Trudno nam będzie odejść z tego miejsca i zostawić Cię tutaj. Jesteś nam nadal potrzebny” — mówił nad trumną wojewoda Tadeusz PIEKARZ. Do zmarłego Przyjaciela zwrócił się także ks. pralat Henryk JANKOWSKI mówiąc: „Walka o godność człowieka i wartości chrześcijańskie jest nadal przed nami. Módl się, aby Twoja walka nie została zmarnowana”.

I gdy już wszyscy mieli odchodzić Kazimierz Fugiel z KRH zaintonował: „Ojczyzno ma...” — pieśń, którą kończono mistrzejowickie, czwartkowe nabożeństwa. I jeszcze „Solidarni...” Tak żegnaliśmy Kapłana i Przyjaciela.

MIECZYSLAW GIL: Są przynajmniej dwa powody, które powstrzymują mnie od pisania o księdzu Kazimierzu Jancarzu. Pierwszy, to ten, że wciąż jeszcze nie mogę pogodzić się z tym, że Jego już nie ma wśród żywych, że zabrał ze sobą wszystkie tajemnice swojego życia. Niektóre z nich znam, ale przecież to zaledwie cząstka Jego ogromnej witalności, pomysłowości, inwencji. Tajemnicą w ogóle jest on sam.

Powód drugi, to atmosfera wokół działalności księdza Kazimierza. Nie był to przecież on, taki, przeciętny ksiądz. Funkcjonując publicznie poddawany był także osądom publicznym, jakże często krzywdzącym, tendencyjnym, a nawet wrogim. Wiem, że bolał nad tym, ale dodawał: trzeba robić swoje. A pomysłów na robotę nigdy mu nie brakowało. W ogóle cieszył się, gdy przychodzono do Niego z pomysłami. Zatem należałoby o tym wszystkim napisać spokojnie i gruntownie odcenić fenomen Jego osoby.

Bolał np. ks. Kazimierz z powodu odchodzenia wielu od ideałów Solidarności. Podziały, kłótnie, swary polityczne wprost wyprowadzały go z równowagi. Ataki na Kościół, zarzuty o niewspieranie przez Kościół reform w Polsce, kłamstwo i manipulacja nie dźwigiły Go. Powtarzał: musimy przez to przejść, ale nie możemy siedzieć z założonymi rękoma. Katolikom nie wolno tkwić w zafetowaniu. On nie tkwił...

I o jednym trzeba jeszcze wspomnieć, o samotności księdza Kazimierza. Samotność ta może z zewnątrz była niewidoczna, nie odczuwalna, bo przecież samotność nie przystawała do Jego osoby. A jednak... Przyjaciół, tych starych, dawnych, mistrzejowickich — coraz mniej bywało w Luborzycy.

O tym wszystkim chciałbym napisać, może trochę później, w spokoju, z refleksją godną Jego osoby.

WŁADYSŁAW KIELIAN (przewodniczący KRH): Gdyby mi ktoś powiedział, że ks. Jancarz może zabraknąć to bym nie uwierzył. A przecież wiedziałem, że jest poważnie chory, że jak zwykle przepracowuje się i na wszystko zwraca uwagę z wyjątkiem własnego zdrowia. Był naszym stałym konsultantem i opiekunem. Pomagał, zwłaszcza w sytuacjach, kiedy nie wiadomo było co robić. On zawsze wiedział, mimo że bardzo się przejmował sytuacją panującą w Polsce i zaistniałym rozbiorem w Solidarności. To wszystko razem na pewno spowodowało, że serce księdza Kazimierza nie wytrzymało napięcia, stresów i pracy.

ROMAN WĄTKOWSKI (szef informacji KRH): Ksiądz Jancarz miał dar słowa. Oprócz innych, licznych darów, właśnie dar słowa najbardziej rzucał się w oczy. Zawsze też używał słowa do obudzenia refleksji i uświadczenia sobie rzeczy oczywistych. Pamiętam „środkę masowego rażenia przekazem”. Tego zwrotu ksiądz Kazimierz użył na naszym Walnym Zebraniu Delegatów, w momencie gdy ludzie pod wrażeniem lektury gazet i informacji radiowo-telewizyjnych, utracili możliwość rozróżnienia prawdy.

KAZIMIERZ FUGIEL (wiceprzewodniczący KRH, prezes Towarzystwa Solidarnej Pomocy): Ksiądz Kazimierz Jancarz był dla nas jak ojciec, a dla mnie jak ojciec, brat i przyjaciel. Zawsze miał czas dla wszystkich i zawsze był ponad ludzkie siły zapracowany. Szczególnie nie lubił, gdy ludzie się martwili, tracili nadzieję. Wtedy używał różnych środków, aby nadzieję wzbudzić. Potrafił skrzyczeć, ale i rozśmieszyć. Przed wszystkim jednak potrafił wskazać właściwą drogę postępowania i sprowadzić nastrój modlitwy i refleksji. Po reaktywowaniu „Solidarności” zajął się inną pracą. Marzę o tym, aby każdy był w stanie osiągnąć takie rezultaty w nowej Polsce, jak ksiądz Kazimierz przez 3 lata proboszczowania w Luborzycy.

Jego śmierć to puste miejsce w szalenie ważnym dla nas okresie. W najbliższy czwartek o godz. 18 w kaplicy w Mistrzejowicach odbędzie się nabożeństwo za Ojczyznę. Ksiądz Kazimierz Jancarz na pewno na nim będzie...

RYSZARD TERLECKI (historyk, publicysta, w latach 1984—85 wykładowca Chrześcijańskiego Uniwersytetu Robotniczego): W lutym i marcu 1982 roku, w dwa miesiące po ogłoszeniu stanu wojennego, ruszyły zajęcia i wykłady na Wszechnicy Solidarności. Zakonspirowane, prowadzone dla małych grup w prywatnych mieszkaniach. Wtedy właśnie ks. Jancarz zaproponował publiczne wykłady w tzw. dolnym kościele w Mistrzejowicach, zaraz po Mszy św. odprowadzanej przez niego wieczorem. Jeździłem później z Krakowa do tego obstawionego ubekami kościoła, by zaraz po wejściu do środka znaleźć się w innym, wolnym i bezpiecznym świecie, dalekim od ponurej rzeczywistości na zewnątrz. Ks. Jancarz przyjmował, zapraszał na herbatę, po wykładzie wciśkał jakieś pieniądze, cieszył się ze spotkania. Ale pokazywał równocześnie, że te wieczory nie są czymś nadzwyczajnym, że wobec powagi tego świętego miejsca i ofiary, która się w nim codziennie odprawia, Jego i nasze prace są tak skromne, że nie warto o nich nawet mówić.

25 marca zmarł nagle w wieku 46 lat nasz Duszpasterz,
Przyjaciel i Opiekun

śp.

ks. Kazimierz JANCARZ

Pozostał w naszej modlitwie i pamięci.

Towarzystwo Solidarnej Pomocy

25 marca 1993 roku zmarł nagle

śp.

ks. Kazimierz JANCARZ

Kapelan „Solidarności”, duszpasterz ludzi pracy, twórca wielu inicjatyw, które przygotowywały nas do życia w wolnej Polsce, Przyjaciel i Opiekun wielu z nas.

Komisja Robotnicza Hutników
NSZZ „Solidarność”

Odszedł od nas na zawsze. Do swojego przyjaciela, księdza Jerzego POPIELUSZKI. I dopiero teraz, gdy zmarł, widać jak wiele osób czuje się Jego dłużnikami. Jednych wspomagał materialnie. Innym otwierał oczy na prawdę. Innych jeszcze prowokował do aktywnej postawy. Wszystkim dodawał odwagi. Lubił ruch i działanie. Dlatego siał. „Siał hojnie i zbierał wiele”.

Różnie o Nim mówiono, ale nikt nie zaprzeczy, że jako kapłan, a zarazem animator życia społecznego, kulturalnego i gospodarczego był wyjątkowym zjawiskiem, wręcz instytucją. Był kimś, kogo nietłumaczyło, a jeszcze trudniej zaszkladkować. I trudno się dziwić, że tak wiele osób opowiadało o Nim niestworzone bzdury, które musiały Go boleć i na pewno miały wpływ na Je-

Tydzień Ksiądz Kazimierz

go serce, które w nocy ze środy na czwartek nie wytrzymało już napięcia...

Znając dziesiątki plotek, nie zdziwiła mnie i ostatnia, z którą zetknąłem się w niedzielę, gdy ktoś spytał, czy to prawda, że w Luborzycy, w trakcie uroczystości żałobnych, do tamtejszego kościoła weszli tylko księża, i poza nimi nie wpuszczono już nikogo. Może i kogoś „nie wpuszczono”, bo w Luborzycy były tłumy. I tylko dlatego nie można było precyzyjnie się do kościoła, w którym na ławkach leżało ostatnie dzieło ks. Kazimierza; PARAFIALNY SPIEWNIK LITURGICZNY, liczący ponad 260 stron, wydany przez Wydawnictwo „Krzyż Potudnia” w Luborzycy.

Będzie Go brakować także i dlatego, że miał doskonale rozumienie w bieżącej sytuacji politycznej. Dlatego bywał doradcą i mediatorem w trudnych niekiedy rozmowach polityków różnych orientacji. A że nie obawiał się posądzenia o chęć poselskiego mandatu czy ministerialnego fotela, mógł mówić wprost to co myśli. I mówił. Bywało, że i dość ostro. Ale nie słyszałem by ktokolwiek odmówił Jego zaproszeniu na te (nie zawsze sympatyczne dla niektórych) rozmowy. Poplądy ks. JANCARZA sprowadzały się do jednego przesłania — by nie zmarnować tego wszystkiego, co takim trudem było w latach stanu wojennego budowane. By egoizm nie zdołał przestąpić solidarności. To Jego testament.

W krakowskim „Czasie” napisałem, iż „miał jeszcze wiele planów, ale być może Bóg uznał, że ksiądz Kazimierz podarowane Mu talenty pomnożył już wystarczająco”. Coraz bardziej w to wierzę.

Jan L. FRANCZYK

Kiermasz stroików i kart wielkanocnych

"Galeria Pik", mieszcząca się w hallu głównym budynku „Z”, zaprasza wszystkich na kiermasz wspaniałych stroików wielkanocnych, który będzie trwał do 7 kwietnia. Są piękne stroiki z wiosennych kwiatów, ozdoby świąteczne oraz palmy.

W „Galerii Pik” można również kupić kartki świąteczne, których autorami są mali pacjenci kliniki hematologii. Całkowity dochód ze sprzedaży tych kart będzie przeznaczony na zakup lekarstw dla dzieci z chorobami krwi. Ta akcja prowadzona jest przez Fundację Przyjaciół Dzieci z Chorobą Nowotworową „Wyspy Szezęśliwe”. Kartki sprzedawane są po 2,5 tys. zł. Można też kupić specjalne „cegielki” (kalendarzyk) po 10 tys. zł, z których dochód przeznaczony jest na ten sam cel.

„Galeria Pik” prowadzi również specjalne stoisko zielarsko-kosmetyczne, na którym nie brakuje wyrobów ekologicznych i zdrowej żywności. Obok bogatego wyboru ziół, można tutaj kupić krople ojca Grzegorza Sroka, kremy, toniki, balsamy, soki naturalne z witaminą C, a także poradniki zielarskie.

ZTS i ZR na swoim?

W ramach restrukturyzacji HTS z dawnych wydziałów huty powstają spółki akcyjne, w których wprawdzie huta czyli Skarb Państwa zachowuje część udziałów (49 proc.), ale 51 proc. akcji rozprzestrządzanych jest wśród pracowników.

Przypomnijmy, że w roku ubiegłym powstała jako pierwsza spółka STAL-PRODUKT (z dawnego Zakładu Przedsiębiorstwa Hutniczego w Bochni), potem Zakład Konstrukcyjny S.A. z dawnego Zakładu Konstrukcyjnego HTS, ZŁOMEX z Zakładu Przerobu Złomu, a ostatnio Przedsiębiorstwo Materiałów Ogniotrwałych z dawnego Zakładu Materiałów Ogniotrwałych i HUT PUS S.A. z Zakładu Usług Socjalnych hut.

I nie koniec na tym. Obecnie trwa przygotowanie do przekształcenia w spółki Zakładu Transportu Samochodowego i Zakładu Remontowego. Od 1 lipca br. rozpoczynają one samodzielną działalność gospodarczą. M. in. należy dopasować wielkość zatrudnienia do wymogów spółki. Na razie, jak wynika z pierwszych przymiarek, nadmiar pracowników ma Zakład Transportu Samochodowego, natomiast niedobór — Zakład Remontowy.

Na wczasy do Krynicy?

Wydział Wczasów i Kolonii HUT PUS S.A. informuje, że posiada wolne miejsca na 21-dniowe wczasy leczniczo-klimatyczne do Krynicy — w terminie 10.05 do 30.05 i Raby Niżnej w terminie 3.06 do 23.06 br.

Zainteresowanych zapraszamy do działu sprzedaży wczasów w budynku „S” klatka „B” pokój 19. Telefon: centrala 44-95-00 w. 43-03 lub 63-14.

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Nie jest tajemnicą, powiedział Henryk Goryszewski, że zdania na temat celowości i konieczności restrukturyzacji polskiego hutnictwa są podzielone. Wciąż nie brakuje ludzi, uważających że Polska może się obejść bez hutnictwa. Udało się nam jednak, przy pomocy, nie bojąc się tego stwierdzenia, hutniczego lobby oraz reprezentacji związkowych, doprowadzić do podjęcia decyzji o inwestowaniu w linię c.o.s. dla Huty im. T. Sendzimira.

miało się tylko przyglądać jak w warunkach wolnego rynku wszyscy będą sobie skakać do gardła, toczą konkurencyjną walkę. Liberalizm jest znakomitym towarem eksportowym silnych do słabych, ułatwiającym sprzedaż towarów i produktów właśnie tych silnych, a więc ekspansję gospodarczą. Proszę zauważyć, że liberalna gospodarka amerykańska sięga śmiało po instrumenty ochronne wobec towarów pochodzących z Japonii lub Wspólnego Rynku. Z kolei liberalna gospodarka Wspólnego Rynku, do

środkowo-wschodniej Europy. Zdaniem Henryka Goryszewskiego, którego sąd nie jest przecież odosobniony, w rządzie koalicyjnym są reprezentowane rozmaite opcje. Gość przypomniał, że kiedy toczyła się debata, dotycząca udzielenia nowohuckiemu przedsiębiorstwu gwarancji kredytowych, jeden z ministrów powiedział w rozmowie tak: jeżeli bardziej się oplaca życie koźuchów, to likwidujemy huty i szyjemy koźuchy. Cóż można na takie stwierdzenie odpowiedzieć? Nie brakuje ludzi, któ-

cie dotyczyć sprawy powołania konsorcjum banków, potrzebnego do finansowania polskiej części realizacji kontraktu na budowę linii ciągłego odlewania stali w HTS. Miejmy nadzieję, że sprawy wreszcie ruszą z miejsca, czas przecież ucieka, a przede wszystkim uciekają nam pieniądze, których nie zarobimy dzięki szybszej realizacji tej nowej technologii. Nie jest to sprawa obojętna także dla Henryka Goryszewskiego, który zobowiązał hutników do szybkiego poinformowania go, gdyby planowana

Wicepremier Henryk Goryszewski w HTS:

Będę wspierał proces modernizacji hutnictwa

Rząd przyjął program restrukturyzacji polskiego hutnictwa, mówił dalej wicepremier, opracowany przez konsorcjum kanadyjskie wspólnie z polskimi specjalistami. Mogę obiecać, że rząd będzie ten program konsekwentnie realizował. To nie jest tylko czcza obietnica lub deklaracja polityczna. To po prostu wynika z samej istoty doktryny gospodarczej, która stała się filozofią gospodarczą tego rządu.

Rozwój gospodarczy leży w interesie narodowym, jest elementem tego interesu. Silne narody, przodujące w świecie, to te o rozwiniętych systemach gospodarczych. Zdrowa, mocna gospodarka jest podstawą pozycji politycznej. To oznacza, że wyzwoliliśmy się z prymitywnego pojmowania gospodarki wolnorynkowej i liberalizmu, w którym państwo

której my dążymy, buduje szczylny mur celny i kontyngentowy, ochraniający interesy państw należących do wspólnoty i wspiera te interesy różnymi instrumentami finansowymi. Taka filozofia i świadomość otaczającej nas rzeczywistości gospodarczej nie jest obca obecnemu rządowi, jest podstawowym elementem realizowanej doktryny gospodarczej. Zgodnie z tą filozofią nasz rząd nie może stać się opiekunem wszystkich podmiotów gospodarczych, chce natomiast pomagać tym najbardziej dynamicznym i energicznym, między innymi hutnictwu.

Uczestnicząc w kształtowaniu nowego porządku politycznego w Europie, dodał wicepremier Goryszewski, musimy tak budować naszą gospodarkę, żeby stała się ona elementem tworzącym kręgosłup porządku gospodarczego tej nowej.

rzy zapominają, że zbyt drogie byłoby zaorywanie hut i budowanie innych zakładów, w których pracownicy tych hut mogliby zarabiać na życie. Gdybyśmy hutnictwa wcale nie posiadali, to moglibyśmy się zastanawiać czy jest ono Polsce potrzebne.

Wicepremier Henryk Goryszewski zakończył swoje wystąpienie stwierdzeniem, że nadal będzie wspierał i dynamizował wszystkie te procesy, przedsięwzięcia i decyzje, które wydają się być konieczne do tego, aby całe polskie hutnictwo jak najszybciej odzyskało dobrą kondycję.

Na 5 kwietnia zaplanowano w Hucie im. T. Sendzimira spotkanie przedstawicieli kilku polskich banków. Poinformował o tym, powołując się na wiadomość z Banku Handlowego, dyrektor Jerzy Knapik. To spotkanie będzie oczywiście

konferencja zakończyła się fiaskiem. Obiecał, że w takim przypadku osobiście włączy się w negocjacje.

Hutnicy próbowali przekonać wicepremiera o konieczności szybkiego powołania specjalnej agencji do spraw restrukturyzacji hutnictwa, usytuowanej ponad strukturą Ministerstwa Przemysłu i Handlu. Taka agencja miałaby kierować realizacją programu restrukturyzacji i koordynować poczynania modernizacyjne poszczególnych przedsiębiorstw. Znane są przecież przypadki angażowania dużych środków finansowych w przedsięwzięcia wcale nie ujęte w rządowym programie dla hutnictwa. Takie samowolne poczynania mogą przyczynić się do zniweczenia wysiłków uzdrowienia całego polskiego hutnictwa.

Stan zatrudnienia w HTS wynosił w dniu 20 marca br. 19 182 osoby. W ciągu 20 dni marca do pracy przyjęto 140 osób, z huty zwolniono — 89. Jak wynika z danych statystycznych Działu Kadr ilość zwolnień maleje. Być może jest to związane ze zmniejszającym się rynkiem pracy. W marcu jednakże HTS oferowała również miejsca pracy w Zakładzie Koksowniczym, Dziale Kontroli Jakości (po 10 osób) i w walcowniach: zimnej, gorącej, drobnej, rur, w siłowni, stalowni, na wielkich piecach, Zakładzie Remontowym... Oferowano pracę przeważnie na stanowiskach robotniczych.

ty. Do przeszłości należą heroiczne czasy budowy i równania płci w najcięższych zawodach. Choć — jak wynika ze statystyk — panie stanowią niemal 1/4 zatrudnionych (4394). Wbrew opinii o starzeniu się załogi najliczniejszą grupą pracowników są osoby pomiędzy 31 a 40 rokiem życia — stanowią około 33 proc. załogi. Niemal tyle samo jest pracowników w wieku od 41 do 50 lat. Potem wskaźnik zatrudnienia maleje: w grupie od 51 do 60 lat stanowi 12,7 proc.

do 5 — 12,4 proc., a najliczniejsi są ci ze stażem od 6 do 10 lat, stanowiący niemal 20 proc. załogi. Dość liczna jest też grupa ludzi, którzy pracowali w kombinacie już ponad 20 lat (24,9 proc.).

ROBOTNIK PO „ZAWODÓWCE”?

Niestety huta nadal w większości oferuje pracę na stanowiskach robotniczych. W końcu ub. roku pracowało — jako

HUTNIK W STATYSTYCE

Z ROKU NA ROK MNIEJ

Z analizy stanu zatrudnienia w naszym zakładzie wynika, że od 10 lat utrzymuje się tendencja spadkowa. Jeszcze w roku 1982 w Hucie (wtedy im. Lenina) pracowało 30 839 osób, natomiast stan zatrudnienia w końcu ub. roku wynosił 20 956.

Różne przyczyny spowodowały ten spadek (38 proc. w sumie), który został wyraźnie przyspieszony w ostatnich pięciu latach: zmiany gospodarcze, zamknięcie wydziałów surowcowych, restrukturyzacja huty i zwykle zwolnienia. Warto odnotować fakt, że w hucie nie było zwolnień grupowych, a w latach przyszłych przewidywane dalsze obniżenie zatrudnienia nastąpi głównie poprzez przekształcenia własnościowe i powstanie na obrzeżach huty kolejnych samodzielnych spółek: — przewiduje się, że w samej hucie w końcu tego roku pracować będzie o niemal 3000 osób mniej niż w styczniu.

HUTNIK: ZAWÓD DLA MĘŻCZYZN W WIEKU 38,7 LAT

Huty nie „lubią” kobiet. I kobiety coraz mniej lubią hu-

załogi, od 61 do 65 lat spadając nagle do 0,8 proc. A już na palcach (0,1 proc.) można policzyć tych, którzy ukończyli 65 lat i nadal pracują.

Nie decydują się na zatrudnienie w hucie ludzie młodzi, w wieku 19 i 20 lat, stanowiący zaledwie 3,7 proc. zatrudnionych w HTS (brak pracy dla osób ze średnim wykształceniem, słabe zarobki, ciężka nieatrakcyjna praca?). Grupa dwudziestokilkulatków stanowi jednak już niemal 20 proc. załogi.

Średni staż pracy — wynikający ze statystyk — wynosi 11,3 przepracowanych tu lat. Z analizy statystyk wynika, że wraz z wiekiem wzrasta „przywiązanie” do pracy a decyzja o zmianie zatrudnienia bywa podejmowana po roku pracy lub kilku miesiącach. Pracownicy młodzi stażem, którzy w hucie przepracowali rok i mniej stanowią bowiem ok 8,4 proc., do dwóch lat: 7,6, od 3

„fizyczny” — 17 438 pracowników. Niezupełnie pokrywa się to z uzyskanym wykształceniem, bo na stanowiskach fizycznych pracowało też 48 osób z wykształceniem wyższym. Około 40 proc. pracowników HTS ukończyło jednak tylko szkołę zawodową, a niemal 30 proc. skończyło edukację na szkole podstawowej. Jedna piąta załogi ma wykształcenie średnie — z reguły techniczne. 4 proc. zatrudnionych miało w końcu grudnia 1993 roku ukończone wyższe studia. Wśród tych ostatnich największą część kończyło uczelnie techniczne — najmniej — ekonomiczne.

Niestety, statystyka zatrudnieniowa nie podaje zarobków hutniczych, sytuacji socjalnej i stanu zdrowia hutników. Jak jest więc hutnik anno domini 1993?

GŁOS
HUTY
im. SENDZIMIRA

POLSKA - ale jaka? (II)

W ostatnich dniach jesteśmy świadkami chóralnego lamentu. Lament ten płynie przede wszystkim ze sfer rządowych i tych obozów politycznych, które porażkę w głosowaniu odnośnie prywatyzacji uznają za klęskę własnej polityki. Nie będę ukrywał, że nad ustawą świadomie nie głosowałem, bo uważam ją za złą. Piszę o tym wprost, żeby nie było wątpliwości, iż zachowania moje wynikają z koniunktury politycznej. Jeszcze raz powtórzę: ustawa jest zła, ze złych założeń wychodzi i preferuje w przyszłej praktyce uwłaszczenie wąskiej grupy społecznej. Pozostali będą raczej biernymi właścicielami, szybko pozbywającymi się udziałów na rzecz starego układu nomenklaturowego oraz elit gospodarczych i politycznych głównie wokół Unii Demokratycznej i liberalistów. Taka jest krytyka ogólna, a ja jeszcze dodam, że nie można uchylać ustawy w której jest aż sześćdziesiąt poprawek. W takiej sytuacji należy po prostu przedłożyć nową ustawę.

Nie rozumiem więc dlaczego przedstawiciele rządu, niestety także pan premier, z tego powodu uważają, że w Polsce może nastąpić zagrożenie dla reform. Muszę stwierdzić, na podstawie własnego rozeznania, iż większość sił politycznych jest reformatorska, jest za zmianami własnościowymi i wolnym rynkiem. Różni się w szczegółach i praktycznym rozumieniu tych procesów. Jeszcze raz muszę zatem powtórzyć to, o czym mówiłem w Sejmie: reformy w Polsce muszą mieć poparcie społeczne i muszą być zrozumiałe dla społeczeństwa, muszą dawać temu społeczeństwu szansę i nadzieję. Dlatego też niezrozumiałe są dla mnie niektóre zachowania polityków z Unii Demokratycznej i Kongresu Liberalno - Demokratycznego. Przykładem tu może być chociażby poseł Jan Maria ROKITA, który swoim wystąpieniem w czasie zjazdu partyj-

nego Unii w Krakowie tonem mentorskim i aroganckim pouczał całą Polskę, poprzez udostępniony mu Dziennik Telewizyjny. Dostało się wszystkim: „Solidarności”, ludziom pracy, parlamentowi i nawet Kościołowi. Nb. takie oceny Kościoła, jako instytucji nie popierającej reform ostatni raz słyszałem od ministrów komunistycznych. Kościół wówczas też nie popierał ich reform.

Minister Jan Maria Rokita w czasie krakowskiego zjazdu Unii pozwolił sobie nawet na supozycję, iż „kryzys w państwie — cytuję za „Gazetą Wyborczą” — wywołała radykalna część „Solidarności” i lobby przemysłu ciężkiego — najbardziej antyreformatorski bastion w województwie krakowskim i tarnowskim”.

Ponieważ słyszałem już różne opinie z ust Rokity, ale było to w okresie, gdy Jan Maria Rokita był osobą prywatną,

będź jedynie posłem, ale gdy mówi to jako minister, to problem staje się poważniejszy. Ja wiem, że politycy Unii Demokratycznej najchętniej widzieliby Nową Hutę zaoraną i zlikwidowaną i mają żal, że w Nowej Hucie nie ma takiego dramatu ludzkiego jak w Mielcu, Starachowicach, Łodzi czy Wałbrzychu, ale gdy są ministrami to obowiązują ich przede wszystkim obiektywizm. Jak dotąd procesy restrukturyzacyjne i prywatyzacyjne w HTS i całej Nowej Hucie przebiegają praktycznie bez zaangażowania się czynników rządowych i wychodzi to jedynie na korzyść tym procesom, więc można by zaproponować ministrowi Rokicie pozostawienie nas w spokoju.

Ale nie tylko ministrowi Rokicie to proponuję; także ministrowi SYRYJCZYKOWI przeszkadzają gwarancje rządowe na linię ciągłego odlewania stali, co skwapliwie odnotował tym razem „Dziennik Polski”. Mógłbym tolerancyjnie uśmiechnąć się przy tym doktrynalnym uporze min. Syryjczyka, gdyby nie fakt, iż to on właśnie ma główny udział w rozłożeniu polskiego przemysłu, gdy był ministrem przemysłu w rządzie Mazowieckiego.

Nie oznacza to wcale, że w rządzie nie mamy sojuszników, ale żeby im nie zaszkodzić nie będę ich wymieniał z nazwiska.

Mieczysław GIL

Program modernizacji i restrukturyzacji Huty im. T. Sendzimir przebiega już właściwie pełną parą, ale nasz pogląd na temat tego procesu, a także na temat całego polskiego hutnictwa i wzajemnych relacji pomiędzy poszczególnymi przedsiębiorstwami, wcale nie jest identyczny ze stanowiskiem Ministerstwa Przemysłu i Handlu i innymi głosami, które od czasu do czasu pojawiają się w Warszawie. Bardzo dobrze ilustruje to tekst, który niedawno ukazał się w „Rzeczypospolitej”. Oto on:

POLSKIE HUTY

Własne pieniądze, ale w kieszeni ministerstwa

Do końca września Ministerstwo Przemysłu i Handlu przedstawi szczegółowy program restrukturyzacji polskiego hutnictwa żelaza i stali. Do tego czasu wszelkie decyzje inwestycyjne będą mogły huty podejmować wyłącznie po uzgodnieniu z ministerstwem.

Komitet Ekonomiczny Rady Ministrów przyjął koncepcję MPIH. Podstawą będzie program kanadyjskiego konsorcjum. Zakłada on, że produkcja polskiej stali ma być utrzymana na poziomie nie wyższym niż 12 mln ton rocznie, czyli prawie o 50 proc. mniej niż w najlepszych latach polskiego hutnictwa. Część hut (przewiduje się 7) w związku ze zmniejszeniem produkcji musi ulec likwidacji. Polskie hutnictwo jako nierentowne ma zmniejszyć także zatrudnienie — w kanadyjskim programie mowa jest o liczbie 40 tys. osób jako docelowej wielkości zatrudnienia. Program zakłada, że konieczne zmiany dokonają się w ciągu 10 lat.

Programem restrukturyzacji kierować będzie specjalna instytucja powołana pod auspicjami MPIH, które ma przejąć od MPW kompetencje właściciela. Dzisiaj minister nie ma prawa ingerować w decyzje poszczególnych hut, które rozpoczęły restrukturyzację

na podstawie własnych programów. Huty samodzielnie zabiegają np. o kredyty bankowe na nowoczesne linie technologiczne. Tymczasem nie w każdym przypadku jest to zgodne z założeniami restrukturyzacji. Wiceminister przemysłu Stanisław Padykuła stwierdził, że chociaż huty będą musiały podporządkować się ministerialnym założeniom, pozostaną samodzielnymi podmiotami. Mimo to nawet decyzje o przeznaczeniu własnych środków huty będą musiały uzgadniać z ministerstwem.

Zgodnie z założeniami już niebawem rozpoczną się w hutnictwie redukcje zatrudnienia. Jak przyznał minister Padykuła, w najbliższym czasie przewiduje się zwolnienie około 1200 osób w Hucie Ostrówiec i 1000 w Stalowej Woli. Zdaniem ministra zwolnienia w Stalowej Woli nie spowodują drastycznego zwiększenia liczby bezrobotnych. Większość tych, którzy stracą pracę w hucie, znajdzie zatrudnienie w nowo tworzonej spółkach i przedsiębiorstwach, które są wydzielane z kombinatu.

Zatrudnienie w hutnictwie sukcesywnie maleje. W grudniu ubiegłego roku wynosiło około 120 tys. osób, pod koniec stycznia br. 110 tys. Podniosły się natomiast zarobki w branży z poziomu 3,3 mln zł (brutto) w końcu ubiegłego roku do 3,6 mln zł, w styczniu br. Za jedenaście miesięcy ubiegłego roku branża odnotowała ujemny wynik finansowy — minus 1251 mld zł. Obciążenia wyniosły 2021 mld zł, z czego podatek dochodowy — 540 mld, dywidenda od funduszy założycielskich — 1242, popiwek — 231 mld zł. Rentowność wynosiła w tym czasie minus 2,9 proc., a zyskowność 76 zł.

GŁOS video



C.A. HTS, bud. „Z”
hall główny

„ZELAZNY KRZYŻ” („Cross of iron”) — reż. Sam Peckinpah, wyst. James Coburn, Maximilian Schell, James Mason, David Warner.

Jest to opowieść o pojedynku dwóch skomplikowanych osobowości, ambitnego i tchórzliwego kapitana Stransky'ego i sierżanta Steinera, istnej maszyny do zabijania. Na pierwszy rzut oka, tych dwóch dzieli wszystko, pochodzenie, pozycja społeczna, charakter, ale jest coś, co ich łączy, to fascynacja wojną i zabijaniem. Steiner niejednokrotnie deklaruje obrzydzenie do armii i wojskowej hierarchii, ale nie zaprzecza słowem swej kochanki Ewy — kochasz tę wojenkę. Wraca do piekła okopów, które są już jego jedynym domem. Wojna niszczy go, ale jednocześnie umacnia w poczuciu wartości, a może i wolności. Jako widowisko batalistyczne „Zelazny Krzyż” ma niewiele równych sobie.

Obrazy stylizowane na kronikarskie zapisy oddają oszałamiającą atmosferę chaosu i okrucieństwa. Do najlepszych sekwencji należy masakra oddziału Steinera na „poju niczym”, dokonana na rozkaz Stransky'ego. Przerazająca



balet śmierci po prostu hipnotyzuje widzów.

„Galeria Pik” poleca też: „Cień wątpliwości” (kryminał), „Tata duch” (komedia), „Okrucy pamięci” (sensacja), „Bez litości” (sensacja) i „Obcy” (fantastyka).

„Galeria Pik” zaprasza od poniedziałku do piątku, w godz. 12—16.

Dwa polskie filmy w „10”!

W tym tygodniu naszym hitem jest znakomity film Władysława Pasikowskiego „Psy”, który zdążył już być obsypany wszystkimi możliwymi nagrodami. Rzeczywiście to świetne kino sensacyjne, które śmiało może konkurować z amerykańskimi produkcjami. „Psy” jesienią były jednym z przebojów kinowych, teraz z pewnością klienci wypożyczalni będą się ustawiać w kolejce po ten film. To jednak przecież nie jest jedyny dobry film wśród recenzowanych w tym tygodniu. Warto polecić również kilka innych tytułów. „W ciemno” można pożyczać takie filmy jak: „Zelazny krzyż”, „Bez litości”, „Okrucy pamięci”, „Tata duch”, „Planeta małp” czy „Doktor Hollywood”. Zwolennicy filmowej sensacji powinni pytać o „Bez litości” (Richard Gere i Kim Basinger) oraz o „Okrucy pamięci” (Tom Berenger, Bob Hoskins i Greta Scacchi). Preferujący komedie mogą śmiało się zainteresować filmami: „Tata duch” (Bill Cosby) i „Doktor Hollywood” (Michael J. Fox). Miłośników wojny na ekranie z całą pewnością powinien usatysfakcjonować znakomity „Zelazny krzyż” (James Coburn), a fanów filmowej fantastyki ucieszy „Planeta małp” (Charlton Heston).

Po kilku tygodniach królowania w naszej nowohuckiej „10” komedii „Beethoven” mamy wreszcie zmianę warty. Na pierwsze miejsce (brawo!) wdrapała się polska komedia sensacyjna „Wielka wyspa” z Janem Englertem w roli głównej. Zresztą nadeszły chyba dobre dni dla polskiego kina na kasetach wideo, ponieważ w zestawieniu debiutują (na 9 miejscu) sensacyjne „Psy”.

1. (3) Wielka wyspa
2. (7) Dziewczyna z Jersey
3. (6) Szalona rodzinka
4. (5) Na fali
5. (2) Sypiając z wrogiem
6. (1) Beethoven
7. (4) Stój! Bo mamuśka strzela
8. (P) Autostopowicz 2
9. (N) Psy
10. (8) Modlitwa za konających

Nowohucka
ZŁOTA
10

W nawiasie podajemy pozycję zajmowaną przed tygodniem. N — nowość w „Dziesiątce” P — powrót na listę hitów nowohuckich wypożyczalni

GŁOS video

Najbardziej prestiżowa impreza świata filmu, czyli ceremonia wręczenia Oscarów, już za nami. Po raz trzeci w 65-letniej historii nagród Akademii Filmowej zwyciężył western „Unforgiven” Clinta Eastwooda zdobył 4 Oscary — stern. „Unforgiven” Clinta Eastwooda zdobył 4 Oscary — najlepszy film, reżyser, montaż i drugoplanowa rola męska (Gene Hackman). Najlepszą aktorką ubiegłego roku okazała się Emmy Thompson za rolę w filmie „Howard's End” a aktorem Al Pacino, występujący jako niewidomy, emerytowany pułkownik armii amerykańskiej w „Zapachu kobiecy” (ten film można już oglądać w kinie „Kijów”). Wśród pięciu nominowanych do Oscara zagranicznych filmów najlepszy okazał się francuski obraz „Indochiny”. Honorowymi Oscarami wyróżniono wspierającą walkę z AIDS Elizabeth Taylor i włoskiego mistrza kina Federico Felliniego.

Ciekawe, jak szybko będziemy mogli zobaczyć najlepsze ubiegłoroczne filmy amerykańskie na ekranach naszych kin? A kiedy pojawią się one na kasetach? Niestety, obawiam się, że wszystko będzie po staremu, takie tytuły jak „Unforgiven”, „Zapach kobiecy”, „A Few Good Men”, czy „Dracula” najpierw pojawią się na kasetach pirackich.



os. Zgody 4
ul. Stojalowskiego
(Kurdwanów)

„BEZ LITOSCI” („No mercy”) — reż. Richard Pearce, wyst. Richard Gere, Kim Basinger



Eddie Jillette i jego partner są policjantami z Chicago, którzy udają płatnych morderców, aby zdobyć dowody przeciwko pewnemu facetowi z Nowego Orleanu. Facet niestety ginie w zamachu, podobnie jak kolega Eddiego. Rozwścieczony Eddie myśli wyłącznie o pomstwie zabitego policjanta. Pojawia się w Nowym Orleanie, szukając tajemniczej Michelle Duval, która była świadkiem śmierci jego partnera. Wszystkie drogi prowadzą do tajemniczego Losado, trzęsącego miejscowym podziemiem przestępczym. Rozpoczyna się śmiertelna rozgrywka, w której szanse wcale nie są równe. Sprawnie zrealizowana sensacja z udziałem dwóch gwiazd Hollywoodu.

„Foto Video Top” poleca też: „Pogranicze prawa” (sensacja), „Diamentowy hazard” (sensacja), „Psy” (sensacja), „Wielka wyspa” (komedia sens.) i „Laski 3” (komedia).



os. Wysokie 20E
ul. Beskidzka 20
(Wola Duchacka)
Niepołomice
(ul. 3 maja 1).
ul. Królewska 51

„MĘŻOWIE I KOCHANKOWIE” („Husbands and lovers”) — reż. Mauro Bolognini, wyst. Joanna Pacuła, Julian Sands, Teheky Karyo.



Ten film został poprzedzony bardzo długą kampanią reklamową, zapowiadającą Joannę Pacułę w historii miłości i zdrady według powieści Alberta Moravii Oglądamy zatem „małą kotkę”, kobietę, która swoje życie dzieli pomiędzy męża i kochanka. Szokujące jest jednak to, że czyn: to jawnie, nie ukrywając przed tymi dwoma mężczyznami żadnych szczegółów, dotyczących rywala. Piękna Aliana kocha swojego męża Stephena, ale nie wyobraża sobie życia również bez Paolo, którego sadystyczne postępowanie jest dokładnym przeciwieństwem łagodności męża. Czy taka sytuacja może jednak trwać wiecznie?

„Rambo” poleca też: „Modlitwa za konających” (sensacja), „Psy” (sensacja), „Czerwony monarcha” (czarna komedia), „Blue Tornado” (fantastyka) i „Tajemnica Tediego” (melodramat).

KOLOROWE

10

(obok „Martena”)

„PSY” — reż. Władysław Pasikowski, wyst. Bogusław Linda, Marek Kondrat, Janusz Gajos, Cezary Pazura.

Po weryfikacji przeniesiony do policji kryminalnej, tak mógłby wyglądać wpis do akt personalnych kilku bohaterów tego filmu, byłych funkcjonariuszy SB. Otrzymują pierwsze zadanie — zatrzymać szajkę przemytników samochodowych. W czasie nocnej akcji trzech policjantów zostaje bestialsko zabitych. Porucznik Maurer przysięga zemstę i rusza w pościg za zabójcami. Do pomocy próbuje zwerbować swojego dawnego kolegę, Oła, który po weryfikacji został wyrzucony z policji. Doskonale kino sensacyjne, bijące na głowę wiele amerykańskich filmów.

„Kolorowe 10” poleca też: „Weekend u Berniego” (komedia), „Istota” (horror), „Kobiety Windsoru” (obyczajowy), „Dziewczyna z przymusu” (komedia) i „Obcy 3” (fantastyka).

„Kolorowe 10” zaprasza w godz. 11—20, w soboty 10—17, a w niedziele 11—15.



os. Centrum B bl. 11

„OKRUCHY PAMIĘCI” („Shattered”) — reż. Wolfgang Petersen, wyst. Tom Berenger, Bob Hoskins, Greta Scacchi.

W wyniku bardzo ciężkiego wypadku samochodowego architekt Dan Merrick doznaje obrażeń, które przyczyniają się do utraty przez niego pamięci. Po operacji plastycznej jego zmasakrowanej twarzy, piękna żona pomaga powrócić do równowagi psychicznej i normalnego życia. Pomagają mu też przyjaciele, ale ich opowieści o przeszłości nie pokrywają się. Różne sprzeczne relacje nasuwają Danowi podejrzenia, że jest przedmiotem wyrachowanej manipulacji. W poznaniu prawdy pomaga mu prywatny detektyw. Świetne, trzymające w napięciu do końca, kino.

„Cobra” poleca też: „Psy” (sensacja), „Wielka wyspa” (komedia sens.), „Czerwony monarcha” (czarna komedia), „Na falli” (sensacja) i „Dziewczyna z Jersey” (Pretty woman 2).

„Cobra” zaprasza codziennie w godz. 10—19, a w niedziele 9—14.



os. Tysiąclecia 42
(Biblioteka Publiczna)

„TATA DUCH” („Ghost dad”) — reż. Sidney Polltjer, wyst. Bill Cosby, Kimberly Russel.

Elliot Hooper jest wyjątkowo zapracowanym człowiekiem, bardzo dobrym biznesmenem, wdowcem, który wychowuje trójkę swoich dzieci. Nie ma dla nich niestety za dużo wolnego czasu, pracochłania go bez reszty. Wiaśnie przygotowuje zawarcie bardzo ważnego dla jego firmy kontraktu. Niestety pechowo wsiada do taksówki, która kończy kurs na dnje rzeki. Elliot nie może w to za bardzo uwierzyć ale staje się sympatycznym duchem, dla którego śmierć nie jest wystarczającym powodem aby zrezygnować z pracy czy opiekowania się własnymi dziećmi. W głównej roli gra tutaj niezmordowany Bill Cosby, a więc znakomita zabawa mrowana.



„Flip i Flap” poleca też: „Laski 3” (komedia), „Weekend u Berniego” (komedia), „Dziewczyna z przymusu” (komedia), „Bez litosci” (sensacja), „I bóg stworzył kobietę” (melodramat).

„Flip i Flap” zaprasza w godz. 11—19.30, w soboty 10—16, a w niedziele 11—15. SAMOOBSŁUGA.



os. Boh. Września 59
Niepołomice
(ul. Wyzwolenia 3)

„PULAPKA” („Tripwire”) — reż. James Lemmo, wyst. Terrence Knox, David Warner.



Oszałamiająca opowieść o zemście, która staje się obsesją. Agent rządowy Jack DeForest niweczy plany bezlitosnego gangu międzynarodowych terrorystów. Chcieli oni opanować wojskowy pociąg z transportem broni o ogromnej sile rażenia. W ogniu walki, agent nieświadomie zabija syna przywódcy terrorystów Josefa Szabo. Zemsta ojca przybiera formę prywatnej wojny, która szybko osiąga nieprawdopodobny wręcz poziom bezwzględności i okrucieństwa.

„Video X” poleca też: „Wieżienne piekło” (sensacja), „Nowy rozmówca” (sensacja), „Samochodowe szaleństwo” (komedia), „Pierścień ognia 2” (karate) i „David” (melodramat).

„Video X” zaprasza w godz. 13—21, a w niedziele 12—20. SAMOOBSŁUGA.

„Video X” prowadzi też sprzedaż używanych kaset z licencją na wypożyczenie. Atrakcyjne ceny.



os. Jagiellońskie 9
(Szkoła Podst. 101)

Dla pierwszych 20 klientów, którzy przyjdą do wypożyczalni z wyciętym z gazety jej znaczkiem, „Video Max” ma bezpłatne karty członkowskie.

„DOKTOR HOLLYWOOD” („Doc Hollywood”) — reż. Michael Caton-Jones, wyst. Michael J. Fox, Julie Warner.

Młody i ambitny, nieco zarozumiały lekarz znajduje się w drodze do Hollywood gdzie zamierza rozpocząć lukratywną praktykę w gabinecie chirurgii plastycznej. Wypadek samochodowy zatrzymuje go w małym miasteczku Grady w południowej Karolinie. Tutaj poznaje pewną piękną, dość inteligentną dziewczynę, która powoduje, że musi dokonać przewartościowania życiowych celów i zamiarów. Bardzo ciepła, wypełniona zabawnymi sytuacjami, komedia, która z przyjemnością obejrzy cała rodzina.

„Video Max” poleca też: „Wilczek” (komedia), „Misfits” (komedia), „Czacha dymi” (komedia), „Pięknowłosa” (dla dzieci) i „Festiwal bajek” (dla dzieci).

„Video Max” zaprasza przez cały tydzień w godz. 11—21. SAMOOBSŁUGA.

„Video Max” ma cenne nagrody dla systematycznych klientów, co miesiąc niespodzianka, a co trzy miesiące odtwarzacz video.

Hit tygodnia:
„PSY”



VIDEO & MUSIC CENTER

os. Kazimierzowskie 37
ul. Kaz. Wielkiego 4a
ul. Zwierzyniecka 25
ul. Prądnicka 41
ul. Balicka 18

„PSY” — reż. Władysław Pasikowski, wyst. Bogusław Linda, Marek Kondrat, Janusz Gajos. SENSACJA.

„AMERYKAŃSKI SAMURAJ” („American samurai”) — reż. Sam Firstenberg, wyst. David Bradley, Marc DeCAScos, Valerie Trapp. KARATE. „OGIEŃ I LÓD” — reż. Willy Bogner, wyst. John Eaves, Susy Choffee. KOMEDIA.

„MĘŻOWIE I KOCHANKOWIE” („Husbands and lovers”) — reż. Mauro Bolognini, wyst. Joanna Pacuła, Julian Sands, Teheky Karyo. MELODRAMAT.

„SYPIAJĄC Z WROGIEM” („Sleeping with the enemy”) — reż. Joseph Ruben, wyst. Julia Roberts, Patrick Bergin, Kevin Anderson. THRILLER.

VIDEO GLOB

os. Młodości 8

„PLANETA MALP” („Planet of the apes”) — reż. Franklin J. Schaffner, wyst. Charlton Heston, Roddy McDowall, Kim Hunter.



Znakomita fantastyka będąca filmową wersją słynnej książki Pierre'a Boule'a, Żaloga pewnego statku kosmicznego przebywała w podróży międzygwiazdowej kilka miesięcy, w tym czasie na Ziemi minęły całe stulecia. Kosmonauci wylądowali na nieznaną sobie planetę, oddaloną, jak sądzili, od Ziemi o 300 lat świetlnych. Po długim marszu przez pustkowie, docierają do zielonej krainy w której żyją ludzie, a właściwie istoty do nich podobne. Nagle jednak pojawiają się uzbrojone małpy, urządzając coś w rodzaju polowania. Okazuje się, że tutaj to właśnie małpy stoją wyżej w procesie ewolucji, a ludzie należą do dzikiej zwierzyny. Astronauta Taylor jest jednak niepokojącym wyjątkiem.

„Video Glob” poleca też: „Zjawy” (komedia), „Amerykański riksarz” (thriller), „Nagle tango” (dramat erotyczny), „Braterstwo róż” (sensacja) i „Mutronika” (fantastyka).

„Video Glob” zaprasza przez cały tydzień w godz. 16—22.

Kupujemy magnetowid

Szczególnie ostatnio do Polski docierają najnowsze modele sprzętu wideo. Dotyczy do przeróżnych odtwarzaczy, odtwarzaczy z możliwością nagrywania oraz szerokiej gamy przeróżnych typów magnetowidów.

Najtańszym sprzętem pozwalającym na odtwarzanie kasy z nagraniem filmem czy koncertem jest zwykły odtwarzacz. Porównując inne ceny sprzętu wideo jest to urządzenie bardzo tanie. Najtańsze typy można już kupić za około 3 mln zł. Jest to jednak inwestycja obecnie niezbyt opłacalna, teraz gdy polska telewizja oferuje nam całodobową emisję i gdy „grozi” nam inwazja innych prywatnych stacji TV. Będzie po prostu co nagrywać. Najpopularniejsze na polskim rynku odtwarzacze to modele Orion 300, 400 i 500. Sanyo VHP-Z1 i Z2 oraz Sony SLVX1.

Niewiele jest już w sklepach odtwarzaczy z nagrywaniem. Jest to po prostu już zwykły magnetowid, ale w wersji superubogiej tzn. bez tunera i programatora. Można na nim nagrywać programy tylko z telewizora. Nie ma przy tym możliwości oglądania „jedynki” i nagrywania filmu z Krateru czy rejestrowania meczu podczas naszej nieobecności w domu. Z modeli jakie są na naszym rynku od lat najpopularniejsze to m. in. Hitachi P75. Akai VSR100, Panasonic NV-P2U i Sanyo VHP-Z3. Ceny w zależności od firmy i wyposażenia dodatkowego (stopklatka, możliwość odtwarzania kaset NTSC, cyfrowe prowadzenie taśmy) od 4 do 5 mln zł.

Rodzina magnetowidów od czasu, kiedy firma JVC wypuściła pierwsze urządzenia typu VHS, bardzo się rozrosła. Pozwalają na nagrywanie bez włączenia telewizora i programowanie przynajmniej na kilka dni naprzód. Te pierwsze, dwugłowicowe są nadal bardzo popularne. Chyba bardziej w Polsce, niż gdzie indziej. Po pierwsze z powodu ceny (4,5-7 mln zł) i jakości sygnału telewizyjnego, który nadal pozostawia wiele do życzenia.

Szczegółowiej omówmy więc urządzenia tego typu, znajdujące się obecnie w sprzedaży. Pierwsza grupa, to modele firm mniej znanych takich jak Funai, GoldStar, Samsung, Supra czy Orion. Trudno jednak polecać je komuś, komu zależy na trwałym magnetowidzie o przyzwoitej jakości. Trzeba za to niestety płacić. Trudno obecnie kupić taki sprzęt taniej niż za 5 mln zł.

Poza tym w polskich sklepach można kupić magnetowidy dwugłowicowe innych firm. Aż trzy typy prezentuje Sanyo (VKR 7100, VKR120, VKR 130 — ceny 6-7,5 mln zł), dwa Philips (VR3261, VR 6349 — ceny około 7 mln zł). Są także modele JVC, Sony i Sharp.

Grupa magnetowidów trójgłowicowych nie jest zbyt liczna. Dodatkowa głowica pozwala na stabilną stop-klatkę i odtwarzanie poklatkowe, a także na przewijanie i cofanie z podglądem. Jest dużo lepszej jakości. Najpopularniejsze modele to: Akai VS-F12 (wyświetlanie funkcji na ekranie), JVC HR-D580 i Panasonic NV J-60 mający bardzo rozbudowany pilot i automatyczne czyszczenie głowicy. Ceny tych urządzeń wahają się od 6 nawet do 7,5 mln zł.

(mar)

INFORMATOR HANDLOWO-USŁUGOWY

Za kierownicą

Konserwację czas zacząć

Konserwować antykorozyjnie samochód czy też nie wykonywać tej czynności — przed tym dyłematem stają posiadacze pojazdów zarówno nowych jak i używanych. Niektórym wydaje się, że skoro współcześnie fabryki samochodów dają gwarancję antykorozyjną na nadwozie wynoszącą co najmniej 2 lata, a coraz częściej 6, a nawet 10 lat zabiegów konserwacyjnych są zbędne. Nie bardziej błędnego. Gdyby ktoś dokładnie przeczytał fabryczne przepisy dotyczące antykorozyjnej gwarancji szybko przekonałby się, iż owa gwarancja dotyczy tzw. perforacji nadwozia. Mówiąc mniej uczule 2, 6 czy 10 lat gwarancji obejmuje jedynie powstanie dziur na wylot w blachach nadwozia, a nie pierwsze objawy korozji.

Samochód jest przeważnie efektem wielu lat wyrzeczeń, więc warto się zatroszczyć o jego trwałość. Właściwa konserwacja antykorozyjna daje zaś szansę, że po kilku latach eksploatacji ze wszystkich blaszanych elementów nadwozia nie będą smutno zwiśać strzępy blach przeżartych korozją. Szczególną troskę należy poświęcić blachom nadwozia polskich samochodów, jako że są one dość podatne na procesy korozyjne. Dotyczy to przede wszystkim „fiata 126p” i „poloneza”, zarówno w wersji osobowej, jak i dostawczej oraz „nysy” i „żuka”. Ale i „fiat cinquecento”, choć jego nadwozie w dużej mierze wykonywane jest z blach pocynkowanych na pewno odwdzięczy się większą trwałością po dokonaniu właściwej konserwacji antykorozyjnej. Dotyczy to również wszystkich modeli koncernu FIAT sprowadzanych obecnie do Polski. Jeszcze niedawno w książeczce gwarancyjnej tych samochodów był wymóg konserwacji antykorozyjnej nadwozia, ale ponoć obecnie został zlikwidowany. Nie wiadomo czy w przypadku „uno”, „tipo” i „tempra” obecny brak wymogu konserwacji świadczy o zaufaniu firmy FIAT do produkowanych przez siebie pojazdów czy też o to, by już kupione samochody szybko zardzewiały i ich nabywcy kupili wkrótce nowe. Taka kalkulacja jest jednak w Polsce chybilna bo samochód kupuje się na długo.

Ponieważ FIAT produkuje samochody raczej na warunki południowo-europejskie, więc te eksploatowane w środkowoeuropejskim, „posolonym” klimacie winny być chronione przed korozją dodatkowo. Podobnie zresztą jak „japończyki”. Firmy z Japonii nie dlatego zakazują konserwacji antykorozyjnej swych modeli, by bały się o utratę renomy, lecz dlatego, iż pokrycie środkami antykorozyjnymi niektórych elementów zawieszania może doprowadzić do ich awarii. Dlatego konserwację trzeba wykonywać w renomowanych, latami doświadczonych firmach. Na terenie Nowej Huty należy do takich zakład ZYGMUNTA ZAJĄCZKOWSKIEGO w Czyżynach przy ul. Jana Pawła II 156. Działa od 1977 r., ma autoryzację FSM i FSO i daje szansę, by nawet po kilku latach samochód eksploatowany w agresywnym krakowskim powietrzu nie zmienił się w kupkę rdzy. W.M.

„KRAKSA” Blacharstwo samochodowe □ Auto-Schrott
Komis samochodów i karoserii po wypadku
Tel. 43-46-66 Masz kłopot z nadwoziem? Poszukujesz elementów blacharki? Blotników? Chcesz sprzedać rozbity samochód po wypadku?
ul. Sołtysowska 37A Nie ma problemu! Odwiedź Krakę!

GIEŁDA SAMOCHODOWA

„SOL-HUT” (parking HTS), soboty i niedziele godz. 8-15

NAUKA JAZDY

- DRIVER os. Górali 4 tel. 44-38-98
- Ośrodek Szkolenia Kierowców „KRZYŚ”, os. Oświecenia 39 (parter) tel. 47-90-90 lub 48-73-96 Sekretariat czynny pn.-pt. godz. 16-20
- AUTO SZKOŁA os. Strusia 6. WT., CZW. godz. 19-20.30. Tel. codziennie 44-72-77 47-59-16 47-54-67

POŚREDNICTWA — NIERUCHOMOŚCI

- „KARO” os. Teatralne 8, tel. 44-32-90 pn.-pt. godz. 9-17 — Mieszkania, domy, parcele Sprzedaż, kupno, wynajem, zamiany

USŁUGI RTV

- „ELEKTRONIC-SERVICE” os. Centrum „A”, bl. 5, tel. 44-34-70 — Sklep i usługi sprzętu audio-wideo, naprawy domowe.
- ZAKŁAD RTV, os. Hutnicze 8 tel. 44-13-62 — Naprawa: CB radio sprzęt RTV magnetowidy
- ZAKŁAD RTV SERVICE — N. Huta, os. Centrum D, bl. 2, tel. 44-33-06 czynny: 8-18. Również usługi domowe.

USŁUGI RÓŻNE

- SERWIS BIURO — Zakład Naprawy Maszyn Biurowych, kalkulatorów i kas os. Młodości 8 czynne pn.-pt. w godz. 8-15
- PIECZĄTKI, GRAWERSTWO — grawerowanie ręczne i maszynowe, wyrób odznak. Firma Handlowa „AS”, os. Niepodległości 3. Tel. 43-55-55

AGENCJE TURYSTYCZNE

- SKARPA, os. Złotej Jesieni 7, tel. 48-88-33 i 47-37-71.

USŁUGI FOTOGRAFICZNE

- FOTO-KUBUŚ, os. Centrum B bl. 3 Zdjęcia — 60 minut Artykuły foto Wideofilmowanie Centrum B bl. 6 (punkt paszportowy) — zdjęcia do dokumentów — 4 minuty
- LEVAX-FOTO Kino „Świt” Autoryzowane fotolaboratorium Fuji Zdjęcia w ciągu godziny Legitymacyjne 4 minuty.

WIZYTY DOMOWE LEKARZY

● CENTRUM „MEDYK” Tel. 44-10-40 (od godz. 10 do 22) Wizyty specjalistów szpitali krakowskich internści, kardiolog, pediatra, chirurg dziecięcy EKG w domu chorego



▲ DOMOWA POMOC LEKARSKA lekarzy specjalistów tel. 55-56-64. Wizyty pediatrów internistów + EKG, laryngologów chirurgów gastrologów, dermatologów neurologów reumatologów, codziennie godz. 9-20 w soboty, niedziele święta godz. 9-15.

MEDYCINA I ZDROWIE

SPECJALISTA DERMATOLOG Bogusław KOLASA przyjmuje w poniedziałki, środy i piątki w godz. 16-17 os. Tysiąclecia 29 m 13, tel. 48-44-43

● CENTRUM „MEDYK”. Rejestracja od godz. 10 do 22 psycholog, psycholog dziecięcy, seksuolog pedagog, leczenie nerwicy, alkoholizmu, moczenia nocnego, problemów rodzinnych i dojrzewania

● PRACOWNIA USG os. Handlowe 8, Lek. med. B. Stępień, Czynna pn.-pt. godz. 9-13 Tel. 43-48-78 lub 48-94-60

● SKLEP ZIELARSKI „JASTAR”, os. Centrum B1 — Ziela lecznicze kosmetyki naturalne art. drogerijne

▲ PRACOWNIA TECHNIKI DENTYSTYCZNEJ — wykonuje natychmiast naprawy protez — os. Centrum C 10/56 tel. 43-43-51, czynna od pn. do pt. w godz. 10-11 i 16-17

N.H. os. Centrum D 2/91 Tel. 44-08-86 pon.-pt. w godz. 18-19, wt. czw. sob. — 10-12

▲ GABINET STOMATOLOGICZNY, Lek. stomatolog Małgorzata Samborska, os. Teatralne 19. Pon., śr., pt. od 16 do 18. Rejestracja: tel. 44-74-16.

POLIGRAFIA I REKLAMA

● ZAKŁAD POLIGRAFICZNY, os. Handlowe 7, tel. 44-09-72, czynny pn.-pt. godz. 9-16

● ZAKŁAD INTROLIGATORSKI — Stanisław Grzywa i Syn, os. centrum B, bl. 7, tel. 44-12-25

linEa os. Słoneczne 11, tel. 44-34-64, godz. 9-16 — reklamy, sitodruk, tampondruk komputerowe wycinanie napisów.

● KSERO, plac targowy Bieńczyce, paw. nr 3. Tel. 44-89-66.

USŁUGI MOTORYZACYJNE

■ UWAGA WULKANIZACJA — sprzedaż opon czynna w godz. 7-22! Ul. Kamińskiego 1 (Rondo Mateczny) tel. 67-48-40

● Z. ZAJĄCZKOWSKI, al. Jana Pawła II 156 Tel. 48-66-44. Konserwacja 10 proc. zniżki w weekendy!

● KRAKSA, ul. Sołtysowska 37A Tel. 43-46-66 Blacharstwo samochodowe, Auto-schrott, Komis samochodów po wypadku.

● ZAR, ul. Wąwozowa 10. Tel. 44-08-96 Naprawy samochodów od A do Z.



Zakład Produkcji Urządzeń Ekologicznych SPIRO ul. Centralna 91 — naprawa i regeneracja szyb samochodowych

● AUTOARMY — Alarmy USA, 3-letnia gwarancja, zniżki ubezpieczeniowe Szeroki wybór czujników Unikalny system blokady zapłonu. Bieńczyce, ul. Cienista 12 tel. 44-45-17.

● PEŁNY ZAKRES NAPRAW DĘTEK I OPON, komputerowe wyważanie kół — „Krawal” ul. Kocmyrzowska (przy Cienistej i Bulwarowej) pon.-piątek 8-17, sobota 8-14.

● AUTO-SERVICE Piotr Fijałkowski os. Słoneczne 8 A — tel. 44-37-43 czynne w godz. 8-16 poleca diagnostykę podwozia, wymianę olejów, smarowanie podwozia, mycie podwozia, nadwozia i silników ustawianie świateł wymianę opon i wyważanie kół.

KONSULTING I PORADY PRAWNE

● „ŚWIATOWID — CENTRUM”, os. Centrum E1 — Usługi podatkowo-prawne księgi przych. i rozch. Wypożyczanie sali na koncerty wesela, konferencje

● „ULAZEX” Kane Podatkowa, os. Centrum A1, kl. III, tel. 44-43-16 — czynna pn.-pt. godz. 12-18 — Prowadzenie ksiąg doradztwo podatkowo-prawne

● BIURO „PARYTET” SC, os. Szkolne 1/1a, tel. 43-33-30, pn. godz. 13-19, wt.-pt. godz. 8-15. Księgowość, doradztwo, deklaracje

▲ AGIO, os. Złota Jesień 15B, tel. 48-20-22, wewn. 265, pon.-śr. 15-18, wt. pt. 8-12 Księgi podatkowe (300 tys., Amwey — 150 tys.), doradztwo, deklaracje

HANDEL



Os. Boh. Września 26 (pawilon) pn.-pt. godz. 11-19, sob. godz. 9-14 Suknie ślubne wieczorowe, komunijne, upięcia wianki dodatków futra, tiule, buty, kosmetyki. Hurtowa sprzedaż tkanin i dodatków

● KWIACIARNIA „KALINA”, os. Centrum D, bl. 1, czynna w soboty godz. 8-15 i w niedziele, godz. 8-13.

● SKLEP wielobranżowy, sprzęt zmechanizowany, art. gosp. domowego, art. elektryczne — os. Młodości 8, tel. 44-56-69, czynny pn.-pt., godz. 11-19, sob. 10-14

● „CUPIDO” — KWIACIARNIA na Placu Bieńczyckim czynna pon.-sob. godz. 8-19, w niedziele od godz. 10 do wieczora.

● KWIACIARNIA „STOKROTKA” os. Niepodległości (naprzeciw bl. 11) czynna od piątku do soboty w godz. 7-17 i w niedziele od 10 do 14. Tel. 44-92-42.

URZĄD SKARBOWY

Kraków — Nowa Huta

os. Bohaterów Września 80

uprzejmie zaprasza podatników podatku dochodowego od osób fizycznych po odbiór druków zeznań rocznych za 1992 rok.

Zwięzłą informację i druki zeznania rocznego można uzyskać w siedzibie Urzędu, pokój nr 15 (parter), tel. 47-62-00, lub przez centralę 47-71-22 wewn. 364.

Informacja w zakresie pozostałych podatków w pokoju 24a, tel. 47-71-22 wewn. 365.

Wypełnione zeznania roczne należy nadesłać do Urzędu Skarbowego drogą pocztową lub doręczyć osobiście w terminie do 30 kwietnia 1993 roku.

Należy podatek — po dokonaniu odliczeń i potrąceniu wpłaconych zaliczek — wynikający z zeznania rocznego, należy wpłacić w podanym terminie na konto

URZĘDU SKARBOWEGO
w NBP O/O KRAKÓW
Nr 35073-433-222-3

lub gotówką w kasie Urzędu

W „Głosie — Tygodniku Nowohuckim”
najtaniej i najskuteczniej
zareklamujesz swoją firmę

Jedyna w Nowej Hucie
HURTOWNIA "ADAMEX"

od marca w os. Na Skarpie 17 (bud. hotelu "Luna")

oferuje bogatą gamę artykułów

biurowych ♦ papierniczych ♦ szkolnych
(krajowych i zagranicznych)

oraz druki akcydensowe

Oferujemy bezkonkurencyjne formy płatności
oraz możliwość dostawy własnym transportem

Tel. 43-11-77 (wieczorem)

CO DALEJ

OSMIOKLASISTO? (6)

Krawiec poszukiwany

Kto się chce przekonać o umiejętnościach uczennic Zespołu Szkół Odzieżowych nr 2 z ul. Bulwarowej, powinien wybrać się na wystawę prac szkolnych połączoną z pokazem mody, która odbędzie się w NCK pod koniec kwietnia lub... zamówić usługę krawiecką — gdyż szkoła prowadzi również działalność usługową.

W tym roku nabór do 3 klas pierwszych o specjalnościach: krawiectwo lekkie i ciężkie, prowadzić będzie 4-letnie Technikum Odzieżowe. Obok obowiązkowych egzaminów pisemnych z języka polskiego i matematyki kandydaci zdają egzamin z rysunku.

W Zespole działa także Zasadnicza Szkoła Odzieżowa, 3-letnia, kształcąca krawców odzieży damskiej lekkiej i ciężkiej. Wśród pięciu klas jest jedna dla młodocianych pracowników, uczących się zawodu w państwowych i prywatnych firmach krawieckich. Zespół Szkół Odzieżowych posiada własne, dobrze wyposażone warsztaty.

Na razie ogromną większość uczniów stanowią dziewczęta, choć krawieckiego fachu uczy się tu również kilku chłopców. O ile jeszcze dwa lata temu o pracę dla krawców było trudno, to dzisiaj krawcowe są poszukiwane. I to też warto rozważyć zanim podejmie się decyzję o wyborze szkoły średniej. (1)

NOTOWANIA CENOWE

Świąteczne zakupy

Rozpoczęła się gorączka świątecznych zakupów. W ub. tygodniu podaliśmy ceny wędlin, które na szczęście utrzymują się na stabilnym poziomie. Nie można tego powiedzieć o innych świątecznych artykułach. Najbardziej podrożał mak, którego brakuje. Jeszcze niedawno kosztował 25 tys. zł/kg, a w środę na „Tomexie” trudno było go uświadczyć, a ten co był w sprzedaży to kosztował za małą torebeczkę 200 gram aż 8 tys. zł, co daje cenę 40 tys. za kg. Rodzynki kosztują 100 g — 3,5—4,0 tys., 250 g — 8,5 tys. zł, figi greckie 250 g — 20 tys. zł, wiórka kokosowa — 4,5 tys. zł, migdały — 200 g — 20 tys. zł. Podrożał także wyraźnie groszek zielony, którego puszkę 400 g kosztuje już 8,5—9,0 tys. zł, gdy niedawno placiliśmy za nią 5—6 tys. zł. Utrzymuje się natomiast cena tartego chrzanu w granicach 8—9 tys. zł za 180 g słoiczek.

Najtaniej można kupić mąkę na „Tomexie” bezpośrednio z samochodu na wagę: poznańską — 5,3 tys. zł/kg, tortową — 5,5 tys. zł/kg, krupczatkę — 6,5 tys. zł/kg. W paw. 412 i 520 są tanie różne tłuszcze np. masło po 7400 zł kostka, a Delikata po 15 tys. zł opak.

Waluta: Po nieudanej próbie obalenia prezydenta Jelcyna dolar lekko spadł. W kantorze na pl. Bieńczyce paw. 14 odnotowaliśmy następujące ceny: USD 16 600—16 700, DEM 10 100—10 170, ATS 1 430—1 440, forint 173—180 zł. (sp)

Z giełdy samochodowej spółki „Sol-hut”

Notowania z ostatniego tygodnia: fiat 125p: rok prod. 78 — 7,6 mln, 81 — 11,5 mln, 82 — od 10,2 do 12 mln, 83 — od 11 do 13,5 mln, 84 — od 12 do 15 mln, 85 — od 11,5 do 17 mln, 86 — 19,8 do 23,5 mln, 87 — 25 mln, 88 — od 27,9 do 31 mln (bis — 32 mln), 89 — od 30,3 do 32 mln, 90 — od 33,9 do 38,5 mln, 91 — od 39 do 43,5 mln; fiat 125p: 78 — od 9 do 10,5 mln, 82 — od 9,8 do 12 mln, 83 — 15,5 mln, 84 — od 14,7 do 17 mln, 85 — od 17,5 do 22 mln, 86 — od 19,5 do 23 mln, 87 — od 25 do 28 mln, 88 — 30,5 mln, 89 — 34 mln, 90 — od 37 do 44,5 mln; polonez: 79 — 15 mln, 82 — 19,8 mln, 83 — od 22 do 27 mln, 84 — 26 mln, 85 — od 29 do 34 mln, 87 — od 39 do 43,5 mln, 88 — od 43 do 45 mln, 89 — od 48 do 53 mln, 90 — 59 mln, 91 — 67 mln; lada 1500: 80 — 11 mln, 82 — 15 mln; lada 1300: 84 — 29 mln; lada 2107: 87 — 40 mln, 89 — 58 mln; lada samara 1300: 89 (lekko wgnieciony błotnik) — 60 mln; lada samara 1500: 89 — 77 mln; 92 — 92 mln; skoda 105L: 93 — 25 mln, 87 — 38 mln; skoda 120L: 86/87 — 35,5 mln, 88 — 40 mln; skoda favorit 135: 91 — od 80 do 85 mln; wartburg 353: 87 — 23,5 mln; wartburg 1,3: 90 — 55 mln, 91 — od 54 do 60 mln; volkswagen golf II: 86 — 75 mln, 89 — 103 mln; volkswagen passat 1,8: 75 — 25,5 mln, 80 — 39,5 mln, 85 — 71 mln; fiat tipo 1,4: 89 — 130 mln.

Strażacy na hondach?

To nie dziennikarska kaczka ani prima aprilis! Rzeczywiście nowohucki strażacy otrzymali do dyspozycji dwie odpowiednio wyposażone hondy-sport. Mają one — jak mówi kapitan STANISŁAW WINCENIAK, dowódca szkolnej jednostki pożarniczej Szkoły Aspirantów Pożarnictwa — służyć jako motocykle „szybkiego reagowania”, zwłaszcza w przypadku wypadków komunikacyjnych. Zadaniem ich jest dotrzeć tam gdzie nie dojeżdża duży wóz strażacki, np. w przypadku korków samochodowych. Będą one wyposażone w gaśnice i sprzęt służący do wydobywania rannych unieruchomionych w samochodach nazywanych przez strażaków „szczękami życia”. Każda honda wyposażona jest w łączność i podstawowy sprzęt ratownictwa przedmedycznego. Motocykle te powinny okazać się przydatne szczególnie w interwencjach na zatłoczonych krakowskich ulicach.

I to nie jest jeszcze ostatnie słowo nowohuckich strażaków. Zmiana podziału ról, jaka zachodzi między służbami ratowniczymi: strażą pożarną, pogotowiem ratunkowym i policją, wymaga od strażaków nowych umiejętności i coraz doskonalszego i nowocześniejszego sprzętu.

— W Polsce, w Olsztynie, po raz pierwszy rzecz rozwiązano inaczej. Wszystkie służby ratownicze są dysponowane z jednego punktu. My chcemy to nieco zmodyfikować. Chcielibyśmy by do pożaru wyjeżdżał zespół: obok wozu strażackiego, wóz technicz-

ny i karetka z lekarzem — mówi PIOTR BIELICKI zast. komendanta Szkoły. — W ramach „podziału ról”, do nas będą należeć interwencje w wypadkach ulicznych, podczas gdy pogotowie ratunkowe skupi się na pomocy domowej.

Od 1 kwietnia w nowohuckiej straży pracować będzie więc 3 lekarzy. Na razie pierwszy Jacek LITECKI — toksykolog, wybiera się na Targi Poznańskie by zakupić nową karetkę. Wyposażenie jej musi być nieco inne niż tradycyjnej „erki”, pomocy w przypadku pożarów najczęściej udzielać trzeba poparzonemu lub zacczadzonym. Straż pożarna nastawiona jest również na ratownictwo chemiczne i ekologiczne.

Strażacy muszą zadbać również o swoje bezpieczeństwo. Ostatnio zakupiono trochę drobnego sprzętu zwiększającego bezpieczeństwo biorących udział w akcji gaśniczej. Są to np. niewielkie sygnalizatory bezruchu, alarmujące w przypadku np. utraty przytomności przez strażaka, czy też mierniki do pomiaru zawartości tlenu, chloru i siarkowodoru oraz gazów wybuchowych. Zatrucia chlorem i siarkowodorem stanowią — nawet gdy działanie gazu trwa krótki czas — większe zagrożenie dla życia człowieka niż dwutlenek węgla. Nowohucki strażacy mają również w swoim wyposażeniu termowizory, lokalizujące źródło ognia w zadmionym pomieszczeniu.

Strażacy chcą i są coraz lepiej przygotowani do interwencji. Na szczęście tych „fałszywych alarmów” jest coraz mniej. Potrzebującym przypominać alarmowy telefon Szkoły Aspirantów Pożarnictwa 44-22-22. (1)

Znakomity bar i sklep mięsno-wędliniarski

„Expres” w os. Teatralnym 27

Można tu smacznie zjeść i zrobić udane zakupy na domowy stół. Bar „Expres” sprywatyzował się z początkiem 1992 r., a od września uruchomiono tu stoisko z wędlinami, mięsem i wyrobami garmażeryjnymi z restauracyjnej kuchni. Szczególnie w okresie przedświątecznym, gdy chcemy zaoszczędzić sobie trochę czasu warto zajrzeć do „Expresu” i zamówić sobie śledzika pod różną postacią, ryby smażone i w galarecie, paszteciki, salatkę, barszczyk, a nawet gotowe dania.

Na wynos sprzedaje się tu bez gastronomicznej marży. W zasadzie można zamówić półmiski z wędlinami czy daniami na domowe przyjęcie. Jeśli ktoś natomiast chce przyjęcie imiennowe, weselne, rodzinne (zbliża się czas komunii) zorganizować w kameralnych warunkach to wystarczy takie zapotrzebowanie zgłosić do kierownictwa „Expresu”. Szeffuje mu doświadczony gastronomik

Maria TUMIDAJSKA ze sprawdzonym personelem.

Specjalnością baru są placki ziemniaczane po węgiersku, jest także zupa gulaszowa z tej kuchni. Oczywiście jest tu pełna gama potraw polskich ze schabowym na czele. Smakosze mogą tu przyjąć na golonkę lub gicz cielęcą. Potrawy są smaczne i przyrządzane zawsze ze świeżych i sprawdzonych produktów. Nad całością

czuwa dobry szef kuchni, Marian KUŚ. Potrawy przez niego przyprawione mogą dogodzić wyrafinowanym podniebniom.

W sklepie można kupić mięso i wędliny od stałych dostawców. W okresie przedświątecznym polecana jest w szczególności nie spotykana gdzie indziej znakomita szynka „bomba”. Oczywiście jest tu paleta wędlin począwszy od polędwicy, a skończywszy na kiełbasie zwyczajnej i pysznej pasztecówce. Mięso jest tu codziennie dostarczane świeże, a przez klientów w szczególności jest ceniona młoda wołowina.

Warto zatem zajrzeć do „Expresu” w os. Teatralnym 27 na zakupy przedświąteczne albo na niezłą „wyzerkę”.

W połowie kwietnia od strony ul. Kocmyrzowskiej zostanie otwarte okienko w którym będzie można kupić lody, napoje i drobne artykuły spożywcze. (sp-enser)



Tegoroczną Miss Małopolski została uczennica I klasy liceum wieczorowego nr V w os. Wysokim KATARZYNA IRANOWSKA. Koronę nakłada jej Miss Polonia EWA WACHOWICZ, która do swojej kariery przygotowywała się także w Nowej Hucie, w MDK w os. Tysiąclecia. Fot. Krzysztof Karolczyk

Międzynarodowe Centrum Targowe położone w pawilonach w Łęgu mocno wrasta w pejzaż Krakowa. W dniach 24-27 marca odbyły się tu kolejne małopolskie targi rozwiązań architektonicznych oraz materiałów i technik budowlanych pod hasłem „ABC Budownictwa” (Architecture Building Construction). Bliżko 70 wystawców zarówno krajowych jak zagranicznych zaprezentowało bogatą ofertę materiałów i technik budowlanych.

ABC Budownictwa

Targom towarzyszyło seminarium prezentujące najnowsze trendy w budownictwie i architekturze. Duże wrażenie zrobiła oferta firmy „Dexter” prezentującej komputerowe rozwiązania architektoniczne. Dośłownie mocna i głośnie była prezentacja trwałości szyb pancernych, gdyż nawet kule wystrzelone z pistoletu nie były w stanie ich rozbić. Codziennie podczas trwania targów przez wystawę przewijało się ok. 3 tys. osób. Wśród zwiedzających powtarzano najczęściej życzenie, aby te wszystkie prezentowane nowoczesne technologie i rozwiązania znalazły zastosowanie w praktyce. (sp)

Walka z budkami przynosi efekty

Rozebrać kiosk przed D.H. „Wanda”

Władze miasta zaczęły poważnie traktować niepokojące sygnały o „zabudowywaniu” ulic, chodników i terenów zielonych przy ciągach handlowych stałych. Po ostatniej decyzji Urzędu Rejonowego wstrzymującej budowę pawilonów handlowych w os. Uroczym, przed bl. 11, o czym pisaliśmy w poprzednim numerze „GTN”, zapadają dalsze decyzje, tym razem porządkujące teren.

Wreszcie Referat IV Wydziału Architektury UMK nie tylko wydaje zgody na budo-

wę kiosków czy zabudowę bram, lecz 8 marca br. zast. dyr. wydał decyzję o rozbiórce kiosku handlowego przed wejściem do DH „Wanda”. Inicjatorem powyższej decyzji była interwencja Rady Dzielnicy XVI do Straży Miejskiej, która sporządziła protokół z oględzin jednoznacznie stwierdzając samowolę.

W uzasadnieniu decyzji podano, że kiosk postawiono bez uzyskania zezwolenia; wbrew przepisom rozporządzenia ministra gospodarki terenowej i ochrony środowiska. Ponad-

to stwierdzono, że lokalizacja kiosku powoduje niedopuszczalne pogorszenie warunków użytkowych dla otoczenia, a forma architektoniczna nie odpowiada istniejącej zabudowie.

Miejmy nadzieję, że powyższa decyzja będzie wstępem do racjonalnej polityki wykorzystania istniejących lokalnych użytkowych, a zarazem będzie stanowić ochronę terenów zielonych i walorów architektonicznych naszej dzielnicy. (p)

Ogłoszenia drobne

● **ODSTAPIĘ** działkę w Grodkowicach. Tel. 44-04-44 wieczorem.

● **KUPIĘ** mieszkanie M-3 w Nowej Hucie. Tel. 47-05-07, 43-30-25.

● **SPRZEDAM** działkę pracowniczą, domek „KROKUS” w Zesławicach. Tel. 44-36-98.

● **SPRZEDAM** działkę pracowniczą w Mistrzejowicach. Tel. 43-06-43.

● **ZAMIENIĘ** mieszkanie własnościowe, 51 m. kw. 3 pokoje, telefon, w Krakowie na os. Podwawelskim — na równorzędne w os. Stoki lub Wzgórza Krzesławickie. Tel. 66-45-18 lub 43-72-66.

● **SUKNIĘ** ślubną (okazyjnie) sprzedam. Estońska 12/19, tel. grzechn. 55-41-16.

● **POKAZ** i promocyjna sprzedaż rewelacyjnych amerykańskich środków czystości. Zespół Szkół Gastronomicznych, os. Złotej Jesieni 16. 3. 04. (sobota) w godz. 9 do 15. Twoje mieszkanie będzie lśniło jak nowe! Do każdego zakupionego towaru — upominek!

KRAK-CHEMICA '93

Tempo wystaw w Międzynarodowym Centrum Handlowym w Łęgu jest mocne, ledwo skończyła się jedna wystawa „ABC Budownictwa”, a już w przyszłym tygodniu odbędą się Międzynarodowe Targi Chemii Gospodarczej i Kosmetyków KRAK-CHEMICA '93 w dniach 5-8 kwietnia. Codziennie w godzinach 10-18 będzie tu można obejrzeć ekspozycję kilkudziesięciu wystawców oferujących wysokiej jakości kosmetyki i czyste ekologicznie produkty chemii gospodarczej.

Jak nas zapewnił komisarz wystawy Sławomir GĄSIOROWSKI będzie się można zapoznać z najnowszymi osiągnięciami przemysłu chemicznego w dziedzinie produkcji farb i lakierów nietoksycznych, a tym samym korzystnych dla naszego zdrowia. Wystawie będą towarzyszyły pokazy makijażu przygotowane przez krakowskie „Miraculum”. Wstęp na wystawę wolny. (sp)

LEGOLAND w Nowej Hucie

Od 31 marca do 18 kwietnia w Międzynarodowym Centrum Handlowym w Łęgu przy ul. Nowohuckiej 41 odbywa się Światowa Wystawa LEGO — „LEGO WORLD SHOW” przygotowana w Danii. Jej premiera odbywa się właśnie w Polsce. Wystawa później pojedzie do Norymbergi i Frankfurtu w Niemczech.

Jest to szczególna atrakcja dla dzieci, które mogą zobaczyć cały świat złożony z klocków Lego. Nie będziemy opisywać poszczególnych ekspozycji, najlepiej pojechać na wystawę z dziećmi i samemu zobaczyć „LEGOLAND”. (p)

Na parkingu HTS — 1000 zł drożej

Od 5 kwietnia br. wzrastają opłaty za korzystanie z parkingu przed bramą główną HTS z 2000 do 3000 zł za dobę dla pracowników HTS. Obecne wpływy z tytułu prowadzenia parkingu strzeżonego przez Spółkę nie pokrywają kosztów związanych z obsługą (zatrudnionych jest 11 pracowników), opłatami za media (energia elektryczna, woda, telefon) i dzierżawę. Po analizie działalności za pierwszy kwartał 1993 r. Zarząd Spółki zmuszony był podjąć decyzję o zwiększeniu o 1000 zł opłaty od jednego samochodu.

KALENDARZ NOWOHUCKI

TEATR LUDOWY

- 2. 04 (piątek), godz. 17 — Trędowata (duża scena).
- 3. 04 (sobota), godz. 19.15 — Nie brookliński most (scena przy ul. Kanoniczej 1).
- 4. 04 (niedziela), godz. 19.15 — Teatr Ludowy zaprasza na swoją kolejną premierę. Tym razem nowohucki zespół proponuje komedię — znakomite, wiecznie żywe arcydzieło Aleksandra Fredry „Śluby panieńskie”, w reżyserskiej interpretacji Doroty LATOUR, pod scenograficzną opieką Anny SEKULY. W spektaklu zobaczymy: jako Gustawa i Anielę — Rolanda NOWAKA i Barbarę SZALAPAK, jako Albina i Klare — Sławomira SOŚNIERZA i Ziętę ZAJĄCOWNE oraz Jadwigę LESIAK (Pani Dobrońska), Andrzeja GAZDECZKĘ (Radost) i Zdzisława KLUCZNIKA (Jan).
Spektakl będzie prezentowany na scenie NURT.

KINA

- SFINKS: 2. 04, godz. 18 — Kingsajz (pol., 12 lat), godz. 20 — Huragan ognia (USA, 15 lat) ● 3. 04, godz. 16 — Kingsajz, godz. 18 i 20 — Huragan ognia ● 4. 04, godz. 11 — Wędrowni skrzydła (pol., b.o.), godz. 16 — Kingsajz, godz. 18 i 20 — Huragan ognia.

DYŻURY SZPITALI

- 2.04 (piątek): chirurgia ogólna — Szpital HTS, tel. 44-46-66 wewn. 67-34, chirurgia urazowa i dziecięca, laryngologia i urologia — Szpital im. Zeromskiego, tel. 44-01-44, okulistyka — Witkowiec, 33-94-44.
- 3.04 (sobota): chirurgia ogólna i urazowa, laryngologia, okulistyka i urologia — Wojskowy Szp. Kliniczny, ul. Wrocławska 1, tel. 33-63-92, chirurgia dziecięca — Inst. Pediatrii, ul. Wielicka 265, tel. 55-20-11.
- 4.04 (niedziela): chirurgia ogólna i urazowa — Szp. im. Biernackiego, ul. Trynitaraska 11, tel. 66-90-22, chirurgia dziecięca — III Klinika AM, ul. Prądnicza 35, tel. 31-31-05, laryngologia i urologia — Szp. im. Narutowicza, ul. Prądnicza 35, tel. 33-16-41, okulistyka — Witkowiec.

NIEDZIELNE MSZE ŚW.

- Bazylika w Mogile: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 16.30, 18.
- Kościół św. Bartłomieja: godz. 7.45, 9.00, 11.30.
- Szklane Domy: 6.30, 8, 9.30, 10.45, 12, 13.15, 14.30, 17, 19, 20.30.
- Bieńczyce: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 15, 17.30, 19.
- Czyżyny: 7, 8.30, 10, 11.30, 13, 19.
- Dywiljonu 303: 7, 8, 9.30, 11, 13, 16, 18, 19.
- Mistrzejowice: 6.30, 8, 9.30, 11, 12.30, 14, 17, 18.30, 20.
- Kallnowe: 6.45, 8, 9.30, 11, 13, 15, 18.
- Wzgórza Krzesławickie: 7, 8, 9.30, 11, 12.15, 16, 19.

NOWOHUCKIE CENTRUM KULTURY pl. CENTRALNY

Do 7 kwietnia, w godz. 9-17 w Galerii Budynku B czynna jest wystawa prezentująca dorobek środowiska krakowskich modelarzy.

GALERIA „PAS STARTOWY” os. Dywiljonu 303, paw. 1

● Od 29 marca do 26 kwietnia br. można w Galerii „PAS STARTOWY” mieszczącej się w bibliotece w os. Dywiljonu 303, paw. 1, oglądać wystawę rysunków i akwarel Piotra JARZY. A na płótnach impresje pejzażowe, autoportrety i delikatne, subtelne rysunki. Zapraszamy! (d)

Nowo otwarty salon fryzjerski

w os. Oświecenia 39

ZAPRASZA PANIE I PANÓW

- modne fryzury ■ trwałe pianowe ■ baleage ■ pasemka

Możliwość rezerwacji telefonicznej: 47-90-90.
Czynne od 11 do 20.
W soboty od 8 do 14.

Sklep sportowo-zabawkarski os. Zgody, tel. 44-24-79

poleca szeroki wybór artykułów sportowych i zabawek

w tym: rowery, klocki LEGO i konie na bieżniach
Można tu kupić również kurki z Polartecu firmy „Malden” USA.
Zapraszamy w niedzielę 4 bm. na przedświąteczne zakupy w godz. 10-14.

MEBLE GOTOWE LUB NA ZAMÓWIENIE

- mebleścianki z wnąką na wersalkę — różne kolory, dowolne wymiary
- mebleścianki młodzieżowe (piramidy, z biurkiem) — czarne, czarno-białe, metalle
- wersalki i narożniki

Poleca Sklep Meblowy
Tel. 47-61-20
os. Boh. Września 76
(przy petli tramwajowej)
Sprzedaż Ratalna
bez odsetek

- LIKWIDACYJNA
WYPRZEDAŻ
FARB, LAKIERÓW
ROZPUSZCZALNIKÓW
ART. METALOWYCH
ZŁĄCZEK PCV
KLEJÓW
i innych wyrobów

niskie ceny

SKLEP FERRUM

os. Piastów 12, tel. 48-86-60

Czy urząd da szansę dziecku?

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

To niby niewiele jak na ponad dwuletnie dziecko, ale to ogromny sukces ogromnego wysiłku młodych rodziców, których życie dotąd nie oszczędzało.

Pierwsze dziecko urodziło im się martwe. W rok po ślubie, który jeszcze celebrował ks. Jancarz w czasie czwartkowych modlitw za Ojczyznę. Jedno z drugim nie ma nic wspólnego, ale jakoś mocniej weszło to w pamięć, zwłaszcza, że w tych dniach żegnał kapelana Solidarności na zawsze.

Agnieszka w czasie ciąży czuła się normalnie, dobrze, niczego nie podejrzewała. Nie chodziło o żadne skutki objawowej patologii. Dopiero w siódmym miesiącu ciąży badania ultrasonograficzne wykazały wadę. Na marginesie tej sprawy trzeba choćby najładarniej wskazać jaką wagę mają badania prenatalne. W jak wielu przypadkach mogą pomóc, a nawet uchronić od nieszczęścia. Rodziców i same dziecko — które ma przejść przez niełatwe życie.

Dziecko urodziło się martwe. Dramat jaki wówczas przeżyli Agnieszka i Piotr rozbudził ich czujność. Wykonali badania genetyczne. Wszystko w porządku.

Dwa lata temu urodziło się drugie dziecko. Owszem, Agnieszka nie zaniedbała żadnej wizyty u lekarza, robiła badania standardowe. Nie, nie było badań specjalistycznych. A może udałoby się lepiej „poprowadzić” rozwój płodu w czasie ciąży? Ten rozdział jest już zamknięty, nie można zresztą gdybać.

— Monika urodziła się z rozszczepem kręgosłupa. Zaraz w drugim dniu życia musiano przeprowadzić operację głowy. Pani doktor, chirurg Szpitala Zeromskiego — chyba dr Beroniowa? — zrobiła to doskonale, pomistrzowsku. Małej wstawiono zastawkę i „głowa jej nie rośnie”. Agnieszka chwali chirurga, ale zarazem pamięta, że rokowania co do rozwoju były przerażające. Nie przewidywano, że mała będzie choćby ruszać rączkami, nóżkami... Baliśmy się, że Monika będzie kukielką.

Spadło znowu na nich nieszczęście, ale nie poddali się losowi. W walce o normalność Moniki pozyskali najlepszego w tej dziedzinie lekarza w Krakowie — dr DREWNIĄKOWĄ.

— Najpierw jeździliśmy na rehabilitację do Instytutu Pediatrii w Prokocimiu. Przez osiem miesięcy wyniki niewielkie, prawie żadne.

— Proszę sobie wyobrazić, że ludzie przyjeżdżają tu z całej południowej Polski. W jak trudnych warunkach walczą o życie i zdrowie dzieci. Jadą setki kilometrów z niepełnosprawnymi dziećmi i może się oka-

zać, że mimo ustalonego terminu nie dostaną się do lekarza, bo operuje, lub wypadło coś nadzwyczajnego. Proszę sobie wyobrazić taką eskapadę na przykład z Przemysła — pobudza moją wyobraźnię Piotr i kieruje spojrzeniem na Monikę. Jak to dobrze, że jesteśmy na miejscu, w Krakowie — czytamy w myślach Piotra, który szuka sytuacji i faktów łagodzących ich trudne położenie.

— Dzięki dobremu lekarzowi rejonowemu trafiliśmy do dr Drewniakowej, na ul. Prochową. Pod jej kierunkiem rehabilituje dziecko. Są już wyniki. Agnieszka jest nerwowa, zmęczona, ale ona wytrzyma wszystko dla swojego dziecka. Nie wiadomo tylko czy urząd da szansę temu dziecku?

Rehabilitacja w przypadku Moniki oznacza ćwiczenia cztery razy dziennie po godzinie. Oznacza także wielokrotne cewnikowanie, mała ma problemy z moczem. Oznacza i inne problemy fizjologiczne, także z karmieniem. Na to wszystko, oprócz dużego wysiłku, samozaparcia matki, potrzeba trochę przestrzeni i warunków niezwykle higienicznych, niemalże sterylnych. Choćby takie cewnikowanie... Tymczasem zawsze, codziennie, jest to tylko jakiś wygospodarowany kątek. Męczarnia. Agnieszka mieszka u swoich rodziców w os. Na Lotniku, kątem w małym mieszkaniu. Dwa małe pokoiki, ciężko chory ojciec. Tak już trwa to pięć lat.

Z każdym dniem jest trudniej, nie mają wyboru, chodzą od Annasza do Kajfasza, wszak to życiowe sprawy ich rodziny. Muszą zapewnić znośne warunki rehabilitacji, rozwoju ich ciężko chorego dziecka. Starają się o pomieszczenie nadające się do adaptacji. Piotr dwoi się i troi, by zarobić na utrzymanie rodziny. Ma też nadzieję, że pozyska przychylność urzędów.

W nowohuckim wydziale spraw lokalowych w Delegaturze ponoć zastanawiano się nad ich prośbą. Doskonale znane są ich nadzwyczaj trudne warunki części radnych zajmujących się sprawami mieszkaniowymi. Chociaż ostatnio i radni potracili głowy, rękładają ręce i nie bardzo wiedzą czy te sprawy będą rozpatrywane i załatwiane na szczeblu dzielnicy, czy też generalnie — o czym słychać — na szczeblu gminy krakowskiej.

— Jesteśmy podobno na liście „najbardziej potrzebujących”. Czy mamy się tym cieszyć? Co to znaczy? Dla naszego dziecka ważny jest każdy dzień. To co do tej pory, przy rozszczepie kręgosłupa, osiągnęliśmy to wielki cud. Nie możemy zaprzepaścić naszego dziecka.

Czy urząd da szansę Monice?

Henryka ROSIEK

(CIĄG DALSZY ZE STR. 1)

Ludzkość w ciągu wieków wymyśliła wiele sposobów dopełniania wyroków sprawiedliwości. I sporo w tym było sadyzmu tłumów i wypaczonej wyobraźni prawodawców więcej niż rzeczywistej chęci pokazania odstraszającego przykładu i „odplaty” za winę. Im dalej w głąb naszej historii sięgamy, tym bardziej okrutne stosowano kary; jednym kruszą ciała żelazne pręty i koła, innych rozdzierała konie, kolejnym rozpruwa się brzuchy, albo — według prawa germańskiego — wrzuca się ludzi do kadzi pełnych węży i płazów. Iu winnych spalono żywcem, ilu wbito na pal?

U Żydów — a Jezus był Żydem — karę śmierci wykonywano zwykle przez ukamienowanie. Skazany padał pod ciężkami kamieni rzuconych na niego przez tłum, lub pod głazami, które na niego

— mogła trwać bardzo długo. Herod Józef opowiadają o ukrzyżowanych, których zdejmowano z krzyża po kilku dniach kaźni i przywracano do życia. Petroniusz wspomina o trzech dniach przedśmiertnej męki. Historyk rzymski Józef Flawiusz opisuje, iż obawa przed taką karą była tak wielka, że pod koniec wojny żydowskiej spowodowała kapitulację twierdzy Macherus, gdy Rzymianie zaimprovizowali na murach obronnych ukrzyżowanie jednego z żydowskich wodców. Czasami dla przyspieszenia śmierci lamano skazanym gołenice, też postąpiono ze skazancami, którzy sieli obok Chrystusa.

Narzędzie kaźni

— Łacińskie słowo crux oznaczało drzewo szubienicy, ale szubienicy poszerzej nie pozwala to rozumieć

Wokół KR

tożono. Stos był zarezerwowany dla wyjątkowych przypadków: na przykład dla tych, którym udowodniono wiarołomstwo z macochą lub teściową, albo tych którzy zgwałcili dziewczę z sekty kapłańskiej. Ścięciem karano bałwochalców.

Ukrzyżowanie

...nie było karą żydowską lecz rzymską. Uczeni przypuszczają, że był to okrutny zwyczaj, który przyszedł ze Wschodu i praktykowany był przez Fenicjan, Kartagińczyków i Persów (w świecie grecko-latyńskim wprowadzony później). W Judei stosowano ukrzyżowanie rzadko m. in. jako środek represji za bunt faryzeuszów. Trudno się więc dziwić, że skazano na taką śmierć heretyka i bluźniercę. Złazcza, że była to kara w założeniu poniżająca — przez przebicie rąk i nóg miłośno dodatkowo piętnować niewolnika, który „niewłaściwie ich używa”. Bo w Rzymie była to śmierć niewolników i pospolitych złodziei oraz ludzi z prowincji. Nie skazywano na nią obywateli rzymskich. A Judea była wówczas rzymską prowincją...

Według powszechnego mniemania była to kara straszliwa, „Crude lissimum tetricumque supplicium” — pisał Cycero. Ciało przytwierdzone do krzyża tężało i drętwiało, rany się rozogniały, w płucach, głowie i sercu następowało przekrwienie, a całego człowieka ogarniała okrutna trwoga. Pożerające pragnienie paliło błonę śluzową. Całe ciało straszliwie bolało. A najbardziej okrutne było to, że śmierć taka — u ludzi silnych fizycznie

słowo nasuwające zawsze myśl o drzewie ukrzyżowanych drzewach — pisze NIEL ROPS, opisujący życie Jezusa, w swej książce „Dzieje Chrystusa”. — Miał być to prosty pal — słowo crux oznacza także dyszel — do którego przytwierdzono ofiarę przywiązując jej ręce i nogi, nazywano go wtedy „cruz simple”. Krzyż często miał jednak poprzeczną belkę, nazywano go wtedy „cruz simplex”. Krzyż często miał jednak poprzeczną belkę i przybierał kształt litery „T”, a podobny był do naszego tradycyjnego krzyża. Był też krzyż św. Andrzeja — imienia ukrzyżowanego na nim brata Piotra mający kształt litery „X”.

— Najbardziej przyjęta i najprawdopodobniejsza tradycja mówi, że krzyż Jezusa był naszym tradycyjnym krzyżem, pisze Daniel Rops. Już św. Ireneusz twierdził, że miał on 4 końce. W przeciwnym razie do tego jak wyobrażali sobie krzyż, nie musiał to być krzyż bardzo wysoki: półtorej wysokości człowieka inaczej krzyżowanie byłoby bardzo męczące. Jeżeli zaś chodzi o podobieństwo, które już bardzo stara tradycja umieszcza na krzyżu, to nie ma w tym nic nowego. Natomiast na to by ciężar ciała nie parwał ręki zbyt szybko, umieszczano pionowej belce rodzaj oparcia czy podpory.

Wyobraźnia i wiara artystów czy rzeźbiarzy przez wieki wykonujących krzyże sprawia, że przybierają one coraz bardziej wymyślne kształty i ozdabiają się najwymyślniejszą nieraz ornamentyką. Wątpliwe jednak by oprawy Chrystusa specjalnie doбирали drewno i materiał na ten cel najkosztowniejsze drzewo cedry, cyprysy czy oliwki — jakie

Członkowie spółdzielni mieszkaniowych powinni mieć wiedzę o wpływach i

WAŻENIE INTERESÓW

czynszu. Coraz więcej spółdzielni wyodrębnia w opłatach podatek od wieczystego użytkowania terenu. Na razie wynosił on ok. 100—160 zł za metr kwadratowy. Wzrosło on jednak wyraźnie, gdyż spółdzielnie mieszkaniowe w razie korzystały jeszcze z ulg podatkowych. W tym roku zniżka wynosi 30 proc. Ponadto wszystko wskazuje na to, że podatek będzie wzrastał i może odgrywać coraz większą rolę w opłatach za mieszkanie.

Wykorzystanie lokali użytkowych, handlowych i usługowych zależy od koniunktury na rynku i polityki stosowanej przez wynajmującego. Dysponenci mienia komunalnego wywindowali stawki czynszowe w drodze przetargów licząc na wysokie wpływy. Okazało się w praktyce, że nie zawsze przynosi to pożądane efekty. Lokale często zmieniają użytkowników, a ich zadłużenie w PGM sięga w Krakowie dziesiątek miliardów złotych.

Co rzutuje na sytuację płatniczą?

W większości spółdzielni przyjęto bardziej realistyczną politykę, od samego początku ustalając elastycznie minimalne stawki i reagując w indywidualnych przypadkach na zjawiska dekonunktury. Naj-

ważniejsze, aby lokale nie stały puste i przynosiły spółdzielniom dochody. Do takich należy S.M. „Czynszyni”. Na 83 lokale handlowo-użytkowe (w tym 30 własnościowych), 81 jest wykorzystane. Jest jedynie problem z niedużym lokalem po usługach RTV. Dotychczasowy użytkownik, mimo eksmisji jest nieuchwytny dla komornika. W tym przypadku widać niedoskonałość naszego prawa oraz obojętność instytucji je egzekwujących.

Podobna refleksja nasuwa się w przypadku ściągania zaległych czynszów. Są niesolidne firmy — dłużnicy takie jak: BEFOREX — 131 mln długu, PRO ARTE — 191 mln zł, czy MONDOM — 50 mln zł, od których trudno wyegzekwować należności. Na szczęście pozbyto się ich jako nieuczciwych najemców, długi jednak pozostały.

Zdarza się, że użytkownicy płacą czynsze z opóźnieniem. Do takich instytucji należą zakłady budżetowe. Poślizg w płatności wynosi czasem nawet kilka miesięcy.

Nie wszyscy płacą pełne kwoty za centralne ogrzewanie. W takich przypadkach spółdzielnia nie może tłumaczyć się wobec MPEC, że nie ma wpływu z tytułu wykorzystania energii cieplnej. Rachunki płaci się, gdyż w razie zaległości grożą odset-

ki. Wtedy placą w spółdzielni. Każdy z tych wpływów rzuciłby się na płatniczą spółdzielnię S.M. Czynszyni. W tym wpływie miesiąc 28 lutego br. zaległych czynszów wynosiły 1,7 mld zł, z czego w tym miesiącu osiągnęły 1,1 mld zł.

...liczy się ka

Minimalne stawki usługowe wynoszą 35 zł za metr kwadratowy, kształtują się w granicach 10—15 zł za metr kwadratowy, że w przypadkach czynszu nie bezpośrednio

Podstawowym celem jest stanienie lokalu. Taką rolę w przypadku lokalu handlowego w niniejszym dotychczas w go przez PSS „Spółbr”. Obecnie zadecyduje o znaczeniu lokalu na

W niektórych przypadkach osiągnąć większą wartość gdyby nie wysoki sięgające 23—27 tys. Obecnie w spółdzielni



Spółdzielnia Mieszkaniowa „Czynszyni”, po podziale S.M. „Hutnik” została jedną z największych nowohuckich jednostek administrujących zasobami mieszkaniowymi w os. Dywizjonu 303 i 2 Pułku Lotniczego. Zrzesza 4.327 członków (z członkami współmałżonkami) żyjących w 4165 mieszkaniach znajdujących się w 50 budynkach położonych na prawie 40 hektarach ziemi. Ten ostatni fakt nabiera istotnego znaczenia w dobie wyraźnego wzrostu opłaty od wieczystego użytkowania terenu oraz podatku od nieruchomości i gruntu. Kiedyś symboliczne opłaty teraz stają się istotną pozycją w wydatkach podmiotów administrujących zasobami mieszkaniowymi. Od większości zarządzających oraz samych

mieszkańców coraz bardziej będzie zależało kogo te wzrastające wydatki obciążą.

Kto będzie miał pełną kasę?

Każda spółdzielnia mieszkaniowa oprócz mieszkań włada również lokalami użytkowymi. Od ich ilości jak również wykorzystania oraz zagospodarowania użytkowanych terenów w coraz większym stopniu będą zależały wpływy spółdzielni. Kto ma więcej lokali użytkowych położonych w atrakcyjnych miejscach, a także będzie wykorzystywał użytkowane grunty, może liczyć na pełną kasę. W przeciwnym przypadku ciężar wzrastających opłat będą musieli pokryć mieszkańcy w ramach

tem upodobali sobie rzemieślnicy wykonujący krzyże w średniowieczu. Trudno dziś powiedzieć z czego wykonano krzyż Chrystusa, gdyż „relikwie” z drewna krzyża rozmnożyły się w wiekach średnich niebawem. Badania mikroskopowe nad relikwiami przechowywanymi w katedrach Pizy i Florencji, w Notre-Dame w Paryżu i w kościele Świętego Krzyża w Jerozolimie wskazywały zawsze, że mamy do czynienia z jednym tylko drzewem — sosną.

Parada śmierci

Talmud — prawo żydowskie — opowiada bardzo szczegółowo jak ceremoniał ma towarzyszyć wykonywaniu wyroku śmierci: skazanego należało prowadzić na miejsce kaźni za dnia, tak aby każdy mógł go widzieć. Przed nim kroczył herold ogłaszający jego zbrodnię, albo

ZYŻA

niosący ją wypisaną na tabliczce. W Rzymie ta „parada” miała nieco inny charakter i zapewne w przypadku egzekucji Jezusa te dwie obrzędowości połączyły się — W Ewangelii jest mowa o setniku i żołnierzach.

Między godziną jedenastą a dwunastą w południe, po komplikacjach z ostateczną treścią tabliczki, na której wypisano winę Jezusa, posępny pochód wyruszył na miejsce kaźni, krętymi uliczkami Jerozolimy. Od Plutarcha dowiadujemy się, że skazany na śmierć krzyżową musiał sam nieść swój krzyż. Uczeń nie są zgodni czy chodzi tu tylko o poprzeczną belkę ważącą około 30 kg, czy też o cały krzyż, którego ciężar wtedy musiał sięgać co najmniej 70 kg. Kwiecień w Judei był gorący, a ofiara wycieńczona całonocnym czuwaniem, śledztwem i biczowaniem...

Na egzekucję wybrano wzgórze zwane przez czterech Ewangelistów miejscem „trupiej głowy” czyli Kalwarią. Było to wzgórze, z którego egzekucja była widoczna, dla tłumów. Być może leżało w pobliżu cmentarza (o 25 metrów od miejsca, gdzie znajdował się grób Józefa z Arymatei). Miejsce czczone dziś jako to, na którym Jezus oddał ducha, leży w północno-zachodniej części Jerozolimy, a stóp wzgórza Garib.

Kres

Orszak przybywa wreszcie na miejsce kaźni. Oprawcy zabierają się do dzieła. Malarze różnie przedstawiają tę scenę. Jedni ukazują jak kaci wciągają Chrystusa na krzyż wkopany w ziemię, inni pokazują Jezusa rozciągniętego na leżącym



CHRYSZUS NA KRZYŻU, ALBRECHT DÜRER, ok. 1498.

na ziemi krzyżu, do którego oprawcy przybijają ręce i nogi skazanego. Gwoździe wbijano w żywe ciało. Ta strona mekaj była przedmiotem wielu dyskusji: wszyscy artyści umieszczają ślady ran po gwoździach w środku dłoni — mistycy, którzy otrzymali stygmaty np. św. Franciszek z Asyżu, właśnie w tym miejscu mieli rany. Jednak współcześni badacze i lekarze utrzymują, że gwoździe nie mogły być wbijane w ten sposób, gdyż ciało człowieka swym ciężarem (wiszące na dło-

niach) mogłoby je łatwo porozrywać. Być może więc gwoździe wbijano w kościec nadgarstka.

Nogi były skrzyżowane i umieszczone jedna na drugiej i również przebite gwoździem. Wszystko to musiało sprawiać skazanemu na śmierć człowiekowi niesamowity ból. A jak mówi Ewangelia — konanie Jezusa trwało trzy godziny od szóstej do dziewiątej.

Krystyna LENCZOWSKA

Wolają do niej z laweczek potem wchodzi na górę, a po drodze często kopią w moje drzwi — opowiadała w sierpniu ub. roku pani D. — Sufit też nie chroń przed odgłosami z tamtego mieszkania. Dzień nie dzień, noc nie noc...

Właściwie rzecz można, że życie państwa D., zdominowały imprezy u R. Zresztą nie tylko ich. Lokatorzy bloku to w większości starsi ludzie, szukający spokoju. To co robi R. wykańcza ich psychicznie, męczy, rujnuje im zdrowie.

Cztery miesiące spokoju

Po kolejnych interwencjach policji, których rezultatem były 3 wnioski do Kolegium do spraw wykroczeń — *Rę tylko widziałem ją trześć. W stosunku do policji nie zachowywała się agresywnie — mówił w sierpniu dzielnicy, R. wreszcie otrzymała 4 miesiące aresztu, a sąsiedzi oddechnęli. Jak się okazało niestety na krótko.*

Sprawa dla...?

Odsiedziawszy karę R. wróciła. Do mieszkania w os. Zgody i do swego dawnego trybu życia. Zapiski pani D. nie różnią się wcale od tych sprzed roku. Znowu pisze: w kolejnym już brudnie „nie spałmym do czwartej w nocy. Słyszymy krzyki, fiaszki leca na podłogę, R. odgraża się”.

R. ma wyznaczone następne kolegium. Na 12 kwietnia. Lokatorzy wątpią w skuteczność kary.

Odsiedzi i znowu wróci — mówią.

Tragedia na oczach wszystkich

— *Litości!* — Wolają sąsiedzi R. — *Przecież mogłaby tu mieszkać. Ale nie tak!*

— *Widać, że ona pić nie przestanie. A nie ma takiego co by chciał leczyć!*

— *R. żyje jak zwierzę. Rzadko bywa trzeźwa!*

I tak na oczach wszystkich rozgrywa się tragedia kobiety. A właściwie dwóch kobiet. Tej dla której alkohol był przyczyną upadku i jej sąsiadki, umęczonej agresywnym zachowaniem się R.

Sprawa dla...

— *Policja czasami nawet nie chce już przyjeżdżać. Słyszą, że R. rozrabia i śmieją się. Bezsilnie — mówią lokatorzy.*

Kolegium zapewne odbędzie się, ale nawet gdy zadecyduje o kilku następnych miesiącach więzienia, to nie rozwiąże problemu.

Pozostaje PGM, do którego należy mieszkanie R. W sierpniu ub. roku zapewniano mnie, że PGM wniosie do sądu sprawę o eksmisję kłopotliwej lokatorki. Obiecano także interwencję o przyspieszenie rozprawy. Obiecano i... na tym się skończyło.

— *Wystaliśmy w lutym dwa kolejne pisma do PGM. Z podpisami lokatorów i prośbą o interwencję. Też nie mamy odpowiedzi — mówią lokatorzy bl. 1. — Patrzą na panią D. i widzą jak się męczy. Ona i jej mąż długo nie wytrzyma. Czy człowiek może żyć w takich nerwach? Tu może dojść do nieszczęścia... — mówi jedna z lokatorek. — Gdzie jeszcze mamy pójść?...*

Niestety i ja — zamiast odpowiedzi — stawiam tylko znak zapytania.

Krystyna LENCZOWSKA

wydatkach

OW

wszyscy członkowie orak spodziewają się na sytuację

ada ok. 3,2 mld zł. Na dzień 31 z tytułu nie za mieszkania. Długi lokali usamym czasie W takiej sytuac-

la złotówka

za lokale handlowe 2 zł/m kw., za lokale mieszkalne 50-60 zł/m kw. Chociaż indywidualnych jest negocjowa-kontrahentem. jest wykorzystania miała i dużego pawilonu. 2 Płk. Lotniczego przy bl. 103. owano o przepiętarg. pawilonach można stawka czynszowa opłaty za c.o. 1 zł za 1 m kw. i trwają inten-

sywne prace nad wprowadzeniem oszczędnej polityki cieplnej. Planuje się instalowanie mierników ciepła i rozważana jest możliwość w indywidualnych przypadkach rezygnacji z usług monopolisty jakim jest MPEC. Być może, w niektórych pawilonach bardziej będzie się opłacało ogrzewanie we własnym zakresie?

Minimalny jest zysk z 30 pracowników plastycznych, w których dopiero od niedawna wprowadzono stawkę 15 tys. zł/m kw. za eksploatację plus opłata za śmieci i wodę liczoną od osoby. Z plastikami kontakty układają się w miarę dobrze o czym świadczy m. in. eksponowane w administracji obrazy przekazane przez artystów bezpłatnie. Jednak i oni muszą pokrywać koszty eksploatacji nieznacznie wykraczające poza realia.

Podobnie jest z użytkownikami lokali na zasadach własnościowych. Tu czynsz, zgodnie z decyzjami Rady Nadzorczej, wynosi 8,6 tys. zł/m kw., plus opłata za wodę, śmieci. Nie przekracza on 12 tys. zł/m kw. Nie są również wysokie stawki za wynajmowane piwnice, gdyż czynsz sięga tu 15 tys. zł/m kw.

W najlepszej sytuacji jest 263 „garażowiczów”. W związku z tym, że ponieśli oni pełny koszt budowy garaży, a zarazem zobowiązali się do ponoszenia kosztów ich bieżącej konserwacji i napraw, czynsz jest iście symboliczny i wynosi w zależności od wielkości garażu od 27,1 tys. zł do 36,4 tys. zł opłaty miesięcznej. Należy jednak pamiętać, że są to garaże wolno stojące, nie ogrzewane.

W celu zwiększenia wpływów z lokali użytkowych władze spółdzielni podjęły decyzje o przeniesieniu

oddziału eksploatacji oraz magazynu z paw. w os. 2 Płk. Lotniczego do paw. 1 w os. Dywizjonu 303. W ten sposób odzyskano dodatkową powierzchnię użytkową przeznaczając ją na małe lokale użytkowe. Kończą się jednak możliwości tego typu posunięć.

Jak racjonalnie wykorzystać grunty?

Istotnego znaczenia nabiera kwestia racjonalnego wykorzystania gruntów, których użytkownikiem jest spółdzielnia. 19 dotychczasowych dzierżawców płaci obecnie 20 tys. zł za 1 m kw. powierzchni. Korzystniejsze stawki osiąga się w drodze przetargu. Władze spółdzielni, chcąc racjonalnie wykorzystać użytkowane tereny, zleciły przygotowanie kompleksowego planu ich zagospodarowania. Plan został zaakceptowany przez Radę Nadzorczą. Przewidziano w nim utworzenie 4 kompleksów handlowo-usługowych w os. Dywizjonu 303 przy blokach nr. 17 oraz 51 i w os. 2 Płk. Lotniczego, przy bl. 10 i w enklawie C garaży. W pierwszym przypadku, na skutek protestów mieszkańców wycofano się z realizacji planu i w tych okolicach pozostaną na razie 4 raczej prowizoryczne „budki” handlowe. Podobny protest mieszkańców wstrzymuje realizację zespołu handlowego przy bl. 19 w os. 2 Płk. Lotniczego. Najbardziej zaawansowana jest inwestycja przy bl. nr. 51 w os. Dywizjonu 303, gdzie po wyjaśnieniu nieporozumień z inwestorami być może dojdzie do jej realizacji.

W S.M. „Czyżyny” przyjęto bezwzględną zasadę liczenia się z opinią mieszkańców. Mimo akceptacji

planów przez Radę Nadzorczą i Radę Osiedla wycofano się z oprotestowanych inwestycji. Jest to inaczej niż np. w S.M. przy HTS gdzie mimo negatywnej opinii mieszkańców bl. nr 22 w os. Oświecenia Zarząd spółdzielni mając akceptację Rady Nadzorczej i Osiedla zezwala na rozbudowę pawilonu przy tym bloku. Chociaż w tym przypadku mieszkańcy mogą mieć uzasadnione obawy, że do ścian ich bloku będzie przylegał lokal uciążliwy bo, prowadzący działalność rozrywkową.

Wydaje się, że postępowanie władz S.M. „Czyżyny” jest bardziej uczciwe wobec swoich członków. Uświadomiamy się im korzyści z tytułu wykorzystania terenu, lecz nie uszczęśliwia się ich na siłę.

Warto jednak w przyszłości żeby wszyscy członkowie nowohuckich spółdzielni brali pod uwagę całościowy aspekt sprawy. Przykładowo mieszkańcy bl. 14 w os. Dywizjonu 303 początkowo byli przeciwni budowie obok ich posesji pawilonu handlowego, a teraz w większości są z tego zadowoleni. Ponadto niech mają świadomość, że swoją pozytywną decyzją przyczynili się do zwiększenia wpływów spółdzielni, a tym samym zadbał o swoją kieszeń. Jeżeli spółdzielnie nie będą racjonalnie wykorzystywać posiadanych gruntów to rosnące opłaty za nie i za podatki, będą musieli ponosić zamieszkałi członkowie.

Sławomir PIETRZYK

P.S. Dziękuję Prezesowi Zarządu S.M. „Czyżyny” Józefowi Ciesielskiemu za udostępnienie materiałów, dzięki którym mógł powstać ten artykuł.

**Hurtownia Wielobranżowa
"OAZA"**

Kraków osiedle Na Lotniku 21a
(między DT "Wanda" a piwiarnią "Oaza")

oferuje

- rajstopy (w tym dziewczęce białe)
- bieliznę damską (komplety, biustonosze)
- majtki (męskie, damskie, dziecięce)
- odzież dziecięcą (komplety chłopięce, niemowlęce, sukienki koronkowe)
- koszule, spodnie męskie
- tenisówki, pantofle
- nici z Nowosolskiej Fabryki "Odra"

**Zapraszamy
poniedziałek - piątek 9⁰⁰ - 17⁰⁰
sobota 9⁰⁰ - 14⁰⁰**

RESTAURACJA „PIASTOWSKA”

os. 1000-lecia 42, tel. 43-27-26

oferuje w cenach zbytu

- wyroby garmażeryjne i dania barowe dla klientów indywidualnych, sklepów i bufetów. Oferuje także wiejską kiełbasę
- organizuje przyjęcia weselne i okolicznościowe w kameralnym nastroju

ZAPRASZAMY GOŚCI CODZIENNIE W GODZ. 8-20

Całodobowa stacja paliw

PRZ „BUDOSTAL-8”

przy al. Jana Pawła II naprzeciwko AWF

oferuje sprzedaż: paliw E-98, E-94, Ph-95, ON, a także oleje silnikowe i przekładniowe firm krajowych i zagranicznych, akcesoria, części zamienne i kosmetyki samochodowe. Snack-bar.

**ZAPRASZAMY GWARANTUJĄC KLIENTOM
SZYBKĄ SOLIDNĄ I MIŁĄ OBSŁUGĘ!**

**ZAKŁAD REMONTOWO-PRODUKCYJNY
„KOTŁOREM” — Z. WAGNER**

Kraków, ul. Ciepłownicza A 1 A p. 6
tel. 43-25-38 (8-20)

poleca:

- usługi remontowe urządzeń energetyki cieplnej
- wykonawstwo konstrukcji lekkich
- czyszczenie kotłów przemysłowych
- piaskowanie i malowanie
- produkcję tanich rusztowań warszawskich

**SKUP
SUROWCÓW WTÓRNYCH
„KLIN”**

os. Teatralne 24

- Skupuje butelki wszelkiego rodzaju po winach, piwie, wódce, sokach oraz nietypowe
- Oferuje do sprzedaży: soki, napoje, wszystkie wody mineralne, artykuły spożywcze
Chcesz się napić tylko w „Klinie”
Nie zapomnij butelek przynieść w godz. 10-20

MEBLE

OZIPOL

os. Centrum B bl. 3
Galeria, tel. 44-34-61

poleca:

meble pokojowe i przedpokojowe, komplety wypoczynkowe oraz usługi transportowe w kraju i za granicą

Najstarsza firma
konserwacji działająca od
1977 roku zaprasza



**Zygmunt Zajęczkowski
KONSERWACJA**

Jana Pawła II nr 156
Kraków (Czyżyny)

- ★ ciśnieniowe mycie podwozia
- ★ suszarnia podwozia
- ★ natrysk podwozia na gorąco
- ★ dysze obrotowe do profili

**Autoryzacja FSM i FSO
Bonifikata 10% w weekendy**

tel. 48-66-44

**Sprzęt
zmechanizowany**

POLAR — pralki, lodówki, zamrażarki

Lodówko-zamrażarki
MIŃSK 15 M

Zamrażarki **MORS**

GORENJE — pralki, lodówki, zamrażarki

os. Boh. Września 76,
tel. 47-52-29

(pełna tramwajowa 16,
25, 26)

**.BAR.
EXPRES**

Zaprasza na:

**TANIE, SMACZNE
GORĄCE DANIA,**

Otwarty: PN-SB 7-19
NIEDZ 10-19

**SKLEP
MIĘSO WĘDLINY**
PN-PT 7-19, SOB 7-15
N. Huta os. Teatralne 27

**Gabinet
Alergii Dziecięcej**
Testy, Leczenie

Odczulanie

czynny: wtorek, czwartek
od godz. 15.30 do 17.30
Nowa Huta, os. Teatralne 16
(za kinem „Świt”) tel.
44-89-24

Firma

usługowo



handlowa

Kraków
ul. Wąwozowa 10
tel. 44-08-96

**NAPRAWY POJAZDÓW
SAMOCHODOWYCH OD A DO Z!**

Blacharstwo samochodowe Elektromechanika pojazdowa
 Naprawa podwozia Diagnostyka silnika Diagnostyka
pojazdowa Lakiernictwo Naprawy główne silników

!!! WSZYSTKIE MARKI !!!

PIWIARNIA "NINEL"

zaprasza

na najlepsze w Polsce piwa beczkowe
Najniższe ceny w Krakowie

Czynne od 6⁰⁰ do 23⁰⁰



Firma Usługowa "AS"

Pieczałki

- grawerstwo
- grawerowanie ręczne, maszynowe
- wyrób odznak

**Nowa Huta
os. Niepodległości 3
tel. 43-55-55**

ORBIS Nowa Huta

31-927 Kraków, os. Centrum B, bl. 8
tel. 44-22-31, 44-61-93

9.00—18.00, w każdą sobotę 9.00—14.00

- * bilety lotnicze na cały świat
- * bilety kolejowe krajowe i zagraniczne
- * bilety promowe
- * międzynarodowe przewozy autokarowe (m. in. Ateny, Londyn, Madryt, Oslo...)
- * ubezpieczenia
- * imprezy specjalne na zamówienie
- * pośrednictwo wizowe
- * wynajmowanie autokarów
- * zielone szkoły
- * wycieczki po Polsce dla szkół i zakładów pracy (np. Łańcut, Pszczyna, Beskid i Orawa, Oświęcim, Zakopane, Panorama Raclawicka, Bieszczady, Ziemia Bocheńska)
- * wczasy krajowe (m. in. Zakopane, Białka Tatrzańska, Bukowina, Poronin, Krynica)
- * wycieczki zagraniczne (np. Grecja wraz z załatwieniem wiz)
- * znaczki MPK
- * Zapraszamy do kantoru walutowego.

**Duży wybór złotej biżuterii do I Komunii
konkurencyjne ceny
DH „WANDA”
I piętro „Opal” — zapraszamy!**

FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ

➔ ➔ "FOTO VIDEO ART KUBUŚ" ← ←

Laboratorium Fotograficzne Galeria os. Centrum B, bl. 3

60 MINUT

odbitki wykonywane są na materiałach "FUJI", przyjmujemy zamówienia na wszelkie uroczystości np. wesela, chrzty itp.

TU KUPISZ APARATY FOTOGRAFICZNE I WSZYSTKIE RODZAJE FILMÓW !!!

FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ * FOTO KUBUŚ

ATRSz "DRIVER" i FHU "KRZYŚ"
Kraków, os. Górali 4 tel. 44-38-98

poleca:

**UBEZPIECZENIA KOMUNIKACYJNE
i TURYSTYCZNE**

TUIR WARTA - PTU GRYP - PZU

ORAZ

Przewozy: Francja, Niemcy (Omnia)
Kursowe i eksternistyczne szkolenie kierowców kat. B

KOWALIŃSKA

Nowa Huta os. Wandy 30
róg Klasztornej

WYPOSAŻENIE MIESZKAŃ

Uprzejmie informuje o premiowaniu

5 procentową zniżką

klientów indywidualnych
dokonujących zakupów powyżej 5 mln zł
(liczy się suma zakupów w 1993 roku)

Honorowane są rachunki wsteczne

Skorzystaj z okazji Zapraszamy

**„EMKA”
Dom Meblowy**

DUŻY WYBÓR MEBLI • KARNISZE DREWNIANE

Kraków-Nowa Huta

os. Kościuszkowskie 5 (Pawilon)

zaprasza: pon.—pt. 11—19, sob. 9—14

F. H. AUTO-GAMA

Sklep Motoryzacyjny

KRAKÓW-NOWA HUTA

os. Komendantów 9. Tel. 47-48-98

zaprasza na zakupy

i poleca szeroki asortyment
części zamiennych do samochodów:

▲ FSO	▲ ŻUK
▲ POLONEZ	▲ NYSA
▲ FIAT 126p	▲ STAR
▲ CINQUECENTO	▲ JELCZ

oraz wiele innych akcesoriów:

AKUMULATORY • OPONY • NADKOŁA PLASTIKO-
WE • PŁYNY ZIMOWE • OLEJE SILNIKOWE • LA-
KIERY • NARZĘDZIA WARSZTATOWE • POKROW-
CE • ŁAŃCUCHY SNIEGOWE • SWIECE

Czynny w godzinach: 8—18, każda sobota: 9—14.

Dojazd autobusami linii: 128, 139, 138, 159, 198, 153.

Tramwaje nr: 1, 10, 16, 20, 23, 26.

Sprzedaz rowerów, części

STARE CENY

Os. Zielone 17 — Głowackiego 16
Tel. 37-92-34

Największy w Krakowie
SKLEP MOTORYZACYJNY

BAJMOT

Kraków, os. Szklane Domy 1, tel./fax 44-17-26

poleca zestawy naprawcze sprzęgła
do wszystkich typów pojazdów



przeguby LÖBRÖ

do wszystkich rodzajów pojazdów

Zapraszamy od poniedziałku do piątku w godz. 10—18
oraz we wszystkie soboty 9—14.



os. Teatralne 3
44-09-43

Elektronika w Twoim samochodzie !!!

* Alarmy BOXER
* RADIOODTWARZACZE
* Kolumny, Głośniki
* Anteny

Serwis, fachowy montaż
os. Na Skarpie 24

Firma Handlowa

HENRYK MICHALIK

plac targowy Bieńczyce, pawilon 4

poleca w ciągłej sprzedaży

- plastiki użytkowe w różnych kolorach
 - farby klejowe, olejne, artystyczne, tempery
 - emulsje w różnych kolorach — „Wrocław”
 - środki zapachowe firmy „Johnson”
- ZAPRASZAMY CODZIENNIE W GODZ. 10—18
W SOBOTY 9—14, TEL. 43-73-67

Sklep

ZOOLOGICZNY

os. Kalinowe 1

- niskie ceny
- szeroki wybór towarów
- art. wędkarskie
- żywa przynęta

Zapraszamy
godz. 11—18, sob. 11—13

KIOSK

KWIATY — UPOMINKI

Os. Kalinowe, godz. 9—17,

sob. 9—16

FRYZJERKI!

SPECJALNIE

DLA WAS

PROFESJONALNE

KOSMETYKI!

- niskie ceny
 - możliwość dowozu do zakładu
 - powyżej 500 tys. zł 5% rabatu.
- Inf. tel. 48-87-11

AUTO - SERVICE

Kraków, os. Słoneczne 8A
tel. 44-37-43
Czynne: 8-16

Piotr Fijałkowski

- ◆ DIAGNOSTYKA PODWOZIA
- ◆ WYWAŻANIE KÓŁ
- ◆ WYMIANA OPON
- ◆ USTAWIANIE ŚWIATEŁ
- ◆ MYCIE PODWOZIA
- ◆ NADWOZIA I SILNIKA
- ◆ SMAROWANIE PODWOZIA
- ◆ WYMIANA OLEJÓW



GRAF-PRESS sp. z o.o.

Huta im. T. Sendzimira

budynek "S", pok. 113

tel. 44-28-99

CENY PROMOCYJNE ! CENY PROMOCYJNE ! CENY PROMOCYJNE ! CENY PROMOCYJNE !

USŁUGI POLIGRAFICZNE

- wizytówki i zaproszenia
- komputerowy skład tekstów
- druki offsetowe
- papiery i druki firmowe
- przepisywanie i druk prac dyplomowych i naukowych

**OGŁOSZENIA DROBNE
BEZPŁATNE**

Bez opłaty zamieszczamy ogłoszenia drobne nie noszące charakteru reklamy własnej działalności gospodarczej. Treść ogłoszenia wystarczy przekazać telefonicznie do naszej redakcji (tel. 44-28-99 w godz. 10—14).

• **SPRZEDAM** działki budowlane w Wadowie, po 9 arów każda. Wiadomość: os. Wadów 62 lub tel. 48-62-91.

• **GARAŻ** blaszak sprzedam. Tel. 47-34-04.

• **SPRZEDAM** fiata 126p, rok 1990 (14 tys. km), garażowany, nadkola, pokrowce, dwukrotna konserwacja. Tel. 48-14-01.

• **POSZUKUJĘ** pracy zleconej, chałupniczej lub sprzątania. Tel. grzech. 41-06-45.

• **ZAMIENIĘ** 3-pokojowe mieszkanie na dwa mieszkania. Os. Krakowiaków 21/2C.

• **SPRZEDAM** działkę ogrodniczą w Zesławicach z murem altaną. Tel. 47-94-39.

• **SPRZEDAM** rower górski „Highway Star”, typ RD-T4 20, 18 przerutek, rok prod. 1992, serwis w Krakowie. Tel. 48-12-46, po 16.00.

• **PILNIE** zamienię garsonierę kwaterunkową w os. Kazimierzowskim na większe mieszkanie. Tel. 47-68-92.

• **SPRZEDAM** tanią suknię ślubną (170 cm wzrostu), nową szybę do Warszawy i dwa błotniki, nowy kineskop 23 cale. Tel. 43-66-92.

• **POTRZEBNA** pani, rencistka lub emerytka, niepaląca, do opieki nad starszym panem, w zamian za pokój. Tel. 11-94-78.

• **SPRZEDAM** kiosk 3 x 2 m. Tel. 47-56-70.

• **BARDO** tanią sprzedam działkę, 58 arów, wraz z zabudowaniami w pobliżu lasu, w miejscowości Linów k. Sandomierza. Tel. 43-17-55.

• **SPRZEDAM** działkę pracowniczą w Prusach. Tel. grzech. 47-54-66.

• **ZAMIENIĘ** dwa pokoje z ciemną kuchnią w N. Hucie na 4 pokoje. W rozliczeniu pawilon handlowy. Tel. grzech. 47-67-81 w godz. 20—21.

• **FIRMA** zatrudni dekarza i do prac dachowych. Tel. 44-19-04.

• **GARAŻ** murowany w os. Dąbie zamienię na garaż w N. Hucie. Tel. 44-55-04.

• **SPRZEDAM** akordeon i meble młodzieżowe. Tel. 48-78-17.

• **SPRZEDAM** działkę warzywną (3 ary) w rejonie ul. Wieczystej, z murowaną altaną. Tel. 44-40-90.

• **TANIO** sprzedam suknię ślubną. Tel. 44-85-37 po godz. 19.00.

• **OKAZYJNIE** sprzedam atlasową suknię ślubną. Tel. 47-23-43, po godz. 18.30.

• **SPRZEDAM** poloneza, rok prod. 93. Tel. 44-78-70.

• **ZAMIENIĘ** mieszkanie pokój z kuchnią (35 m kw.) na 3-pokojowe. Tel. 44-78-70.

• **SPRZEDAM** lek prod. jugosłowiańskiej na łuszczyce, vipsogal. Tel. 48-74-97.

• **SPRZEDAM** atlasową suknię ślubną. Tel. 55-00-92.

POLAR-SERWIS

W sklepie Polar — Serwis w os. Willowym 30 można kupić lodówkę, pralkę średnio o kilkaset tysięcy złotych taniej niż w innych sklepach o czym nie zawsze wiedzą potencjalni nabywcy! Zakupiony sprzęt dostarczany jest mieszkańcom Krakowa bezpłatnie! Tutaj również kupisz części zamiennych! Zatrudnieni w Serwisie, przeszkoleni w polarowskiej fabryce technicy gwarantują jakość napraw, na życzenie klienta wykonywanych w domu. O nowościach wrocławskiej fabryki „Polar” i o świadczonych przez sklep — serwis w os. Willowym usługach mówią zarządzający: **Marek Lis** i **Janusz Korzeniowski**.

— Dlaczego u was panowie polarowskie wyroby są tańsze niż w innych sklepach?
— Sprowadzamy towar bezpośrednio od producenta. Korzystamy z rabatu z tytułu dużej ilości sprzedanego sprzętu. A ponieważ prowadzimy również sprzedaż części zamiennych i usługi w zakresie napraw, koszty rozkładają się na działalność usługową i handlową.

— Czy prawdą jest, że rok temu był to sklep, przed którym ustawiały się kolejki i tworzone komitety kolejkowe? Dlaczego teraz ich nie ma?

— Tak było faktycznie. Był i jest duży popyt na sprzęt produkowany w „Polarze”. To właśnie te kolejki spowodowały, że towar sprowadzamy częściej. Dziś już bez takich kłopotów może pani u nas zakupić wspaniałą pralkę „Diana” i nie tylko. „Polar” robi bowiem doskonały sprzęt i jest w czym wybierać. Sprywatyzowaliśmy się i nie narzekamy ani na producenta ani na brak klientów. Towar idzie jak woda.

— A wcześniej?
— Pracowaliśmy w nowohuckim Serwisie tej fabryki istniejącym od 1979 r. Dawniej w os. Teatralnym, potem w os. Zgodny, dziś w os. Willowym. Był to i jest nadal serwis fabryki „Polar” na województwo krakowskie. W lutym 1992 r. zdecydowaliśmy się na prywatyzację. Powołaliśmy spółkę z o.o. z 30 proc. udziałów fabryki „Polar”. Pozostał udziałowcy to byli pracownicy serwisu, 13 osób. O tym, że nie spłajnowaliśmy w ciągu roku a wręcz przeciwnie, świadczy fakt, że zwiększyliśmy o 40 proc. zatrudnienie.

— „Polar” to firma znana prawie każdemu Polakowi.

— I nie tylko Polakowi. Ma już 40 lat i nadal jest to największy w Polsce producent zmechanizowanego sprzętu domowego. Znaczna część produkowanych w „Polarze” sprzętów sprzedawana jest klientom zagranicą. Fabryka eksportuje wyroby m. in. do Austrii, Holandii, Niemiec i Kanady. To samo już świadczy o ich jakości.

— Nie grozi więc „Polarowi” tak jak wielu innym fabrykom upadłość?

— Przeciwnie. Jest to jeden z nielicznych dolnośląskich zakładów pracy, który pod koniec minionego roku zatrudnił nowych pracowników. Mało, w tej fabryce na bieżąco wdrażane są nowe technologie związane z ochroną środowiska (zmniejszające emisję freonu do atmosfery). I znowu — jako jedna — z nielicznych fabryk w Europie produkuje ona teraz sprzęt chłodniczy bez użycia freonu.

— ???

— Tak. Tego przykładem jest chociażby będąca w sprzedaży chłodziarka TA-60. Mała, o pojemności 60 litrów. Używana często w domkach letniskowych i przyczepach campingowych. Ma też tę zaletę, że może być zasilana z akumulatora samochodowego lub z butli z gazem propan-butan. Bardzo popularna na zachodzie.

— „Polar” więc nie wlece się w tyle za technicznymi nowinkami, co wobec tego reklamowałoby Panowie jako sprzęt najlepszy, najatrakcyjniejszy?

— Chętnie nabywane są przez gospodynie domowe chłodziarko-zamrażarki dwukomorowe TS-246. Jest to złota medalistka z Targów Poznańskich. Jej zaletą jest to, iż nie trzeba jej rozmrażać. Zachęcamy też do kupienia pralki „Diana”, której pierwsze egzemplarze produkowane były na licencji niemieckiej firmy Blomberg. Jest mała a pierze te sama ilość bielizny co duża — 5 kg. Ma 84 cm wysokości i 43 cm szerokości. Wszystkie elementy mające bezpośredni kontakt z wodą są wykonane z blachy nierdzewnej. Jej pokrwa pokryta jest teflonem. Energooszczędna (trzy poziomy wody, możliwość regulacji intensywności grzania). Jeden z najlepiej sprzedających się wyrobów za granicą.

I najnowsze dziecko „Polaru” — pralka PDG-585. Skuteczniej odwirowuje. Energooszczędna. Posiada dodatkowy program — prania wełny i nowy „wystrój zewnętrzny” dostosowany do europejskich standardów.

— Czy wszystkie wymienione nowości można zakupić w waszym sklepie?

— Tak. Zapewniamy ciągłą sprzedaż wszystkich wyrobów „Polaru”. Stworzylismy też klientom możliwość robienia u nas zakupów na raty.

— Ceny?

— Ceny dziesięciu typów lodówek, które mamy w sprzedaży wahają się w granicach od 2 mln do 9 mln zł. Pięciu typów zamrażarek — od 2 mln 650 tys. zł do 4 mln 800 tys. zł, czterech typów pralek — od 5 mln 610 tys. zł do 7 mln 370 tys. zł.

— Oczywiście polarowski sprzęt ma gwarancje fabryki?

— Tak. Na pralki roczną. Na lodówki i zamrażarki dwuletnią. I właśnie my zapewniamy serwis gwarancyjny. Dysponujemy wszystkimi częściami zamiennymi. Wszystkie naprawy na życzenie klienta wykonujemy u niego. Gdy np. zepsuje się pralka naszemu klientowi z Myślenic pracownicy serwisu jada do niego. Oczywiście narawiamy też sprzęt, ale już odpłatnie po upływie terminu gwarancji (na te naprawy też jej udzielając).

— A atrakcyjne ceny faktycznie przyciągają klientów do „Polaru” — Serwisu. Czy atrakcyjność wyrobów także?

— Jesteśmy przekonani, że polskie wyroby są doskonale i naprawdę nie ustępują zagranicznym. Są to zakupy, które się robi raz na kilka lat. Ktoś, kto chce kupić taniej, na pewno nas znajdzie. Ceny i oferowane wyroby są na tyle atrakcyjne, że warto się do nas pofatygować nawet z Krakowa.

Zapraszamy więc do „Polaru” — Serwisu w os. Willowym 30 (obok poczty) na zakupy. Telefony: 44-40-69 i 44-87-64. (spon. jdz)

- * Wodomierze
- * Reduktory wody
- * Przyłącza do wodomierzy
- * Zawory termoregulacyjne DANFOSS
- * Zegary domowe i sterujące
- * Pompy CO

FT "NI-GA" - Przedstawicielstwo FABRYKI WODOMIERZY I ZEGARÓW

METRON-TORUŃ

w Krakowie, ul. Klasztorna 2 tel./fax 43-75-22

Sprzedaż hurtowa i na cele inwestycyjno-zaopatrzeniowe

Zapraszamy od 8⁰⁰-16⁰⁰

Serwis

Gwarancja

OSRODEK SZKOLENIA KIEROWCÓW

"TEST"

os. Kościuszkowskie 1, tel. 48-43-95, 48-05-50 wewa. 30

organizuje szkolenie kursowe i eksternistyczne na prawo jazdy A, B, T, C, D, E

Zgłoszenia w sekretariacie Ośrodka od poniedziałku do piątku w godz. 12.00 do 18.00, telefonicznie lub osobiście.

KOMUNIKAT URZĘDU SKARBOWEGO

Urząd Skarbowy Kraków-Nowa Huta uprzejmie zawiadamia, że we wszystkie soboty lutego, marca i kwietnia 1993 roku w siedzibie Urzędu, os. Bohaterów Września 80, w godz. 9—13 w pokojach 15 i 19 (na parterze), tel. 47-62-00 czynna będzie informacja w zakresie wydawania druków zeznań rocznych na podatek dochodowy oraz przyjmowania zeznań.

Nadmieniamy, że kasa Urzędu w tych dniach nie będzie czynna. Wpłaty będą mogły być dokonywane w placówkach pocztowych bez dodatkowych opłat.

Zarząd Przedsiębiorstwa Produkcyjno-Remontowego „COMPLEX” Spółka Akcyjna w Krakowie

...działając na podstawie § 18 art. 2 Statutu Spółki zwołuje na dzień 17 kwietnia 1993 r. godz. 11.00 Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy, które odbędzie się w sali teatralnej HTS — budynek adm. „S”.

Porządek obrad:

1. Otwarcie obrad przez Przewodniczącego Rady Nadzorczej.
2. Wybór Przewodniczącego Zgromadzenia.
3. Stwierdzenie prawidłowości zwołania i zdolności do podejmowania uchwał przez Walne Zgromadzenie Akcjonariuszy.
4. Wybór Komisji Skrutacyjnej.
5. Rozpatrzenie sprawozdania z działalności Rady Nadzorczej i udzielenie Radzie pokwitowania z wykonania przez nią obowiązków.
6. Rozpatrzenie sprawozdania z działalności Zarządu Spółki i udzielenie Zarządowi pokwitowania z wykonania przez niego obowiązków.
7. Przyjęcie bilansu oraz rachunku zysków i strat za rok 1992.
8. Przedstawienie przez Zarząd planu działalności Spółki w 1993 roku.
9. Podjęcie uchwały o utworzeniu funduszu rezerwowego w wysokości 1/3 kapitału założycielskiego.
10. Podjęcie uchwały o podziale zysku.
11. Podjęcie uchwały o utworzeniu funduszu socjalnego.
12. Sprawy wniesione.
13. Zamknięcie obrad Walnego Zgromadzenia Akcjonariuszy.

Sprawy wnoszone przez Akcjonariuszy na Walne Zgromadzenie winny zostać przedłożone Radzie Nadzorczej do zaopiniowania na dwa tygodnie przed terminem Walnego Zgromadzenia.

ZARZĄD
P.P.R. „COMPLEX” S.A.
W KRAKOWIE

Spółdzielnia Mieszkaniowa „CZYŻYNY”

w Krakowie, os. Dywizjonu 303, Pawilon nr 1

informuje, że

7 kwietnia o godz. 12 odbędzie się

PRZETARG NA LOKAL

— os. 2 Pułku Lotniczego 24 — powierzchnia 831,3 m kw., wadium 15 mln zł
— os. 2 Pułku Lotniczego, Pawilon 1 — powierzchnia 40 m kw. wadium 4 mln złotych

Stawka wywoławcza wynosi 35.000 zł/m kw. + c.o. wg taryfy MPEC. Wadium płatne w kasie Spółdzielni na dzień przed przetargiem. Wadium przepada w razie uchylenia się uczestnika przetargu, który wygrał przetarg a odstąpił od zawarcia umowy najmu na lokal. Pozostałym uczestnikom wadium zwraca się po zakończeniu przetargu.

Spółdzielnia zastrzega sobie prawo umiędziarnienia przetargu bez podania przyczyny.

Szczegółowe informacje: tel. 47-10-14

Tuż ma się wrażenie, że niezmiennie panuje tylko jedna pora roku — wiosna. Na placu bieńczyckim kwaciarnia „CUPIDO” wyróżnia się wśród licznych sklepów, stoisk, budek. Taką feerią barw, głównie soczystej zieleni. Wyłewa się ten olbrzymi barwny bukiet poza niewielki sklepik. Dlatego też w pogodne dni pani Wanda robi specjalną ekspozycję na zewnątrz.

RODZINNY BIZNES

Minęło dwanaście lat, od kiedy p. Wanda Kozłowska podjęła decyzję o kwiatowym biznesie. Wówczas każda decyzja o nowej branży handlowej kosztowała sporo dreptaniny po urzędach, ale dopięła swego.

Kwaciarnia o wdzięcznej nazwie „Cupido” wciąż się rozrasta, chociaż na bieńczyckim placu targowym konkurencja duża. Tuż obok ciągną się długie stoiska z kwiatami czynne

Na plac targowym w Bieńczykach

Wiosna w „CUPIDO”

cały tydzień od świtu do nocy. W tej rynkowej podaż „Cupido” rywalizuje wszechstronnością oferty i wyszukaniem roślinami.

W kwiatowym biznesie wspiera panią Wandę syn. Janusz Kozłowski jest młody, energiczny, kipiący wieloma pomysłami, które zjednują klientów. Ma niezłe wyczucie plastyczne i zmysł estetyczny, co z pożytkiem wykorzystuje w kwiatowym interesie. Oferuje instytucjom i przedsiębiorstwom organizującym kongresy, targi, spotkania handlowe — wystroj wewnątrz pomieszczeń. Przy okazji urządza też wystawy pod kątem ewentualnych zainteresowań ogrodniczych. Ożywia to pomieszczenia, stwarza miłą nastrój. Nie tylko „muzyka łagodni obyczaj”, rośliny mają także wpływ na tworzenie przyjaznej atmosfery wśród ludzi. Jednocześnie pan Janusz zyskuje oczywiście nowych klientów. Ostatnio taką wystawę prezentował na Targach Stoczniovców w Krakowie i już przygotowuje się do kolejnej imprezy. Dzisiejszy handlowiec to człowiek interesu, nie tylko sprzedawca za ladą.

Ale zbliżają się święta. Pomyślano o tym wydarzeniu również w „Cupido”.

OFERTA WIELKANOCNA

Wielkanocne Święta, to święta wiosny, eksplozji życia, natury. W kwaciarni symbolizuje ją całe mnóstwo żółtych, puszystych kurczaków. Kurczaki są różnej wielkości, i w różnej cenie, zależnie jak kto chce ozdobić świąteczny stół, czy tylko małym, skromnym drobiazgiem, czy większym ptakiem. Ptaków, ptaszek, różnych gatunków jest moc, aż się mieni od barw, a także dużo atrakcyjnych pisanek, jaj.

Trochę statystyki

Nowohucy policjanci interweniowali w minionym tygodniu 198 razy. Odnotowano 45 przestępstw samochodowych, w tym: 31 włamań i 9 kradzieży aut. Była też próba zarejestrowania w IV Oddziale Wydziału Komunikacji w Nowej Hucie samochodu na fałszywych dokumentach. Policja wyjaśnia tę sprawę.

Zarejestrowano też cztery włamania do mieszkań (jedno usiłowanie włamania) i sześć do obiektów tzw. użyteczności publicznej. Popeliono 15 rozboi i pobić. Zatrzymano 15 nietrzeźwych kierowców.

Wśród 32 innych przestępstw dominują kradzieże i nie tylko „kieszonki”. Skradziono traktor, rower, okradziono dwie piwnice, a w os. Centrum B. skradziono nawet ciemnoszarego pudła.

W obiegu pojawiły się fałszywe banknoty 100-dolarowe i milionzłotowe

Z KRONIKI POLICYJNEJ

Gwałty

W nowohuckiej Szkole Specjalnej 15-latek wypchnął dziewczynę przez okno. Złamał nogę. Taką cenę zapłaciła za niechęć do chłopaka. Postępowanie wyjaśniające w toku.

17 marca wciągnięta została do piwnicy i zgwałcona przez kolegów dziewczyna. Ona nieletnia. Oni też. Na zgłoszenie tego faktu policji poszkodowana zdecydowała się dopiero 24 marca. Sprawcy zostali już ustaleni. Postępowanie w toku.

Zabójstwo

24 marca w jednym z mieszkań w os. Centrum A. bl. 1, córka opiekująca się ojcem zastała go skrepowanego i nie dającego oznak życia. Miał zakneblowane i zaklejone pla-

Z wielkanocnymi świętami kojarzy się także baranek, jako ważny element wystroju. Jest cała gama baranków w cenie od 10 do 20 tys. złotych. Znacznie tańsze niż w sklepach wikliniarskich są tu rozmaite wiklinowe kosze i koszyczki, także koszyczki ozdobne do dekoracji. Dużo koszyczków chińskich na święcone...

Ale najbliższa niedziela, to niedziela palmowa. W katolickiej tradycji w tę niedzielę idzie się do kościoła z symboliczną palmą. Można w „Cupido” kupić oczywiście także palmę wielkanocną. Cena po 10 tys. złotych. Święta miną, a kwaciarnia zabiega o klientów przez cały rok.

OFERTA NA KAŻDĄ OKAZJĘ

Okres przedświątecznych zakupów szybko mija, a kwaciarnia „Cupido” musi intrygować klientów przez cały rok — jakością towarów i konkurencyjną ceną, a to wszystko w symp-

tycznym wydaniu, w miłym potraktowaniu każdego.

Można pospolite kwiatki kupić na sąsiednim stoisku, ale gdy chodzi nam także o coś egzotycznego, ekskluzywnego trafiamy na targowisku do „Cupido”. Są tu i storczyki, i helikonie, i inne wspaniałe rośliny. Kwiaty cięte i doniczkowe. Doniczki w różnych rozmiarach i w różnym stylu. Do kwiatów hodowanych w domu i na balkonie.

Kwaciarnia dysponuje całą gamą nasion kwiatowych w różnych, mniejszych i większych opakowaniach. Mogą to być rośliny zdobiące balkon i na rabaty kwiatowe. Są także cebulki kwiatowe. „Cupido” ma również duży wybór nasion warzyw do większej uprawy i w małych torebkach na małe grządki. Są to odmiany wczesne i późniejsze. Do tego wszystkie potrzebne jest odpowiednia ziemia. Proponuje się ziemię w kilku rodzajach — ogrodniczą, doniczkową specjalną pod palmy, kaktusy. A na trawniki — do wyboru cztery gatunki trawy dywanowej. Słowem, przy okazji jednej wizyty w tym sklepie, można dokonać kompleksowych zakupów i jeszcze zasięgnąć rady jak pielęgnować rośliny. A na wszelki wypadek, by naszego wysiłku nie zniweczyły na przykład mszyce, można się zaopatrzyć w skuteczne środki ochrony roślin. Warto więc zaglądnąć do „Cupido” by zorientować się w możliwościach tej kwaciarni.

Kwaciarnia „Cupido” czynna jest cały tydzień. Od poniedziałku do soboty w godz. 8-19, a w niedzielę od godz. 10 do godz. wieczornych. Tel. 44-91-99.

(spen)

strem usta. Człowiek ten nie żyje. Znał był sąsiadom jako trudniący się od wielu lat nielegalną sprzedażą alkoholu. Śledztwo w toku.

Striptiz na siłę

Chłopięcy i wymuszony, 17 marca dwóch nieletnich zaciągnęło do „pustostanu” chłopaka (właściciel mieszkania jest w kryminale, a w lokalu bywa kto chce). Groźąc mu pobiciem, rozebrano go z kurtki i spodni, a potem puszczono.

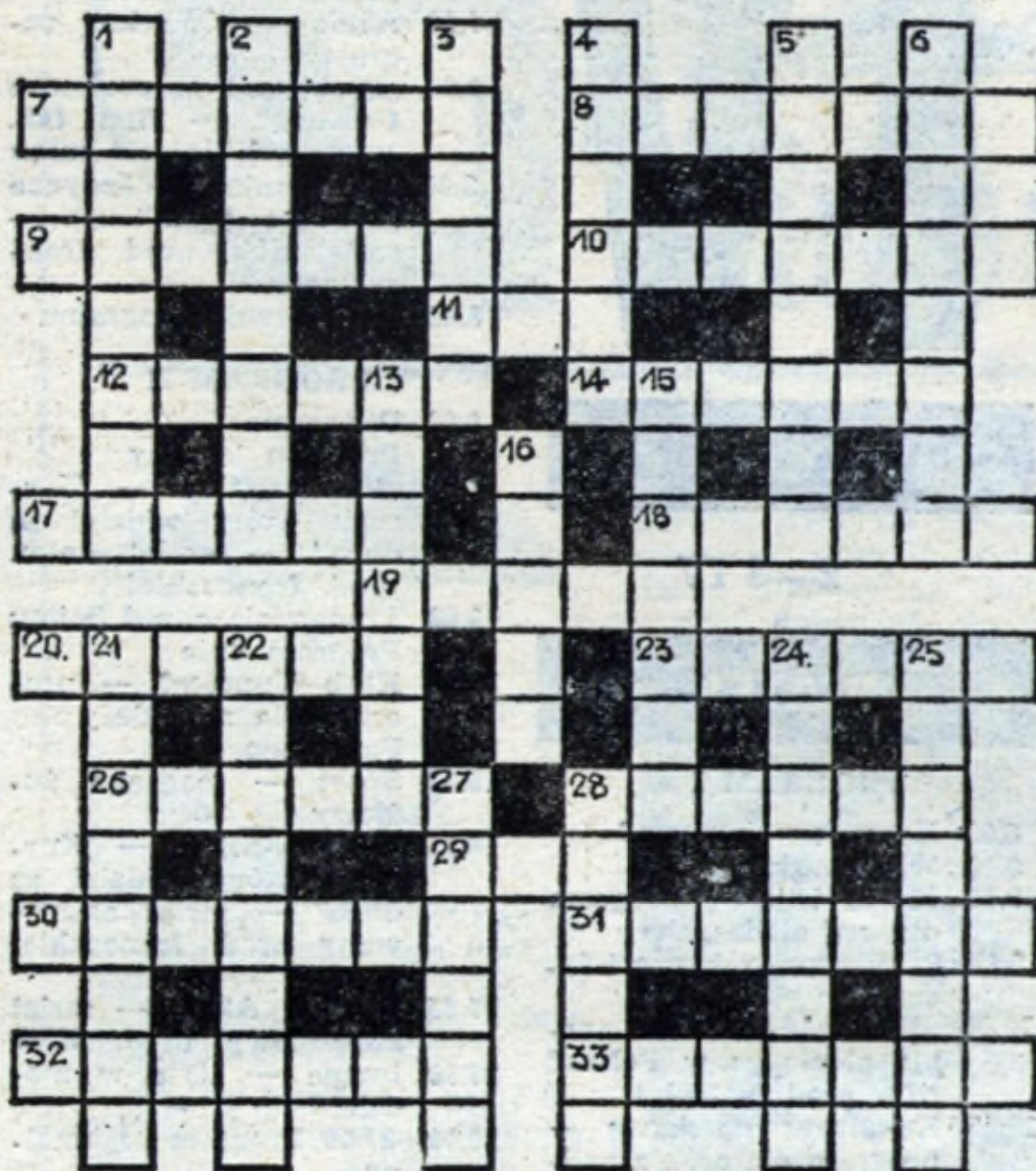
Podobne zdarzenie miało też miejsce w os. Niepodległości mniej więcej w tym samym czasie.

Sprawców tych czynów ustalono. Są rozliczani przez policję. Jeden z nich za dwa dni skończy 17 lat i jest uciekinierem z Zakładu Poprawczego. Drugi też jest znany Sądowi dla Nieletnich, ma za ledwie 15 lat.

Skradzione w ten sposób rzeczy policja odzyskała.

(jdz)

KRZYŻÓWKA 13



POZIOMO: 7. Chrystus na nią krzyż dźwigał, 8. „Być albo nie być”, 9. krakowska spółdzielnia konfekcyjna, 10. mundur, 11. dola, 12. historyczny region w środkowych Włoszech nad Morzem Tyrreńskim, 14. strome skaliste szczyty, 17. grecka kraina historyczna, obecnie Nomos, 18. pies małej rasy, 19. szlachetna ryba mazurskich jezior, 20. ruda glinu, 23. rosyjski port nad Angarą, 26. dziennikarski drób, 28. wśród krokodyli, 29. ... Robson, 30. sałatowe warzywo, 31. ma flotę, 32. na stadionie, 33. pływający samochód.

PIONOWO: 1. zaczyna wielki post, 2. propagowanie hasel, jednanie zwolenników, 3. straszliwa broń użyta w Wietnamie, 4. święto parafii, 5. historyczna kraina w Alpach Francuskich, 6. umocniony brzeg, przystań, 13. ulica przy HTS, 15. nasz sąsiad, 16. sens, znaczenie, 21. wynalazek, poznanie czegoś, 22. premier, 24. oddział, jednostka wojskowa, 25. staniol, 27. Indie Ameryki Północnej, 28. młoda dzika kaczka.

Rozwiązania krzyżówki prosimy przysyłać do 8 kwietnia br.

Rozwiązanie krzyżówki nr 12

POZIOMO: 5. Koksownia, 8. bokser, 9. Neruda, 12. debiut, 13. branża, 14. Węgry, 15. wajcha, 17. miązga, 19. odjemna, 20. promesa, 23. Zwierz, 25. zasuwa, 27. szyba, 28. skrecz, 30. grobla, 31. udział, 32. obuwie, 33. progresja.

PIONOWO: 1. gorset, 2. Ostrołęka, 3. awangarda, 4. nierób, 6. goniec, 7. zdrada, 10. Lewandowski, 11. Długaszewi, 16. humor, 18. Iwona, 21. przysługa, 22. kabriolet, 24. Eneida, 26. stolik, 29. zbiory, 30. Gruzja.

Nagrodę za poprawne rozwiązanie krzyżówki w 11. numerze „Głosu” wylosował: **ZBIGNIEW WÓJTOWICZ**, 31-872 Kraków, os. Dywizjonu 303 19/82. Nagroda jest do odebrania w redakcji.

WIERZYĆ SIĘ NIE CHCE...

Jane Fonda i Ted Turner

Dwa lata trwały pertraktacje pomiędzy adwokatami Jane Fondy i Teda Turnera w sprawie kontraktu małżeńskiego. Wreszcie osiągnięto porozumienie, że w razie rozwodu Ted wypłaci 10 mln dolarów alimentów i ślub mógł się odbyć. „Oto mężczyzna na moją miarę” powiedziała po pierwszej randce Jane Fonda, aktorka wylansowana przez Rogera Vadima, a później żona Toma Haydena lewicującego amerykańskiego polityka.

„Oto kobieta jakiej właśnie potrzebuję!” — powiedział Ted Turner, człowiek który żył zawsze na najwyższych obrotach, kochał walkę, współzawodnictwo i kobiety. Był już dwukrotnie żonaty i to właśnie obawy o stałość uczuć Teda spowodowały przedłużenie terminu ślubu. Na razie idylla trwa

J. M. S. ELEKTRONIK

Kraków, os. Centrum C, bl. 9

sklep czynny od 11 do 19, tel. 44-27-42

SPRZEDAŻ RATALNA

6 i 12 MIESIĘCY

BEZ ŻYRANTÓW

▲ telewizory ▲ magnetowidy ▲ magnetofony
▲ odtwarzacze ▲ zestawy wieżowe ▲ radiomagnetofony ▲ komputery C-64 i Amiga ▲ duży wybór kaset (czystych i nagranych) ▲ stoliki RTV
MIŁA I FACHOWA OBSŁUGA

DYSKOTEKA Z „GŁOSEM” (29)

KUPON

upoważniający do wzięcia udziału w losowaniu bezpłatnych karnetów wstępu na dyskotekę A&A

Imię i nazwisko

.

.

Adres

Zgodnie z zapowiedzią z ub. tygodnia podajemy Złotą Dziesiątkę Nowohucką polskich utworów wybraną przez czytelników „GTN” i bywalców dyskoteki A&A. 1. WILKI — Eki Lama Sabachtani, 2. BUDKA SUFLERA — Ciszka jak ta, 3. ELEKTRYCZNE GITARY — Glowry L. do obrazu Salvadore Dali, 4. Patchwork — Ostatni lot, 5. DE MONO — Statki na niebie, 6. ATRAKCYJNY KAZIMIERZ — Magia radia, 7. DE MONO — Znów jesteś ze mną, 8. EMIGRANCI — Słucham i patrzę, 9. SZTYWNY PAL AZJI — Zawsze i wszędzie, 10. ROZZI ROZMUS — Królowa Szwajcarii.

Wśród osób które nadesłały swoje propozycje zostaną rozlosowane 3 karty wolnego wstępu na dyskotekę A&A ważne do wakacji.

TV

2-8 IV

PIĄTEK

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
- 9.20 Przedszkolny koncert życzeń
- 10.00 „Kapitał, czyli jak zrobić pieniądze w Polsce” — film prod. polskiej
- 11.45 Kwadrans na kawę — program dla osób z nadwagą
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15-16.00 Telewizja edukacyjna
- 12.15 Magazyn notowań: — Koktail warzywny — Warzywny biznes
- 12.45 Tylko u nas — zapowiedź najciekawszych programów telewizji edukacyjnej na nadchodzący tydzień
- 12.55 Temat dnia — wycieczka
- 13.00 Inna szkoła? — Integracja
- 13.30 Zarządzanie (1) — Co to jest zarządzanie? — serial dok. prod. niemieckiej
- 13.55 Ustawy i ludzie
- 14.10 Teleplastikon — Społeczne problemy współczes. Europy
- 14.30 „Dokument trochę inny” — film Piotra Saulkina
- 15.00 Euroturystyka — Iwona i Zdrój
- 15.15 Takie jest życie (1) — Pierwsze rozstania — pierwsze dramaty
- 15.35 Jeśli nie Oxford, to co? — program dla ośmioklasistów i maturzystów
- 15.55 Jaka szkoła?
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Dla dzieci: Ciuchcia
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 17.00 Teleexpress
- 17.20 „Karuzela” — film dok. Michała Nekandy-Trepki i Wiktora Skrzyneckiego
- 16.05 Każdy ma prawo
- 18.20 Randka w ciemno — zabawa quizowa
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Kapitał, czyli jak zrobić pieniądze w Polsce” — film prod. polskiej (1989 r., 102 min.) reż. Feliks Falk
- 21.40 Oskar dla Feliniego — progr. z okazji przyznania honorowego Oscara wybitnemu twórcy kina włoskiego za całokształt twórczości
- 22.00 Reporter — magazyn
- 22.45 Wiadomości
- 23.00 Dziś w Senacie
- 23.10 Muzyczna Jedynka
- 23.15 „Hotel Terminus” — „Życie i czasy Klauza Barbiego” (3) serial dok. prod. USA

- 0.05 Już nowy dzień
- 0.15 Studio Sport: mistrzostwa świata Grupy „B” w hokeju na lodzie: Polska — Japonia
- 1.10 Agnieszka Osiecka zaprasza
- 2.00 „Problemat profesora Czelawy” — film fab. prod. polskiej (58 min.)
- 3.00 Siódemka w Jedynce „Sto lat jazzu” (2) — serial dok. prod. francuskiej
- 3.55 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 8.00 Panorama
- 8.10 Program lokalny
- 8.40 „Pole position” — „Kurzacz, który widział za dużo” — serial anim. prod. francuskiej
- 9.00 Transmisja obrad Sejmu
- 15.55 Program dnia
- 16.00 Klub Yuppies? — program dla młodzieży
- 16.30 Panorama
- 16.40 Sport — magazyn żużlowy
- 16.55 „Pole position” — „Kurzacz, który widział za dużo” — serial animowany prod. francuskiej (powt.)
- 17.25 „Kate i Allie” — serial komediowy prod. USA
- 17.50 Image — style w modzie
- 18.00-21.00 Program regionalny
- 21.00 Panorama
- 21.30 Sport
- 21.45 Koło fortuny — teleturniej
- 22.20 „Dien Bien Phu” — film prod. francuskiej (1992 r., 140 min.)
- 0.40 Teatr sensacji: S. S. Van Dine „Goniec śmierci”, reż. Robert Lehman, wyk. Marian Opania, Edward Lubaszko, Mieczysław Voit
- 2.00 Zakończenie programu

SOBOTA

PROGRAM I

- 7.25 Program dnia
- 7.30 Magazyn informacyjno-gospodarczy — blok programów rolnych (rynek agro, Więści, Z Polski)
- 8.35 Wszystko o działce
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Ziarno — program red. katolickiej dla dzieci i rodziców
- 9.35 5-10-15 — program dla dzieci i młodzieży oraz film z serii „Opowieści Nowego Testamentu”
- 16.50 Język angielski dla dzieci
- 11.00 Człowiek z szuflady — film dok. Jerzego Sztwiertni i Andrzeja Kotkowskiego o Aleksandrze Seiborze-Rylskim
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program o rodzinie
- 12.40 Odyseja zwierzęca (14) — serial przyrodniczy prod. USA
- 13.30 Magazyn 60/90
- 14.00 Walt Disney przedstawia: „Kacze opowieści”
- 15.20 Telewizyjny teatr rozmaitości: Philip Mackie „Od pierwszego wejścia” — spektakl TV angielskiej
- 16.15 Program rozrywkowy
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 „Spiochy” (1) — serial sensacyjny prod. angielskiej
- 18.20 Premiery Muzycznej Jedynki
- 19.00 Wiadomości DD
- 19.10 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Polskie ZOO

- 20.30 „Pluton” — dramat wojenny prod. USA (111 min.), reż. Oliver Stone, wyk. Charlie Sheen, Tom Berenger, Willem Dafoe
- 22.25 Natalie Cole śpiewa piosenki Nat „King” Cole’a
- 23.10 Wiadomości
- 23.20 Sportowa sobota
- 23.45 „Wybuch” — film prod. USA (107 min., 1981 r.), reż. Brian de Palma
- 1.30 Program rozrywkowy
- 2.00 S.O.S. (7 — ost.) — Petla — serial prod. TP
- 3.05 „Paradis latin” w rewii „Viva paradis” — widowisko rewiowe w jednym z najświetniejszych kabaretów Paryża

PROGRAM II

- 7.30 Styl życia — „Recepta na zdrowie” — program poradniczy
- 8.00 Panorama
- 8.05 Ulica Sezamkowa — program dla dzieci
- 9.05 Tacy sami — program w języku migowym
- 9.25 Powitanie
- 9.30 Lahaul — film dok. zrealizowany w zachodnich Himalajach
- 9.45 Weekend
- 10.05 Halo Dwójka
- 10.10 Co słycać
- 10.40 Halo Dwójka
- 10.50 Róbta, co chceta
- 11.10 Benny Hill — angielski program rozrywkowy
- 11.40 Halo Dwójka
- 11.45 Młodzieżowa akademia filmowa
- 12.15 Halo Dwójka
- 12.20 Elegancja '92 — reportaż z balu, który odbył się w warszawskim hotelu Marriott 13 lutego br., na którym wręczone zostały nagrody „Elegancja '92”
- 12.40 My i nasz dom — Danuta i Szymon Kobylńscy
- 13.00 Wzrockowa lista przebojów Marka Niedzwieckiego
- 13.30 Lekarz domowy
- 13.50 Halo Dwójka
- 14.00 Film dokumentalny
- 14.30 Stud品 sport — koszykówka zawodowa NBA
- 15.20 Zwierzęta świata — ścieżki boga deszczu, „Dolina rzek” (2) — serial przyrod.
- 15.50 Halo Dwójka
- 15.55 Za chwilę dalszy ciąg programu
- 16.25 Losowanie gier liczbowy totalizatora sportowego
- 16.30 Panorama
- 16.40 Program dnia
- 16.45 „Pełna chata” (38) — serial komediowy prod. USA
- 17.10 Kompozytor też ma twarz — Adam Sławiński
- 18.00 Kronika
- 18.30 Halo dzieci — Opowieści kapitana Misia
- 18.35 Akademia filmu polskiego: „Agnieszka 46” (1964 r., 85 min.), reż. Sylwester Chęciński
- 20.25 Auto-Moto-Klub
- 21.00 Panorama
- 21.30 Słowo na niedzielę
- 21.35 Camerata 2 — magazyn muzyczny
- 22.15 Benny Hill — angielski program rozrywkowy
- 22.45 „Ashenden” (3) — „Fannie pani Harringtona” — serial prod. USA
- 23.40 Hurtownia Polska, spółka z o.o. — Egzamin, wyk.: Bohdan Smoleń, Jan T. Stanisławski, Rafał Piechota, Grzegorz Reklński i inni
- 24.00 Panorama
- 0.10 Historia zespołu „Genesis” — „So Far” — filmowa historia Jednego z najświetniejszych zespołów w historii rocka
- 1.40 Zakończenie programu

- „Żółwie morskie” — serial dok. prod. francuskiej
- 7.45 Rolnictwo na świecie
- 7.55 Dylematy
- 8.15 Notowania
- 8.45 Polskie ZOO (powt.)
- 9.00 „Zamek Eureka” — serial prod. USA
- 9.25 Teleranek oraz film z serii prod. australijskiej „Dusty” (1) — (serial 12-odcinkowy).
- 10.15 Język angielski dla dzieci (14)
- 10.25 „Sięgnąć nieba” (5) — serial dok. prod. amerykańsko-angielskiej
- 11.20 Magazyn Morze
- 11.40 Tydzień — magazyn rolniczy

- 12.00 „Rodzinny bumerang” (48) — serial prod. angielsko-australijskiej
- 12.45 Krakowskie legendy — Tajemnica białostockiego klasztoru
- 13.00 Podróże w czasie i przestrzeni — „Kolumb i epoka wielkich odkryć” (6) — „Wymiana” — serial prod. amerykańsko-hiszpańskiej
- 14.10 Animals — program Ewy Banaszkiewicz
- 15.00 Wydarzenie tygodnia
- 15.30 Godzina z Hanną Barberą — filmy animowane dla dzieci
- 16.25 Program dnia
- 16.30 Panorama
- 16.40 „Cudowne lata” — „Ślub” — serial USA
- 17.10 Krzysztof Kieślowski: „Trzy kolory”
- 17.55 Fest Berlin — reportaż z festiwalu filmowego w Berlinie
- 18.20 David Lynch — obrazy, rysunki, fotografie — reportaż z wystawy
- 18.30 Halo dzieci: „Opowieści kapitana Misia” — Walka z kolorowymi skórkami
- 18.35 „Mali kidnaperzy” — film prod. kanadyjskiej (94 min., 1990 r.)
- 20.10 Telekonferencja dwójki
- 21.00 Panorama
- 21.35 Koło fortuny — teleturniej
- 22.10 „Biografioly” — krótkie satyryczne wierszyki Stanisława Barańczaka
- 23.10 Z mojego świata — recital Jadwigi Kuty
- 24.00 Panorama
- 0.10 Studio Sport — mistrzostwa świata w hokeju gr. B: Polska — Holandia
- 1.00 Zakończenie programu

PONIEDZIAŁEK

PROGRAM I

- 6.00 Kawa czy herbata?
- 9.00 Wiadomości
- 9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
- 9.25 Domowe przedszkole
- 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
- 10.05 „Dynastia” (183) — serial prod. USA (powt.)
- 11.00 Szkoła dla rodziców
- 11.20 Dzieci to lubią ... Zjeść coś pysznego
- 11.30 Teatr, czyli świat: Z Piotrem Fronczewskim rozmawia Andrzej Żurowski
- 12.00 Wiadomości
- 12.10 Program dnia
- 12.15-16.00 Telewizja edukacyjna
- 12.15 Język francuski (repetycja 1. 21-24)
- 12.45 „Les Bignoles” — film prod. francuskiej (wersja oryginalna)
- 13.10 Nauka języka migowego (11)
- 13.15 „Das Salzkammerngut” — film prod. niemieckiej (wersja oryginalna)
- 14.00 „Szkocja — inny świat” — film prod. angielskiej (wersja oryginalna)
- 14.30 Język angielski (30)
- 15.00 „Spatz” (6) — serial komediowy prod. angielskiej (w wersji oryginalnej)
- 15.30 Szkoły w Europie — kompetentni w handlu i usługach
- 16.00 Program dnia
- 16.05 Luz — program nastolatków
- 16.50 Muzyczna Jedynka
- 17.00 Teleexpress
- 17.25 „Spatz” (6) — serial komediowy prod. angielskiej
- 17.50 Antena
- 18.10 Magazynio — program satyryczny Krzysztofa Jaroszyńskiego i Stefana Friedmanna
- 18.20 Z Polski rodem
- 18.45 Program publicystyczny
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.00 Miniatury: Szekspir w przekładzie Stanisława Barańczaka

Firma
Usługowo-Handlowa S.C.
Sklep z artykułami
drzewnymi
„MAJSTER-
-KLEPKA”
Pl. targowy Bieńczyce,
paw. 24
polecza:
boazerię, listwy oraz
cięcie płyt meblowych

- 12.25 Telewizyjny koncert życzeń
- 12.55 Tęczywo music-box
- 13.40 Z kamerą wśród zwierząt — wrocławskie ciekawostki akwaryistyczne
- 14.00 „Peter i Pompejusz” — film przygodowy prod. australijskiej (90 min., 1988 r.)
- 15.30 100 pytań do ...
- 16.15 Country Ameryka — Jak wygrać dolara
- 17.00 Teleexpress
- 17.30 „Dynastia” — serial prod. USA
- 18.20 7 dni i świat
- 18.50 Kontra kabaretu „Klika”
- 19.00 Wieczorynka
- 19.30 Wiadomości
- 20.10 „Kroniki młodego Indjany Jonesa” (14) — serial przygodowy prod. USA
- 21.05 Helikopter złoty — piosenki i proza Adama Kreczmara
- 21.50 Sportowa niedziela
- 22.35 Wieczór w teatrze
- 23.05 W starym kinie: „Król w Nowym Jorku” — film fab. prod. USA (1957 r., 107 min.), reż. Charles Chaplin.
- 0.50 Już nowy dzień
- 1.00 Telewizyjny leksykon humoru „Kreda na parkanie” — widowisko rozrywkowe poświęcone twórczości Światopełka Karpińskiego
- 2.00 „Zakłęty dwór” (1) — „Cień starościca” — serial TP (7 odc., 1976 r.)
- 3.00 Z batutą i humorem — dyryguje Maciej Niesiowski
- 4.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

- 7.30 Przegląd tygodnia (dla niesłyszących)
- 8.00 „Tajemniczy opiekun” (10) — serial animowany prod. japońskiej
- 8.25 Film dla niesłyszących: „Kroniki młodego Indjany Jonesa” (14) — serial przygodowy prod. USA
- 9.15 Słowo na niedzielę (dla niesłyszących)
- 9.20 Powitanie
- 9.30 Program lokalny
- 10.30 Do trzech razy sztuka
- 11.00 Poranek symfoniczny Wielkiej Orkiestry Symfonicznej PRITV w Katowicach pod dyr. Wojciecha Michniewskiego, solista: Waldemar Mailicki (fortepian) w programie utwory: Beethovena, Liszta i Gershwin

NIEDZIELA

PROGRAM I

- 6.55 Program dnia
- 7.00 „Podwodna odyseja ekipy kapitana Cousteau”



SPRZEDAŻ RÓWERÓW
CZEŚCI I OGUMIENIA
Pawilon os. Piastów 21

20.10 Teatr telewizyj: Marguerite Duras „Muzyka II”, reż. Andrzej Barański, wyk.: Grażyna Szapolowska i Jerzy Zelnik
 21.30 „Most” — w 50 rocznicę powstania w Getcie warszawskim — reportaże Sławomira Koheletera
 21.45 Podróże sentymentalne — widowisko rozrywkowe z 1977 r. w wyk. Igi Combrzyńskiej i Romana Wilhelmiego
 22.30 Sejmograf — magazyn parlamentarny
 22.45 Wiadomości
 23.00 Muzyczna Jedyńska
 23.10 „Dwór w Ulloa” (4 — ost.) — serial prod. hiszpańskiej

PROGRAM II

8.00 Panorama
 8.10 Programy lokalne
 8.40 „Tajemnicze złote miasta” — serial animowany prod. francusko-japońskiej
 9.05 Studio Dwójki
 9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA
 9.35 Ona — magazyn dla kobiet
 10.00 Język niemiecki (56)
 10.30 Kolekcjoner
 11.00 Studio „Dwójki”
 11.10 Studio sport
 12.00 Studio „Dwójki”
 12.10 Telekonferencja (powt. z 4.04.93)
 12.00 „Podbój przestworzy” — film prod. angielskiej (1940 r., 63 min.)
 14.00 „Rock Steady” (2) — film muzyczny prod. angielskiej
 15.00 „Wstrzymać pierwszą stronę” — historia „Fleet Street” — film dok. prod. angielskiej
 15.55 Program dnia
 16.00 Ogólnopolskie dyktando — finały
 16.30 Panorama
 16.40 Sport
 16.55 „Tajemnicze złote miasta” (32) — serial animowany prod. japońskiej (powt.)
 17.20 Przegląd kronik filmowych
 17.50 Polska Kronika Filmowa
 18.00 Kronika
 18.35 „Pokolenia” — serial prod. USA (powt.)
 18.55 Podatki od 20 do 40 proc. „Samotny ojciec”
 19.00 „Służby specjalne” (4) — Prześniężenie — serial dok. prod. USA
 20.00 „Allo, allo” — serial komediowy prod. angielskiej
 20.30 Auto — magazyn motoryzacyjny
 21.00 Panorama
 21.30 Sport
 21.40 Bez znieczulenia
 22.00 „Regina — droga do sukcesu” (10 ost.) — „Unieś skrzydła i leć” — serial obyczajowy prod. niemieckiej
 22.55 Maraton trzeźwości
 23.40 Noc i stres
 24.00 Panorama
 0.10 Najważniejsze dialogi świata „Rozmowa z diabłem” według „Doktora Faustusa” Tomasza Manna
 0.50 Zakończenie programu

WTOREK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
 9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
 9.25 Domowe przedszkole — Szczęśliwy dom
 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
 10.00 „Dwór w Ulloa” (4-ost.) — serial prod. hiszpańskiej (powt. z poniedziałku)

11.00 Giełda pracy — giełda szans
 11.20 Przyjemne z pożytecznym
 11.40 Gotowanie na ekranie
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna
 12.15 Magazyn notowań: — pyzy puree, — nie tylko stonka
 12.45 „Sięgnąć nieba” (2) „W pogoni za prędkością” — serial dok. prod. amerykańsko-angielskiej
 13.35 Kuchnia — jak dokreślić śrubę?
 13.55 Nasz Bałtyk (13)
 14.10 Rysuj z nami?
 14.20 Spotkania z cywilizacją
 14.35 Gra muzyka (skrzypce)
 14.50 3—2—1 kontakt: przez lądy i powietrze — serial popularnonaukowy prod. USA
 15.20 My w kosmosie — historia astronautyki
 15.35 Tele-Komputer
 16.00 Program dnia
 16.05 Dla dzieci: Tik-Tak
 16.50 Muzyczna Jedyńska
 17.00 Teleexpress
 17.25 „Bill Cosby Show”
 17.50 Automania — magazyn motoryzacyjny
 18.10 Odolanska 10 — magazyn historyczny
 18.40 Ścisłe jawne — wojskowy program publicystyczny
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 19.55 7 minut dla ministra pracy
 20.10 „Wszystkie drogi prowadzą do domu” (1) — film obyczajowy prod. włoskiej
 21.45 Listy o gospodarce
 22.15 Program rozrywkowy
 22.45 Wiadomości
 23.00 Muzyczna Jedyńska
 23.10 Rozmowy z Nikodemem — program redakcji katolickiej
 23.50 Powrót bardów: wolny wybór
 0.20 Już nowy dzień
 1.15 Telekino wspomnień „Avatar, czyli zamiana dusz” film fab. prod. polskiej (60 min. 1964 r.)
 2.15 Spektakl na bis: Adolf Nowaczyński: „O żonach dobrych i złych”
 3.50 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
 8.10 Program lokalny
 8.40 „Przygody Gulliwera” — „Maskarada” — serial animowany prod. USA
 9.05 Studio Dwójki
 9.10 „Pokolenia” — serial prod. USA
 9.35 Świat kobiet — magazyn
 10.00 Język włoski (25)
 10.15 Język angielski w nauce i technice (25)
 10.30 Język francuski (repetycja l. 17—20)
 11.00 Studio Dwójki
 11.15 Ojczyzna-Polszczyzna
 11.30 Bogusław Kaczyński zaprasza dzieci
 13.30 Z cyklu „Kawalerki” — „Babisia” — pięciodniowy serial komediowo-satyryczny
 14.00 Sacrosongs — relacja z Festiwalu Pieśni Religijnych
 15.00 film dokumentalny
 15.55 Program dnia
 16.00 Z kart krakowskiego archiwum: wielkie porządki
 16.20 Magazyn przechodnia
 16.30 Panorama
 16.40 Reportaż dwójki przedstawiają
 16.55 „Przygody Gulliwera” — „Maskarada” — serial animowany prod. USA (powt.)
 17.20 Ojczyzna-Polszczyzna
 17.40 Moja wiara
 18.00 Programy lokalne
 18.35 „Pokolenia” — serial prod. USA (powt.)
 18.55 Podatki od 20 do 40 proc. „Właściciel domku w budowie”
 19.00 Program muzyczny
 19.40 Publicystyka kulturalna
 20.00 Film dokumentalny
 21.00 Panorama

21.30 Sport
 21.45 Koło fortuny — teleturniej
 22.15 Spóźnione premiery: „Marnie” — film fab. prod. USA (1964 r., 125 min.), reż. Alfred Hitchcock, wyk. Sean Connery, Tippi Hedren, Diane Baker
 0.25 Panorama
 0.35 Najważniejsze dialogi świata: „Dżuma” Alberta Camusa
 1.00 Zakończenie programu

SRODA

PROGRAM I

6.00 Kawa czy herbata
 9.00 Wiadomości
 9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
 9.25 Domowe przedszkole
 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
 10.00 „Wszystkie drogi prowadzą do domu” (1) — film obyczajowy prod. włoskiej (powt. z wtorku)
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna
 12.15 Magazyn notowań: Skrobia znaczy energia, — grzyby w ziemniakach, — Ocean niewiedzy
 12.45 Ocean niewiedzy — program dokumentalny
 13.05 Sztuka świata zachodniego (18) — Nowe, nowe, najnowsze — serial dok. prod. ang.
 13.30 Schola — program dok. (przygotowania i uroczystości triduum paschalnego oo. Dominikanów)
 14.30 Katalog zabytków — Toruń — Ratusz
 14.40 Kim był Oskar Miłosz? — rozmowa z panem Czesławem
 15.00 Misterium — o małej liczbie prawdziwie posłusznych — impresja filmowo-muzyczna Marcina Krzyżanowskiego
 15.30 Pod ostrzałem — Od Jamesa Bonda do JFK, czyli rzecz o idolach — magazyn kulturalny
 16.00 Program dnia
 16.05 Sami o sobie — magazyn nastolatków oraz film z serii „Oddział dziecięcy”
 16.50 Muzyczna Jedyńska
 17.00 Teleexpress
 17.25 „Szczęścia nie można kupić” (4) — serial prod. kanad.-francuskiej
 18.15 Stop — mag. ekologiczny
 18.35 Laboratorium: Godzina stworzenia świata
 19.00 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości
 20.10 Muzyczna Jedyńska
 20.15 Studio sport — Liga mistrzów
 22.15 Wiadomości
 22.30 Reportaż
 23.00 Studio sport
 23.40 Linda po kolei: „Kobieta samotna” — film fab. prod. pol. (1981 r., 92 min.) reż. Agnieszka Holland, wyk.: Maria Chwalibóg, Bogusław Linda, Paweł Witeczak, Sława Kwaśniewska
 1.15 Już nowy dzień
 1.25 „Punkt widzenia” (2) — serial TP
 2.15 Największe wydarzenia XX wieku „Październik” (2) — film dok. prod. fr.
 4.00 Zakończenie programu

PROGRAM II

8.00 Panorama
 8.10 Program lokalny
 8.40 „Przygody Hucka Finna” — Huck spotyka burzę” — serial anim. prod. japońskiej
 9.05 Studio „Dwójki”
 9.15 „Pokolenia” — serial prod. USA
 9.40 Świat kobiet — mag.
 10.05 Język angielski (23)
 10.30 Język niemiecki (23)
 11.00 Studio „Dwójki”
 11.15 Studio sport
 12.00 Studio „Dwójki”
 12.15 Na życzenie

13.00 „Dźwięk i cisza — opowieść o Aleksandrze Grahamie Bellu” (3) — serial biograficzny prod. kanad.-nowozelandzkiej
 14.00 „Rock Steady” (3) — serial muz. prod. ang.
 15.00 „Kochanek kamiennego świata” film dok. o Tadeuszu Borowskim
 15.55 Program dnia
 16.00 Artysta i jego świat — film dok. prod. ang.
 16.30 Panorama
 16.40 Sport: gem, set, mecz — magazyn tenisowy
 16.50 Losowanie gier liczbowych totalizatora sport.
 16.55 „Przygody Hucka Finna” — Huck spotyka burzę” — serial anim. prod. japońskiej (powt.)
 17.20 Meandry architektury — zamki
 17.40 Giełda — magazyn kupców i przemysłowców
 18.00 Kronika
 18.35 „Pokolenia” — serial prod. USA (powt.)
 18.55 Podatki od 20 do 40 proc. „Właściciel samochodu”
 19.00 Program muzyczny
 20.00 „Dźwięk i cisza — opowieść o Aleksandrze Grahamie Bellu” (3) — serial biograf. prod. kanad.-nowozelandzkiej
 20.50 Cienie życia
 21.00 Panorama
 21.30 Ekspres reporterów
 22.00 Teatr Dwójki: Michał Markowski „Człowiek bez nazwiska” reż. Barbara Sałacka, wyk. Marian Kociniak, Tomasz Kozłowicz
 23.00 „Żeńka Priwiezienców” — film dok.
 23.30 „Lekkie epizody” — film dokumentalny
 24.00 Panorama
 0.10 Najważniejsze dialogi świata — „Wielki inkwizytor” według „Braci Karamazow” Fiodora Dostojewskiego (reż. Jerzy Markuszewski, wyk. Jan Englert, Mariusz Bonaszewski)
 0.40 Zakończenie programu

CZWARTEK

PROGRAM I

8.00 Dzień dobry — poranny magazyn rozmaitości
 9.00 Wiadomości
 9.10 Mama i ja — program dla najmłodszych
 9.25 Domowe przedszkole
 9.50 Porozmawiajmy o dzieciach
 10.00 „Kojak” — serial kryminalny prod. USA
 10.50 Sto lat — magazyn ubezpieczeń społecznych
 11.00 Reportaż
 11.30 Azymut — wojskowy program filmowy
 12.00 Wiadomości
 12.10 Program dnia
 12.15—16.00 Telewizja Edukacyjna
 12.15 Magazyn notowań: — 100 postaci krochmalu, kopytko, pyzy, chipsy
 12.50 „Dokąd odleca duplety” — film przyrodniczy
 13.15 Z Kolumbem po przegodę
 13.40 Kwadrans z medycyną
 14.00 Mieszkamy w Polsce — Pojezierze Suwalskie
 14.20 Nie tylko dinozaury
 14.35 Zwierzęta świata — „Sześciu bogów deszczu” — „Przybrzeżne laguny” (1) — film dok. pr. ang.
 15.05 My dorodzi
 15.35 Przez lądy i morza — lud Somba-Benin
 16.00 Program dnia
 16.05 Jajo — teleturniej świąteczny dla dzieci oraz „Nowe przygody Zorra” — pilotowy odc. serialu
 16.50 Muzyczna Jedyńska
 17.00 Teleexpress
 17.25 „Klinika w Szwarzwaldzie” (10) — serial obyczajowy prod. niem.
 18.10 Magazyn katolicki
 18.40 „Zulu Gula”
 19.00 Teczworynki mini-box
 19.10 Wieczorynka
 19.30 Wiadomości

20.10 „Kojak” — serial kryminalny prod. USA
 21.05 Tylko w Jedyńce
 21.45 Zagrajże mi żydowską piosenkę — recital Andre Hubnera — Ochodlo
 22.15 Pegaz
 22.45 Wiadomości
 23.00 Muzyczna Jedyńska
 23.10 „Portret: Julia Hartwig i Artur Międzyrzeki — film dokumentalny
 23.55 Język włoski (25)
 0.10 Już nowy dzień
 0.20 To lubię: Sławomir Pietras
 1.15 Barwy miłości: „Za zdrowie i medycyna” — film fab. prod. polskiej (1973 r., 96 min.)
 2.50 „Człowiek z szuflady” — film dok. o Aleksandrze Sciborze-Ryńskim

PROGRAM II

8.00 Panorama
 8.10 Program lokalny
 8.40 „Życie w zoo” — serial przyrodniczy prod. USA
 9.00 Studio „Dwójki”
 9.15 „Pokolenia” — serial prod. USA
 9.35 Świat kobiet — mag.
 10.05 Publicystyka kulturalna
 11.10 Na życzenie
 12.00 Studio „Dwójki”
 12.10 Program artystyczny
 13.00 „Złoty kraj” — film obyczajowy prod. angielsko-amerykańskiej (1988 r., 52 min.)
 13.50 Program rozrywkowy
 14.45 „Wierność” — reportaż o drodze krzyżowej w Witkowie
 15.00 Animals świąteczny — zwierzęta w domu starców — program Ewy Banaszkiewicz
 15.30 Truskawkowe studio — program dla młodzieży
 15.55 Program dnia
 16.00 Wielka piłka
 16.30 Panorama
 16.40 Język angielski w nauce i technice (25)
 16.55 „Życie w zoo” — serial przyrodniczy prod. USA (powt.)
 17.20 Wspólna Europa — program publicystyczny
 17.50 Rozmowy o Rzeczypospolitej Aleksandra Małachowskiego
 18.00 Kronika
 18.35 „Pokolenia” — serial prod. USA
 18.55 Podatki od 20 do 40 proc. — „Gracz szczęściar”
 19.00 Program muzyczny
 19.40 Wieczera
 20.10 „Katyń” (1) — program dok. Barbary Dryschki i Marka Grzona (sprawa katyńska wg materiałów archiwalnych Polski, Rosji i Niemiec)
 21.00 Panorama
 21.30 Sport
 21.45 Koło fortuny — teleturniej
 22.40 „Złoty kraj” — film obyczajowy prod. angielsko-amerykańskiej (51 min., 1988 r.)
 23.15 „Katyń” (2) — program dok.
 24.00 Panorama
 0.10 Najważniejsze dialogi świata „Czarodziejska góra” Tomasza Manna (reż. Jerzy Markuszewski, wyk. Henryk Bista, Marek Bargielowski)
 0.40 Zakończenie programu

CAŁODOBOWE USŁUGI



WYSTARCZY ZADZWONIĆ 20 PROC. TANIEJ

Nawet miotła z Babą Jędzą EXPRES TAXI nie dopędzą

Z

Zdrowie i uroda

Tajemnice orzechów

Orzechy składają się w 60 proc. z oleju, co czyni z nich owoc bardzo energetyczny. Ponadto są bogate w sole mineralne (magnez, fosfor, miedź, wapń) i witaminę E, a więc mogą być szczególnie pomocne w zwalczaniu stresów i przeciwdziałaniu procesowi starzenia. Ich zaletą jest również to, że są dostępne przez cały rok. Jesienią można je jeść świeże a przez resztę roku suszone.

W kuchni można wykorzystać orzechy na różne sposoby i do wielu potraw. Dodane do najprostszej sałatki czynią z niej eleganckie danie. Można dodawać je do farszy, na przykład gołąbków lub faszerowanej papryki. Można posypać nimi kromkę chleba z masłem. Ewentualnie dodając do smaku sól. Orzechy komponują się też doskonale z niektórymi serami np. z roquefortem. Podnoszą również smak deseru ze słodkich owoców. W całości lub rozdrobnione mogą stanowić ciekawe motywy dekoracyjne ciast domowych.

(opr. Jdz.)

Masło — dar Abrahama

Od najdawniejszych czasów wszystkie ludy pasterskie ubijały masło z mleka wszystkich hodowlanych zwierząt: owiec, kóz, oślic, kłaczów a nawet wielbłądów. Według Biblii, masło było pokarmem używanym jako dar. Abraham ofiarował je trzem przybyłym z nieba posłańcom, a król Salomon w swoich przysłówach powiedział: „Kto tłucze śmietanę, otrzymuje masło”. Znaliz je także Scytowie, a umiejętności jego robienia przekazali Grekom. Wprawdzie niektóre ludy śródziemnomorskie bardziej lubiły oliwę z oliwek niż masło, ale było ono im znane. Zresztą z czasem zaczęto wyrabiać np. masło roślinne. A we własnym zakresie można zrobić sobie masło kombinowane — wystarczy do zwykłego masła dodać jakiegoś zioła lub pestki jarzyn.

Masło czosnkowe: obrać, zblanszować i osuszyć 10 dag czosnku. Wycisnąć, połączyć z 20 dag masła. Przetrzeć. Znakomity dodatek do sosów, a nawet ostrych kanapek i pieczonych ziemniaków.

Albo — masło ze szczypior-kiem: utrzeć w młynku zieloninę, dodać masło, przetrzeć. Znakomity dodatek do ziemniaków z wody.

Lub masło pieczarkowe — prać 15 dag młodych pieczarek obrać, posiekać, połączyć na patelni z gorącym białym masłem, pieprzem, dodać jeszcze 15 dag masła. Zmiksować. Pięknie się tym dekoruje półmisek z wędliną.

Psichozabawa

Czy jesteś służbistą?

1. Czy będąc kontrolerem MPK uległbyś łzom zatrzymanej za jazdę na gapę kobiety?
a) chyba tak — 5, b) tak — 0, c) nie — 10.
2. Czy uważasz, że prawa należy zawsze przestrzegać?
a) tak — 10, b) w zasadzie tak — 5, c) nie — 0.
3. Czy uważasz, że mógłbyś być policjantem?
a) nie — 0, b) zależy w jakich formacjach — 5, c) tak — 10.
4. Czy masz autorytet?
a) tak — 10, b) nie masz pojęcia — 5, c) nie — 0.
5. Czy inaczej zachowujesz się występując prywatnie i służbowo?
a) tak — 10, b) raczej tak — 5, c) nie — 0.
6. Czy z nałożonych na siebie obowiązków zawsze wywiązujesz się?
a) tak — 10, b) czasami — 5, c) nie, zazwyczaj nie — 0.
7. Czy uważasz że z podwładnymi można być na Ty?
a) tak, oczywiście — 0, b) zależy od sytuacji — 5, c) nie — 10.
8. Czy zawsze przestrzegasz zasady „co masz zrobić jutro zrób dzisiaj”?
a) tak — 10, b) czasami — 5, c) nie — 0.
9. Czy wykonałbyś polecenie swoich służbowych przełożonych wiedząc, że jest ono błędne?
a) tak — 10, b) trudno ci powiedzieć — 5, c) nie — 0.
10. Czy uważasz że określenie „służbista” jest negatywne?
a) tak — 0, b) nie zawsze — 5, c) nie — 10.

ODPOWIEDZI:

75—100 pkt — Jesteś służbistą i to całą sobą. Aż skóra cierpnie na myśl że można zostać Twoim podwładnym.
40—70 pkt — Chętnie respektujesz wszelkie regulaminy i przepisy, ale wtedy gdy je rozumiesz.
0—35 pkt — Jesteś urodzonym anarchista. Żadne władze i przełożeni się dla ciebie nie liczą.

Wzmacniamy organizm na wiosnę

Na wiosnę po zimie odczuwamy zmęczenie i nasz organizm potrzebuje wzmocnienia i regeneracji. Zanim pojawią się naturalne owoce i przyjdzie czas urlopów, należy szybko wspomóc neuralgiczne systemy i układy naszego organizmu. Na szczęście obecnie w aptekach pojawiła się duża ilość leków i preparatów opatrzonych na ziołach i naturalnych składnikach.

Znakomitym ratunkiem dla naszego serca, krwioobrotu, układu nerwowego jest BIO-VITAL w płynie i tabletkach. Zawiera wyważoną kombinację żelaza i witamin dających nam zastrzyk energii w sytuacjach wymagających od organizmu wzmoczonego wysiłku. Pokrywa zwiększone zapotrzebowanie na substancje odżywcze. Jest też KINDER BIO-VITAL w płynie, żelu i tabletkach do ssania specjalnie dostosowany do potrzeb młodych ludzi.

Dla ukojenia zestresowanego organizmu znakomity jest LECITIN NERVEN TONICUM lub po prostu MELISANA Koncentrat Klosterfrau dla dorosłych zawierająca objętościowo 66 proc. alkoholu etylowego.

Skutecznym środkiem leczniczym na powszechne dolegliwości jest „AMOL” spirytusowy wyciąg ziół leczniczych stosowany zarówno zewnętrznie

nie jak wewnętrznie. Stosuje się go przy przeziębieniach, bólach różnego rodzaju, do pielęgnacji ciała i właściwie przy wszystkich ogólnych dolegliwościach.

Do leków wzmacniających i zapobiegających chorobom należą m. in. ECHINACEA, VITA BUERLEICITIN, MULTI TABS GINSENG — naturalny wyciąg z korzenia Zeń-Szeń szczególnie przydatny osobom dorosłym i starszym. Ten ostatni preparat stosuje się, aby odbudować odporność ustroju i oddziaływać pobudzająco na kobiety i mężczyzn.

Te wszystkie znakomite leki będą w 16 zestawach ufundowanych przez Aptekę DANUTY HANIK w os. Kazimierzowskim 30 w naszym konkursie świątecznym. Można je tam nabyć jak również inne leki, gdyż jest to apteka najlepiej zaopatrywana w naszej dzielnicy. (Sp-nsor)

NA WIOSNĘ WYPADA

Wyglądać pięknie

Najlepiej wybrać się więc do dobrego gabinetu kosmetycznego. Usługi w takich gabinetach do najtańszych nie należą, ale przy odrobinie szczęścia można trafić do takich, które prowadzone są bardziej przez hobbystów niż osoby pragnące przede wszystkim zarobić.

Z czystym sumieniem można więc polecić Gabinet „Bea” mieszczący się w os. Zielonym 1, gdzie prowadzone są zabiegi kosmetyki leczniczej i upiększającej, zabiegi regeneracyjne, manicure i pedicure. A młodzi ludzie zgłaszają się tam przede wszystkim z trądzikiem, który leczony jest sprawdzonymi mieszankami ziołowymi.

Pani Beata, właścicielka gabinetu, twierdzi, że nikt w Krakowie nie oferuje niższych cen, a na zabiegi można umówić się także telefonicznie między 8.00 a 9.30 (tel. 47-99-98). Na pytanie czy przy takich cenach „wychodzi na swoje”, odpowiada, że przede wszystkim lubi swoją pracę. Klienci też tam lubią zajrzeć ze względu na miłą atmosferę, i dyskretną elegancję wnętrza. Gabinet czynny jest codziennie od 10 do 18, a w soboty od 9 do 14.

Ogródek ekologiczny

MNIEJ, ALE ZDROWIEJ

Ogromna technizacja i chemizacja rolnictwa i ogrodnictwa zapewnia wysokie plony, ale zakłóca rytm natury, jest wbrew jej prawom. Poszukuje się więc sposobów przywrócenia glebie życia i produkowania zdrowej żywności. Zauważamy tendencje do dawnych form uprawy, w zgodzie z prawami przyrody. Możemy sobie na takie gospodarowanie pozwolić na razie na małych działkach. Nie chodzi tu przecież o obfite plony, ale o uzupełnienie rodzinnego budżetu, i o zdrowe owoce i warzywa.

Pierwszą zasadą takiej uprawy biodynamicznej jest współdziałanie z przyrodą, poznanie wzajemnych zależności pomiędzy różnymi organizmami. Następnym elementem biodynamiki jest dążność do jak najpełniejszego obrotu materią organiczną. Wszystko co urosło na działce (poza plonami oczywiście) powinno wrócić do gleby w formie próchnicy — chwasty, wyschnięte lodygi i liście. Nie palmy tego na ogniskach. Z takich „resztek” przyrządza się kompost z dodatkiem specjalnych preparatów ziołowych dynamizujących przemianę materii w stosie kompostowym.

Nie stosuje się nawozów mineralnych bezpośrednio do gleby. Dodaje się je ewentualnie do kompostu i to takie substancje, które mają spowolnione działanie.

W uprawie biodynamicznej należy pamiętać, że rośliny, odpowiednio dobrane, korzystnie działają na siebie. Chodzi tu i o zmianowanie, i o dobór właściwego sąsiedztwa. Rośliny, podobnie jak ludzie, sympatyzują ze sobą, lub czują antypatię. Przykładowo rzecz

Owsiki ciągle groźne

Z mgr Marią MARCINEK, kierowniczką pracowni parazytologicznej rozmawia Ewa Gomołka-Ci

Prasa podała właśnie informacje o wprowadzeniu 10-tysięcznej kaucji za badania parazytologiczne przez pracownię, którą Pani kieruje. Zapewne domyśla się Pani, jak to przyjmą pacjenci?

— Oczywiście, i bardzo się tego boję. Zresztą kaucji jeszcze nie wprowadziliśmy, to dopiero propozycja. Mówiąc szczerze doskonale rozumiem społeczny odruch niechęci wobec coraz to nowych opłat za usługi służby zdrowia. Ale zubożało nie tylko społeczeństwo. Jeśli chodzi o służbę zdrowia to możemy mówić już nie tyle o biedzie, co o prawdziwej nędzy. By wymienić przegnie od wilgoci stoły, na które „cudem” udało mi się wybrać od dyrektora 5 mln zł. Koleżdy z innych pracowni bardzo mi tego zazdroszą...

Oplaty mają podreperować kiepską kondycję finansową. A kaucja?

— Z trzydziestu tysięcy przebadanych pacjentów przeszło 5 tysięcy nie odebrało wyników. Pół biedy, kiedy wyniki są dobre, taki pacjent nie zagraża środowisku, w którym żyje. Jednakże tak się składa, że w większości nieodebranych analiz, wyniki są dodatnie (czyli złe). Taki pacjent przynosi chorobę dalej, na rodzinę, na znajomych w pracy, koleżanki w przedszkolu.

Nie można by mu tych wyników przesłać pocztą?

— Nie mamy takich uprawnień, zresztą pacjenci znają się nam tylko z nazwiska, bez adresu.

— Ale przecież w żłobkach i przedszkolach trzeba przedłożyć wyniki badań parazytologicznych?

— Owszem, ale tylko wtedy, gdy dziecko zapisywane jest do placówki opiekuńczej. Pasożyty mają jednak to do siebie, że atakują bez względu na to, czy jest to początek, czy też środek roku szkolnego. Zainfekowane dziecko może jeszcze parę miesięcy mieć owsiki — nim rzecz

się wyjaśni i rozpocznie leczenie.

Owsica dzisiaj, przy takiej dostępności bieżącej wody, środków czystościowych? Jeśli już — to chyba sporadycznie?

— Ale skąd! Mniej więcej od półtora roku znów notujemy znaczny wzrost zachorowań. Nawyk mycia rąk wcale nie jest taki powszechny, jak byśmy chcieli.

Jaką zatem rolę ma odegrać kaucja, którą panie postanowiłyście wprowadzić?

— Kaucja powinna zdotknąć pacjenta do pofatygowania się do okienka i odebrania wyników badań. I później — o ile zachodzi taka potrzeba — podjęcia kroków w celu odrobaczenia nosiciela.

Czy to jedyny powód?

— Jeden z trzech. Drugim jest uchronienie innych przed zarażeniem, trzecim — wcale nie mniej ważnym — by nasza praca nie szła na marne. Proszę pani, w czwórce, w naprawdę ciężkich warunkach wykonujemy analizy dla całego miasta (Nowej Huty) i okolicznych wsi. Odnoszę wrażenie, że szkoda naszego trudu na coś, co niczemu nie służy. Szkoda też pieniędzy na nie wykorzystane materiały.

Pojawiły się na naszym rynku doskonałe, w 98 proc. wykrywalne testy amerykańskie. Bagatela — zestaw 100 testów kosztuje 7 mln zł; Chodzę więc z wyciągniętą ręką po instytucjach i firmach i szukam hojnego sponsora (o co wcale niełatwo). Proszę się więc nie dziwić, że bez sympatii myślę o tych pięciu tysiącach, którym się nie chce odebrać wyników...

Przypomnijmy może zasady pobierania kaucji.

— Proponujemy 10 tysięcy złotych pobieranych przy wydawaniu materiału do badań. Byłby one zwracane, o ile wyniki badań zostaną odebrane w ciągu trzech tygodni.

Dziękuję bardzo za rozmowę.

biorąc, kapusta rośnie dobrze w pobliżu cebuli, kopru, pomidorów. Natomiast kapusta nie znosi truskawek, a truskawki źle się czują w sąsiedztwie kapusty. Kalafior ma doskonale samopoczucie w towarzystwie fasoli i selerów. Selery odstrasza bielinka kapustnika. Kalarepę najlepiej posadzić obok włoskiej kapusty, buraków, cebuli, ogórków. Salatek wysiewać w jednym rzędzie z rzodkiewką i marchewką. A ogórki najlepiej rosną na obwodzie grządki. W pobliżu może być fasola. Najmniej tolerowanym sąsiadem są ziemniaki. Źle wpływają również na drzewa owocowe i krzewy.

Właściwie dobrane sąsiedztwo — a to wymaga i wiedzy i przyrodniczego nosa — pobudza rośliny do wzrostu i pomaga im bronić się przed inwazją chorób i szkodników. Wówczas nie trzeba stosować chemii w postaci pestycydów i herbicydów.

Kolejna zasada biodynamiki — to optymalne wykorzystanie warunków atmosferycznych, czyli światła, ciepła i wody. Ważną sprawą jest energia kosmosu. Rośliny reagują spowolnionym lub przyspieszonym działaniem na położenie Ziemi względem konstelacji gwiazd i faz Księżyca. Światli działkowcy posługują się specjalnym kalendarzem biodynamicznym. I tak, sieją oni i sadzą na działce przy pełni Księżyca lub w dni około pełni. Podobno w tym okresie posadzone pomidory dają plony wyższe o około 60 proc., a fasola nawet o 80 proc. Podobnie rzecz się ma w przypadku innych roślin. Najlepszy okres do przesadzania, nawożenia, przycinania drzew, żywopłotów, jest wówczas gdy Księżyc jest w rytmie opadania, obniżania się. O tym wszystkim trzeba się przekonać osobiście. Doświadczenie i wiedza to sprzymierzeńcy działkowców, chcących produkować zdrową żywność. (B)

S

Sport

Zabrakło 30 mln?

Przez dziewięć miesięcy trenował na Suchych Stawach z piłkarzami Hutnika reprezentacyjny junior ze Skawy Wadowice Igor Koziol. Klub załatwił mu przeniesienie do jednej z nowohuckich szkół, internat i całe utrzymanie, pomimo, że dalej był zawodnikiem Skawy. Skawa chciała więcej. Hutnik dawał mniej za ostateczny transfer i trudno było dojść do porozumienia. Winni temu mieli być podobno działacze z Wadowic, którzy mimo czterokrotnych uzgodnień podwyższali stawkę. Doszła ona ponoć już do 400 mln zł. W końcu Skawa jednak obniżyła kwotę do 200 mln plus 20 proc. z ewentualnego następnego transferu zawodnika. Pierwsza rata miała wynosić 30 mln zł (słownie: trzydzieści milionów!). I co się okazało — działacze Hutnika walczący o Koziola przez kilka miesięcy nie potrafili znaleźć śmiesznej w końcu kwoty, która stanowi niewielki promił budżetu klubu.

Koziola już nie ma w Nowej Hucie. Przeniósł się do Legii Warszawa. Przypomina się więc historia sprzed kilku lat. W Dalinie Myślenice grał utalentowany junior Krzysztof Przala. Chciał przejść do Hutnika, który nie miał jednak pieniędzy. Przala też wtedy wyładował w Legii.

(dan)

Z NOTESU KIBICA

3.04. (sobota), godz. 16 — Zawody piłki nożnej. I liga: Hutnik — Siarka Tarnobrzeg.

8. i 9.04. (czwartek i piątek), godz. 17 — Koszykówka mężczyzn, baraże: Hutnik — Górnik Wałbrzych.

„Mówię wam, że meczu nie będzie. Przecież w takich warunkach nie można grać” — przez całą drogę z Krakowa do Łodzi powtarzał Leszek Kraczkiewicz. I jakby na potwierdzenie jego słów śnieg syłał coraz mocniej. Na drodze natomiast było coraz więcej kolizji, a w przydrożnych rowach lądowały samochody nieuważnych kierowców.

Nie więc dziwnego, że zaraz po przyjeździe na stadion LKS piłkarze Hutnika udali się na boisko, przykryte grubą warstwą białego puchu, którego ilość zwiększała się z minuty na minutę. Gospodarze starali się jednak przygotować boisko do gry usuwając śnieg i czerwoną far-

Pogonili „hutników”

Przed koszykarskim play-offem

POGON SZCZECIN — HUTNIK 102—83 (44—31).

Punkty dla krakowian: Rutkowski 33, L. Janczura i R. Janczura po 12, Trojan 10, Grymek i Baron po 8.

Zakończyła się druga runda koszykarskich rozgrywek. Hutnik nie dał rady w ostatnim meczu szczecińskiej Pogoni. Nie miało to i tak większego znaczenia. W play-offie krakowianie grać będą z Górnikiem Wałbrzych. O dalsze utrzymanie się w ekstraklasie walczyć będzie zwycięzca trzech spotkań. Pokonany spada automatycznie do II ligi.

Od początku meczu w Szczecinie gospodarze mieli zdecydowaną przewagę. Czasami wynosiła ona kilka, a potem kilkadziesiąt punktów. Tylko pod koniec pierwszej

części hutnikom udało się zniwelować rozmiar porażki. W zasadzie jednak jedynie najlepszy, polski, koszykarski snajper Rutkowski usiłował walczyć pod koszem rywali.

W 7 min. szczecinianie prowadzili już 18—7, a w chwili potem już 30—10. W tym momencie było już praktycznie po meczu. Hutnicy jeszcze pod koniec pierwszej połowy i na początku drugiej usiłowali trochę powalczyć. Potem zdecydowanie przeważali na parkiecie koszykarze Pogoni. W ostatnich minutach gospodarze jednak jakby spaspowali, ale krakowian stać

było jedynie na znielowanie rozmiarów porażki.

Obecnie Hutnika czekają bardzo ciężkie mecze z Górnikiem Wałbrzych. Drużyna ta prezentuje podobną klasę co szczecinianie, dlatego też wygrać z nimi trzy razy będzie niezwykle trudno. Tym bardziej, że pierwsze dwa spotkania odbędą się na wyjeździe. Wygranie jednego z nich spowoduje wzrost szans krakowian. (mar)

Grupa B koszykarskiej ekstraklasy

7. Nobiles	32 51 2658—2753
8. Lech	32 49 2737—2786
9. Górnik	32 44 2737—2782
10. Pogoń	32 44 2708—2679
11. Spartakus	32 41 2565—2704
12. HUTNIK	32 39 2582—2827

Trening z amatorami

HUTNIK — FABLOK CHRZANÓW 33—22 (17—12).

HUTNIK: Bernacki — Pyś 10, Wieczorek 7, Nowakowski 6, Poznański 6, Chrabota 2, Komenda 1, Król 1, Kwiecień, Mularczyk, Serwinowski.

Do zakończenia rozgrywek pozostało jeszcze siedem kolejek, ale już w tej chwili można powiedzieć, że z I ligi piłki ręcznej przyjdzie się pożegnać Grunwaldowi Poznań, Fablokowi i Gwardii Opołe. Teoretycznie drużyny te mają szansę uniknięcia degradacji, ale tylko teoretycznie. Cztery spadkowicz najprawdopodobniej wyłoniony zostanie spośród trzech zespołów: Hutnika (9 miejsce, 17 pkt.), Miedzi Legnica (10 m., 16 pkt.) oraz Anilany Łódź (11 m., 16 pkt.). Zdecydowa-

nym liderem jest kielecka Iskra mająca aż 6 pkt. przewagi nad następną drużyną i niewiele wskazuje aby inna ekipa szczypiornistów mogła wywalczyć tytuł mistrza Polski. Trzeba jednak stwierdzić, że rywale ułatwiają zadanie kielczanom przegrywając ze słabszymi.

W piątek hutnicy pomimo osłabienia — w dalszym ciągu nie gra Walka, a kontuzjowany został Kośmider — dosyć gładko rozprawili się z pracującymi amatorami z Chrzanowa. Próbował im się

przeciwstawić bardzo dobry bramkarz Malczewski wspomagany przez Adamuszką (6 goli), ale nie na wiele się to zdało. Gospodarze niczym dobrze naoliwiona maszyna podkręcali tempo osiągając nawet 13-bramkową przewagę. Świętą dyspozycją w ich szeregach wykazał się Wieczorek — najlepszy na parkiecie — natomiast można mieć pewne zastrzeżenia (pomimo 10 goli) do Pysia, który zmarnował jeszcze kilka idealnych sytuacji. Nie mieli za to hutnicy kłopotów w obrobie, przede wszystkim za przyczyną niewielkiej siły ognia ataku gości.

(dan)

„Żeby ciało nie rdzewiało” — pod takim hasłem w nocnym klubie „Blue Box” przy ul. Szpitalnej odbywają się co piątek imprezy towarzysko-sportowe. W ostatni piątek (26 marca) organizatorzy zaprosili miłośników żużla na „Speedway Meeting”. Okazja była wręcz wspaniała — powrót żużlowców Wandy na krajowe tory. Przyszła więc na Szpitalną prawie cała drużyna Wandy, trener Stanisław Kępowicz, niektórzy spośród sponsorów. Bawiono się wyborem. St. Kępowicz przedstawił swój zespół, Andrzej Bykiewicz jeździł po sali wypełniając ją zapachem paliwa. Wybrano także „Miss of Speed-

Gollobowie na Wandzie

way”, którą została Barbara Wnuk. Przed mikrofonem prezentował się Zbigniew Jurasik, bawił dowcipem i refleksem, a wszyscy mogli pokazać swoje umiejętności taneczne. Na sali znalazł się także bioenergoterapeuta, który przekazywał żużlowcom swoją energię. Zadeklarował też pomoc przed meczami. Oferta ta spotkała się z dowcipną ripostą publiczności, iż najbardziej potrzeba mocy silnikom, a nie nowohuckim zawodnikom.

Kolejna frajda czeka kibiców żużla w piątek 2 kwietnia. Do Krakowa przyjadą po nowe opony bracia Gollobowie z Polonii Bydgoszcz. Jeśli tylko pozwolą na to warunki atmosferyczne i stan toru o godz. 15 odbędą wspólny trening z żużlowcami Wandy. (dan)

Przesunięta inauguracja

Krakowskie drużyny miały w niedzielę pecha do anormalnych warunków atmosferycznych. Najpierw odwołano mecz Hutnika z LKS-em, a potem nie doszło do długo oczekiwanych ligowych zawodów żużlowych na torze Wandy. Najbardziej cierpliwymi kibicami, którzy mimo śnieżnej zadymlki przyjechali do Nowej Huty, stwierdzili: — Czekałiśmy 28 lat, poczekamy jeszcze parę dni.

Zwały śniegu na torze nie pozwoliły na rozegranie meczu z Polonią Piła. Goście nie mieli żadnych zastrzeżeń do odwołania meczu. Nowy termin spotkania ustalono na 25 kwietnia. Tak więc powrót po latach krakowskiego speedwaya na krajowe tory odbędzie się przypuszczalnie na spotkaniu wyjazdowym ze Śląskiem Świętochłowice. Mecz ten zaplanowano na 4 kwietnia. Żużlowców Wandy zobaczymy dopiero na ul. Bułwarowej 12 kwietnia podczas rywalizacji ze Startem Gniezno. (mar)

stadion stwierdził dobitnie, że sędzia musi mecz odwołać.

Odwołanie niedzielnego pojedynku było na rękę obydwu zespołom. Łodzianie bali się, że o wyniku może zdecydować i to na ich niekorzyść, przypadkowy strzał. Co przy ich marzeniach o europejskich pucharach mogłoby mieć istotne konsekwencje. Również zagrożeni spadkiem hutnicy, w których zespole zabrakło Hajty, Sermaka i Węgrzyna bali się tego samego. A za kilka tygodni cała trójka może już zagrać.

Najcelniej decyzję sędziego i obawy łodzian skomentował jak zwykle Kraczkiewicz: „przestraszyli się ujrząwszy w jakim jestem gazie”. (dan)

Przepowiednia KRACZKIEWICZA

ba znacząc linie, ale daremny był to trud. Piłkarze obydwu zespołów tymczasem przeprowadzali rozgrzewkę, lecz w gęstych tumanach śniegu największej czasu zajmowały im poszukiwania białych piłek. Później Siergiej Szypowski powiedział, że nie widział nie tylko piłki, ale i kolegów.

A w tunelu pod trybunami trwały przetargi. Sędzia Stanisław Buksza, działacze i

szkoleniowcy obydwu zespołów byli przeciwko rozegraniu meczu w tych anormalnych warunkach, ale kwalifikator p. Hirsch z Poznania stawiał „kontre”. Na szczęście zwyciężył rozsądek i do meczu nie doszło. Podobne zdanie co p. Hirsch wyrażał jeszcze tylko Marek Dziuba, były obrońca LKS i Widzewa. Natomiast Jan Tomaszewski zaraz po przyjeździe na

Niemiecka gwiazda z Los Angeles



Fot. Krzysztof Karolezyk

Całkiem niespodziewanie najważniejszą imprezą sportową w ubiegłym tygodniu w Nowej Hucie okazały się mistrzostwa Polski Południowej w kulturystyce, które odbyły się w Nowohuckim Centrum Kultury. Zgromadziły one liczne rzesze — sala była przepelniona — miłośników tej trochę nietypowej, lecz bardzo rozwijającej się dyscypliny. W zawodach wzięło udział 34 zawodników z klubów naszego regionu i Ukrainy.

Największą atrakcją stanowił występ mistrza świata amatorów i trzeciego wśród zawodowców, Niemca Franka Hillebranda. Niemiec mieszkający obecnie w Los Angeles nie musiał długo czekać na oferty od kalifornijskich filmowców. Właśnie nakręca film i niedługo zadebiutuje na ekranie. To przede wszystkim jego przyjazd przyczynił się do zapalenia sali NCK. Podczas pokazów otrzymywał gęste brawa od zachwyconej jego budową publiczności.

Spśród kulturystów startujących w mistrzostwach najlepiej zaprezentowali się zawodnicy z LKS Sandomierz (wygrali drużynowo) i z krakowskiego klubu SBB. Najlepszym zawodnikiem okazał się Eukasz Kazimierzak (SBB) zwycięzca w wadze do 90 kg i w kategorii open. W innych kategoriach wygrali: do 70 kg — Leszek Sekolowski (LKS), juniorzy — Wacław Bujak (LKS), do 80 kg — Oleg Kerielowski (Ukraina), juniorzy — Robert Maciejko (SBB), do 90 kg juniorzy — Ireneusz Targosz (Herkules Nowy Targ), powyżej 90 kg — Janusz Bławat (SBB).

Nagrody wręczał oczywiście Hillebrand. Po ich otrzymaniu zawodnicy udawali się na zaplecze, gdzie poddawano ich kontroli antydopingowej. (dan)

Udany początek Grębałowianki

W ub. weekend rozpoczęła się rewanżowa runda rozgrywek niższych klas piłkarskich województwa krakowskiego. Z przyczyn powszechnie znanych — niesprzyjająca aura — w klasie międzyokręgowej (nie ma w niej zespołów z naszej dzielnicy) odbyły się dwa mecze. Jeszcze mniej spotkań, bo tylko jedno, rozegrano w klasie okręgowej, w której występują Grębałowianka i Wanda. Grała w nim właśnie Grębałowianka, pokonując na boisku w Dębniakach zespół gospodarzy Tramwaj 1—0 (0—0). Bramkę zdobył Kosmacz.

Więcej szczęścia mieli futboliści I grupy „A”-klasy, którzy nie czekając na niedzielę, spragnieni piłki, wybiegli na boiska dzień wcześniej. W grupie tej rozegrano wszystkie spotkania. Nie udało się niestety inauguracji nowohuckiej jedyńca Sparcie. Przegrała na własnym boisku z Nadwiślanem 0—1 (0—0). Liderem jest Borek — 26 pkt., Sparta zajmuje 9 miejsce — 12 pkt. (dan)

Zaufaj gwiazdom, zwłaszcza tym, które Ci sprzyjają

HOROSKOP

BARAN (21 III — 19 IV). Musisz popracować nad poprawą kontaktów z ludźmi. Masz w tym względzie kłopoty, nie zawsze prawidłowo są odczytywane Twoje intencje. Twoja bystrość unieślił onieśniewa. Nie planuj większych wydatków, bo możliwości finansowe będą skromne.

BYK (20 IV — 20 V). Zanim pochłania Cię proza życia, codzienne drobne obowiązki, troska o byt. Tym czasem osoby Ci bliskie i przyjazne oczekują, że znajdziesz w końcu trochę czasu na rozmowę, spotkanie przy kawie. Nie zaniedbuj życia towarzyskiego.

BLIŹNIĘTA (21 V — 20 VI). Twoje włosy rozdrażniają się w rodzinie. Niepotrzebnie całkiem drobnymi problemami prowadzą do nieporozumień. Zapanuj nad swoimi emocjami, a natych-

miast poprawi się atmosfera domowa, a w pracy potraktują Cię z życzliwością.

RAK (21 VI — 22 VII). Szczęście Ci sprzyja w sprawach finansowych, ale na horyzoncie wciąż nowe potrzeby. Wróć więc do typowej dla Ciebie w sprawach materialnych równowagi — do umiarkowania. Zatrzymaj się też o swoje zdrowie i znajdź czas na wizytę u lekarza.

LEW (23 VII — 22 VIII). Z dużą powściągliwością odnosisz się do wszystkich trudniejszych spraw, chociaż na dobrą sprawę taka ostrożność nie jest konieczna. Masz sporo siły by zaakcentować własne zdanie i zamierzenia zrealizować według własnego pomysłu.

PANNA (23 VIII — 22 IX). Ambicje zawodowe zdominowały Twoją wyobraźnię. Ostatnio myślisz głównie o pracy i o realizacji swoich skrytych pomysłów. Świat jest mały, zwłaszcza w Two-

im środowisku, by wygrać stawiaj sprawy jasno, bez kamuflażu.

WAGA (23 IX — 22 X). Na ogół masz dużo szczęścia i to prawie na każdym polu. Znowu coś pokręciłeś w sprawach uczuciowych, ale masz szansę wybrnięcia. Twoje kaprysy, dąsy nie tylko, że nie odstręczają, ale zaskarbiają Ci przychylność, tolerancję.

SKORPION (23 X — 21 XI). Osiągasz powoli to, na czym Ci najbardziej zależało, a więc umacniasz swoją pozycję zawodową. Dzieje się to jednak z krzywdą dla osób najbliższych, dużo Ci to kosztuje. W ciszy wieczoru skonstatuj — nie warto było...

STRZELEC (22 XI — 21 XII). Znowu chwyciłeś wiatr w żagle. Wykorzystujesz wszelkie nadarzające się okazje. Ale pedzisz bez opamiętania. Na dłuższą metę bezkolidyjnie nie może się to odbywać. Uporządkuj swoje sprawy i potraktuj z należytą hierarchią.

KOZIOROŻEC (22 XII — 19 I). To będzie wyjątkowy tydzień. Masz szansę na spore pieniądze, sukcesy w pracy zawodowej i na harmonijną atmosferę domową. Cóż więcej do szczęścia potrzeba? Spokojnie więc myślisz o świętach i o związanej z nimi podróży.

WODNIK (20 I — 18 II). Twoja kompromisowość w ostatnim czasie przynosi owoce w postaci przyjaznych i serdecznych gestów z kręgu rodziny i środowiska zawodowego. Znaczna też poprawa Twojego zdrowia, co także wynika z dobrego samopoczucia.

RYBY (19 II — 20 III). Należy Ci życzyć sporo cierpliwości w rozwiązywaniu różnych kłopotliwych spraw. Zaoznij od perypetii rodzinnych i nie walcz ze wszystkimi, i o wszystko. Dopiero w następnej kolejności umocnij przyjaźnie i kontakty na zewnątrz.

SAMANTA

HUMOR

Matka kilkunastoletniego chłopca mówi do znajomej:

— Kto wie, może mój syn wyładuje na Marsie i zobaczy tam ludzi...
— Szkoda, że nie można ich ostrzec.

Na lekcji geografii pani wzywa Jasia do tablicy.

— Powiedz mi gdzie jest wieża Eiffla?
— Nie wiem proszę pani, ja jej nie brałem.
— Drwisz ze mnie! Masz jutro przyprowadzić małkę!

Na drugi dzień obserwana nauczycielka mówi do matki Jasia:

— Proszę sobie wyobrazić, że gdy zapytałam pani syna, gdzie jest wieża Eiffla, on powiedział, że jej nie brał.

— Proszę pani — odzyskała się matka — może brał, może nie brał. W każdym bądź razie do domu jej nie przyniósł.

Wściekła nauczycielka pędzi do dyrektora szkoły.

— Panie dyrektorze, to nie do pomysłenia: pytam Nowaka, gdzie jest wieża Eiffla, a on mi mówi bezczelnie, że jej nie brał. Wzywam wobec tego jego matkę, a ona mi odpowiada, że do domu jej nie przyniósł. Co pan na to?

— A z której klasy jest ten Nowak?
— Z VII b.
— Z VII b? Ja go znam, to on jej już nie odda!

Nowo otwarty sklep z odzieżą na wagę, 180 m.kw. - os. Na Lotnisku po byłej kawiarni „Wanda”



Karp z wody z masłem i jajkiem

SKŁADNIKI: 1 kg karpia, wywar, 4 dag masła, sól, pieprz, 2 jaja (ugotowane na twardo), zielenina, 1 cytryna, 20 dag włoszczyzny, tarty chrzan.

Rybę sprawić i włożyć do rondla z gorącym wywarem zrobionym z włoszczyzny. Rybę gotować powoli ok. 40 min. Wyjąć na półmisek i skropić stopionym masłem, posypać posiekaną zieleniną, jaja posiekać drobno i obłożyć rybę dodając tarty chrzan. Przybrać ćwiartkami cytryny.

Karpia z wody podajemy z ziemniakami z wody i sasami np. chrzanowym, korniszonowym, grzybowym lub pomidorowym.

SMACZNEGO

SENTENCJA TYGODNIA

Przebaczenie jest najtrudniejszą miłością.
Albert Schweitzer

Śakta sprawy...

Szwagierska sprawiedliwość

80 proc. wszystkich notowanych w Polsce przestępstw dokonywanych jest pod wpływem alkoholu. Okazuje się jednak, że spora grupa stanowią także czyny popełniane podczas rodzinnych konfliktów. Najczęściej dotyczy to znęcania się nad bliskimi, nieplacenia alimentów, chociaż, jak się okazuje, może to być także efekt wtrącania się w „nie swoje” sprawy.

Krystyna G. na fotografiach ze ślubu wygląda na szczęśliwą pannę młodą. Zbyt wielu innych, takich pamiątek w jej albumie już nie ma. Przynajmniej tych, które dotyczą Janusza. Nawet fotografie małej Gabrysi są starannie oprzyrządowane w miejscach, gdzie znajdował się jej ojciec. Zamiast jednak do cywilizowanego rozwodu, w rodzinie Krystyny doszło do tragedii.

Kiedy 26-letnia mężatka przeprowadziła się z dzieckiem z powrotem do domu rodziców, jej młodszy brat był gdzieś w pobliżu Ameryki Południowej. Zawsze ciągnęło go na morze, aż wreszcie dopił swego, zaczął pracę na statkach rybackich. Kiedy Krzysztof S. przyjechał ostatnim razem do Krakowa, zastał zapłakaną siostrę, po kolejnej rozmowie z mężem. Chodziło o wyjaśnienie sprawy własności mieszkania, w którym 28-letni Janusz G. pozostał po wyprowadzce żony i córki.

Marynarz, był człowiekiem porywczym. Od razu gdy się o tym wszystkim dowiedział, chciał iść do domu swej siostry i wyjaśnić całą sprawę. Był tym też zainteresowany, gdyż udzielił swojemu szwagrowi sporej pożyczki na kupno tego

mieszkania. Pani Krystyna powstrzymała go, zapewniając, że postara się załatwić sprawę.

Mineo kilka tygodni, a stosunki między państwem G. nic się nie zmieniły. Nie doszło również do zwrotu pożyczki, a kilka „życzliwych” poinformowało tylko Krystynę, że jej mąż, który nigdy nie stronił od alkoholu, urendza sobie często suto zalopaniane domsko-męskie spotkania towarzyskie. Wreszcie jej brat nie wytrzymał i zdecydował się na pojście z wizytą do szwagra. Przerzucił kupił pół litra.

Dopiero za trzeciem razem został bogos w domu. Janusz G. z zadowoleniem powitał propozycję wypicia wódki. Najpierw rozmowa dotyczyła morza i połowu morszczuka. Potem siłą rzeczy zeszła na tematy rodzinne. Gospodarz domu nie ukrywał przed swym szwagrem tego, że ma kochankę oraz tego, że niezbyt zależy mu na kontaktach z żoną. Nie przywiązywał również uwagi do jakichkolwiek spotkań z matką Gabrielią.

Krzysztof na koniec postanowił wyjaśnić sprawę mieszkania i ewentualnego rozwodu. Uzyskał na to odpowiedź, że lokal zapisany jest na Janusza G. i że on sam nie zamierza występować do sądu o rozwiązanie małżeństwa, bowiem „świastek” ten, nie jest mu potrzebny. Mąż pani Krystyny nie widział też potrzeby placenia pieniędzy na swą córkę. Awantura jednak wybuchła, gdy wykazał się zanikiem pamięci dotyczącym spłaty pożyczki mieszkaniowej.

Zdenerwowany gość najpierw zamierzał po mięsku przetłumaczyć Januszowi G. swe argumenty, szybko się jednak zrezygnował i już zamierzał wyjść, kiedy podпиты szwagier zamierzył się na niego butelką. Potem w jego kierunku powędrowały inne stojące na stole naczynia i sztuce. Na koniec marynarz otrzymał cios nożem w dłoń. Wtedy nie wytrzymał. Uderzył, jak twierdzi, tylko dwa razy. Po drugim ciosie mąż siostry spadł, uderzając głową o narożnik regatu.

Zmarłego Janusza G. znalazł kolega z pracy. Jego szwagier nie wyraził w kolejny rejs. Oskarżono go o zabójstwo w afekcie (ten, działając pod wpływem silnego wzburzenia). Sąd skazał go jedynie na 4 lata więzienia. (MAR)

Największy sklep motoryzacyjny w Krakowie

BAJMOT

os. Szklane Domy 1, tel./fax 44-17-26
ZAPRASZA
od poniedziałku do piątku w godz. 10—18
oraz we wszystkie soboty 9—14



KRAKÓW NOWA-HUTA
KS HUTNIK
UL. PTASZYKOWEGO 4
tel. 43-76-07

CZYNNIE CODZIENNIE
OD 11.00 DO 01.00

*ZAPRASZAMY
NA WYKWINTNE, BOGATE MENU

*PROPONUJEMY
NIEZAPOMNIANE KOLACJE
DWOJE W PRZYJEMNEJ, INTYMNEJ
ATMOSFERZE

*ORGANIZUJEMY
BANKIETY, PRZYJĘCIA WESELNE,
UROCZYSTOŚCI RODZINNE

*ZAPEWNIAMY
MIŁĄ OBSŁUGĘ, MOŻLIWOŚĆ KORZY-
STANIA Z AGENCJI TOWARZYSKIEJ

Termostat grzejnikowy
Danfoss



„Tańsze ciepło dla domu”

Dystrybucja w F.H.U.
Kraków
ul. Klasztorna 2
tel./fax 43-75-22

ceny hurtowe
i bez podatku
obrotowego

ZAPRASZAMY
SPÓŁDZIELNIE
I FIRMY!

TOIKA AUDIO VIDEO

-Największy wybór, najniższe ceny-

CENTRUM B bl.7

BEZ ZYRANTÓW
SPRZEDAŻ RATALNA

Sklep „DREWDOM”

OS. DYWIZJONU 303/77
(obok bl. 44) tel. 76-14-93 lub 47-19-33 wewn. 208

poleca:

- boazerie, parkiety, mozaikę
 - ozdobne listwy wykończeniowe
 - nietoksyczne lakiery do drewna
 - art. metalowe i narzędzia stolarskie
- Ceny konkurencyjne.

ZAPRASZAMY!
poniedziałek — piątek w godz. 10—18
sobota 9—14